Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski. gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma. za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. św Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 26

Poznań, poniedziałek dnia 18 stycznia 1932

Rok XXVII

Upadek zasad, czy frazesu?

Światowy kryzys gospodarczy musiał również doprowadzić do kryzysu politycznego, a właściwie do kryzysu dotychczasowych światowych metod politycznych. W czem się wyraża przesilenie współczesnej politvki międzynarodowej? W upadku znaczenia i powagi podpisu pod zobowiązaniami międzynarodowemi.

W dniu. w którym prezydent Hoover w orędziu do narodów domagał się — wbrew i z pominięciem prawa miedzynarodowego — zawieszenia przez rok wypłat międzynarodowych. zadany został cios w podstawy systemu prawnego. na którym opierało się życie narodów. Oświadczenie kanclerza Brüninga o zawieszeniu przez Niemcy wypłat reparacyjnych. zapowiedź że w takim razie wierzyciele Rzeszy nie wykonają wobec Stanów Zjednoczonych swoich zobowiązań dłużniczych — to tylko dalsze konsekwencje tamtego kroku waszyngtońskiego. Świat przekonał się. że można jednostronną uchwała zmieniać przepisy prawa międzynarodowego. W życiu publicznem stan taki nazywa się bezprawiem. a bezprawie prowadzi nieraz do rewolucji.

Jednocześnie upadać zaczęło znaczenie tych różnych konwencyj arbitrażowych. koncyljacyjnych. pacyfistvcznych, jakie masowo zawierano w ostatnich czasach. Synteza tych konwencyj — pakt Kellogga — runął w Mandżurji. Świat przekonał się, że z tej inflacji umów i układów pozostały tylko stosy papieru, które na życiu zaważyć nie mogą.

Można być przerażonym bankructwem tej polityki, która przecież była prowadzona z całą powagą, a nieraz i z przekonaniem przez ludzi takich. jak Briand. Co uczyni świat, gdy przekona się. że to wszystko, w co kazano mu wierzyć, nie miało wielkiej wartości, że to, co miało zabezpieczać pokój i usuwać możliwość wojny. okazało się słabem i niemal bezwartościowem? Czy nie doprowadzi to do wstrząsów, do anarchji. do wojny wszystkich przeciw wszystkim?

Na szczęście dla świata. w gruzach leżą tylko frazesy i złudzenia. Leży w gruzach fikcyjny świat mrzonek pacyfistycznych, który. wierząc w nastanie jakiej nowej ery ludzkości. ery pokoju i szczęścia. zabezpieczać chciał pokój wbrew wszelkim zasadom realnej myśli politycznej. Jesteśmy świadkami upadku frazesu politycznego, fikcyj politycznych. Ale jednocześnie triumfu myśli politycznej, która ma swoje odwieczne zasady i dogmaty.

Podane przez nas niedawno przemówienie sen. Kozickiego w komisji spraw zagranicznych Senatu miało na celu wykazanie bankructwa tej polityki. która źródłami swemi sięgała do pewnych doktryn. jakie znalazły swój wyraz jeszcze na konferencji pokojowej, a następnie rozwinęły się pod skrzydłami Ligi Narodów. Przemówienie to miało na celu przestrzec przed dalszem uleganiem przez Polskę złudzeniom upadających frazesów. Mowa sen. Kozickiego wskazywała, by Polska w polityce swej kierowała się jedynie dogmatami myśli politycznej. Wskazania te były konieczne w przededniu konferencji rozbrojeniowej, która miała być przecież ukoronowaniem prowadzonej od r. 1924 polityki frazesów, złudzeń i fikcyj, a przez to mogła stać się groźnem niebezpieczeństwem właśnie dla pokoju i dla swobodnego życia narodów. Na konferencji rozbrojeniowej panować powinien nie frazes polityczny. ale zimna, surowa myśl polityczna. Jest może ona nieraz nieprzyjemna, ale ma tę zaletę. że jest szczera i nie zna obłudy frazesu.

Konferencja reparacyjna później — narazie przedłużenie moratorjum?

Paryż, 18. 1. (PAT). „Le Journal" dowiaduje się, że można oczekiwać osiągnięcia porozumienia między Francją, Włochami. Anglją a Niemcami. Ponieważ konferencja lozańska w obecnych warunkach nie może powziąć decyzyj pożytecznych, Francja proponuje odroczenie konferencji na 5 — 6 miesięcy. Anglja przeciwnie domaga się, aby konferencja została otwarta w ustalonym terminie i po kilku dniach odroczyła się. Państwa, zebrane w Lozannie, skierowałyby wspólną notę do Waszyngtonu z propozycją przedłużenia moratorjum Hoovera jeszcze na 6 miesięcy.

Berlin, 18 1. (PAT). Poniedziałkowy „Montagsblatt" stwierdza, że ambasador francuski w Berlinie Poncet zakomunikował kanclerzowi Brüningowi, iż rząd francuski żąda odroczenia konferencji reparacyjnej do czasu. kiedy będą odbyte wybory. Ambasador francuski miał oświadczyć przytem, że Francja uważałaby na razie udzielenie Niemcom 2-letniego moratorjum za ostateczną granicę swych ustępstw

Dla Francji niemożliwe jest wzięcie udziału w takiej konferencji reparacyjnej, którąby w zasadzie zgadzała się na oświadczenie Brüninga.

Paryż. 18 1. (PAT). Prasa w dalszym ciągu omawia konsekwencje, jakie wynikłyby dla Francji w razie odroczenia konferencji lozańskiej. „Journal des Debats" pisze: Błędem byłoby myśleć, że czas pracuje na korzyść Francji. W każdym razie niezależnie od tego. czy konferencja zbierze się czy zostanie odroczona, rząd francuski musi zamanifestować za pomocą wszelkich środków, stojących mu do dyspozycji, iż nie da się ograbić. Uczynić to może przedewszystkiem przez wycofanie kredytów, udzielonych Niemcom.

W tej samej sprawie wypowiada się „Matin": Niektóre kraje wyobrażają sobie, iż wybory do izby dep., jakie odbędą się na wiosnę, uczynią Francję bardziej giętką i skłonną do porozumień. Dziennik wątpi, czy kiedykolwiek we Francji znalazłoby się stronnictwo, gotowe wnieść do budżetu sumę 2 miljardów dla zamortyzowania odszkodowań departamentów, zniszczonych przeez Niemcy.

* * *

Londyn, 18. 1 .(PAT). — Szereg dzienników zamieszcza dziś mało prawdopodobną wiadomość, jakoby Mussolini miał wyrazić gotowość przybycia do Lozanny, o ile udadzą się tam Mac Donald i Laval. Udział Mac Donalda w konferencji lozańskiej, jak wiadomo. nie jest przewidziany z tego względu, że konferencja zbiera się dopiero pod koniec stycznia, tj. w tym czasie, kiedy inne sprawy państwowe nie pozwalają premjerowi angielskiemu na pobyt w Lozannie.

* * *

Londyn, 18. 1. (Tel. wł.) Według doniesienia „Times'a". londyńskie sfery polityczne spodziewają się mimo wszystko, że konferencja lozańska dojdzie do skutku i rozpocznie się 25 stycznia. Data jednak nie została jeszcze ustalona. Podobno Mac Donald wysłał dzisiaj w tej sprawie telegram do Lavala.

Memorjał Hitlera do Brüninga

Hitler domaga się ustąpienia Brüninga

Berlin, 18. 1. (Tel. wł.) Bawiący od trzech dni w Berlinie Hitler wreczył za pośrednictwem kpt. Göringa kanclerzowi Brüningowi memorjał, zawierający obszerne uzasadnienie stanowiska narodowych socjalistów w sprawie projektu rządu Rzeszy o przedłużeniu prezydentury Hindenburga. W memorjale Hitler stwierdza, że odmowna odpowiedź podyktowana była przekonaniem iż zmiana stosunków zagranicznych Rzeszy zależy od radykalnej zmiany stosunków wewnętrznych i systemu, odpowiedzialnego za losy Niemiec od lat 12. Brüning grozi w Paryżu nacjonalistami, w Londynie naprzemian komunizmem, i tem uzasadnia potrzebę pozostania przy władzy obecnego rządu. Dla Hitlera te groźby są zaszczytne i napawają go dumą, ale dla narodu niemieckiego są one upakarzające.

Rehabilitacja Niemiec — kończy Hitler — dokona się tylko na drodze zmiany reżimu. Brüning powinien i musi ustąpić.

Odpowiedź Japonji i Chin na noty ameryk.

Tokio, 18. 1. (PAT.) W związku ze stanowiskiem Stanów Zjednoczonych, że nie uznają one legalności stałej okupacji japońskiej w Mandżurji, odpowiedź Japonji na notę amerykańską stwierdza m. in., że jakkolwiek nic w zasadzie nie powinno się zmienić w pakcie 9-ciu mocarstw, to jednak należy też brać pod uwagę chaos, jaki panuje obecnie w Chinach. Japonja odpycha od siebie wszelkie ambicje terytorjalne.

Odpowiedź kończy się zapewnieniem, że miło jest rządowi japońskiemu stwierdzić, iż Stany Zjednoczone w duchu szczerej przyjaźni dokładają tylu starań, aby jak najdokładniej zdać sobie sprawę z panującej obecnie sytuacji.

Waszyngton, 18. 1. (PAT.) Rząd chiński w odpowiedzi na ostatnią notę Stimsona zapewnia Stany Zjedn., że Chiny bynajmniej nie miały zamiaru zawarcia jakichkolwiek traktatów lub układów, które byłyby sprzecze z układami międzynarodomiędzynarodowemi. Rząd chiński wyraża przytem nadzieję, że Stany Zjednoczone będą w dalszym ciągu rzecznikiem konieczności przestrzegania układów międzynarodowych.

Niedola lasów w Polsce

Wbrew utartym poglądom, Polska jest obecnie już bardzo uboga w lasy, skoro Finlandja ma 62.2 proc swej powierzchni pod lasem. Szwecja 52,4 procent, Rosja europejska 46,2 proc., Austrja 37,8 proc., Czechosłowacja 33 proc., Luksemburg 32.4 proc., Jugosławja 30.5 proc., Bułgarja 28.2 proc. Łotwa 28 proc., Niemcy 26,6 proc., Rumunja 24.6 proc. Szwacjarja 23.6 proc. a Polska tylko 23 proc., a nawet mniej. bo podawana dotąd wysokość 8.970.000 ha lasu w Polsce już nie istnieje.

Jesteśmy zatem poniżej stanu zalesienia. uważanego za prawidłowy i wystarczający. t. j. 32 procent.

Do przyczyn ubytku lasów zaliczyć trzeba obok dawniejszych. jak np gospodarka rosyjska w Królestwie która z 2 milj. 300 tys. mórg lasów narodowych w r. 1820 zostawiła ledwie 1 milj. 200 tys. w r. 1907, zniszczenia wojenne. skoro w okupacji niemieckiej w Królestwie wycięto w pień 67 tys. mórg lasu, co daje miarę zniszczeń na kresach. a następnie spustoszenia w jodle i w buku szczególnie przez srogą zimę w r. 1929, do czego dołączyły się choroby drzewne drwalika, kornika i sówki.

Obecnie zaś. po poprzednich ciężarach daniny leśnej, podatku majątkowego. podatku spadkowego itd.. utrudniających gospodarkę leśną i zalesianie, przyszedł zupełny zanik dochodowości w lasach.

Pouczające dane w tym względzie zebrał p Paweł Popiel (krakowski „Czas" z końca grudnia i początku stycznia), podając ceny z ostatniego czasu.

W północnej stronie województwa kieleckiego płacą obecnie za budulec jodłowy w detalu 8—10 zł za metr kub., zależnie od grubości: za metr jodłowy opałowy 3 zł: sosnowy 4.50 zł: brzozowy lub inny twardy 5 zł. W tamtejszych lasach państwowych sprzedano 30 tys. metr. kub. jodłowego budulca loco tartak Kielce po 11.50 zł. Dostawa wynosiła około 8 zł, więc metr kub nie kosztował nabywcę ponad 5,50 zł. mimo to kupiec wszystkiego nie zabrał tracąc dobrowolnie 30 tys. złotych kaucji

W południowej części Kieleckiego otrzymano odpowiedzi z dwóch większych majątków leśnych. W jednym z nich o obszarze 4000 ha lasu. ceny za ostatnie trzechlecie przedstawiają się następująco. Opał za metr sosnowy w roku 1929 11 zł, w r 1930 10 zł. w r. 1931 7 zł: za metr drzewa twardego w r. 1929 12 zł. w r. 1930 10 zł. w r 1931 8 zł. Budulec dębowy grubszy za metr kub. w roku 1929 50 zł, w r. 1930 40 zł. w r. 1931 25 zł; przy dębinie ciosanej spadek 14 zł na metrze. Sosna grubsza w r. 1929 40 zł, w r 1930 30 zł. w r 1931 14 zł. W majątku tym dochód netto z lasów z tej samej rębnej przestrzeni w roku 1930 wynosił 90 tys. złotych, zaś w roku bieżącym tylko 30 tys. zł.

W bliskości Warszawy zawarto następującą tranzakcję. Sprzedano 20 tys metr. budulcu sosnowego do wyboru z 40 tys. z dostawą do kolei po 7 zł za metr kub. Trzy lata temu byłoby się za ten objekt otrzymało conajmniej po 50 zł za metr.

W okolicy Tarnowa w porównaniu z rokiem 1928-29 ceny przy hurtownej sprzedaży materjału klocowego i budulcu spadły w roku 1929-30 o około 30 proc., w r. 1930-31 spadły o dalsze 25 proc., razem o 55 proc., obecnie jest dalsza tendencja zniżkowa. tak że śmiało można powiedzieć, że w 1931-32. o ile wogóle jakie tranzakcje nastąpią. ceny spadną o 70 proc. w porównaniu z r. 1928-29.

Podobnie jest w innych stronach kraju, a umowy z zimy 1931-32. albo wogóle ustały albo opierają się na jeszcze dalszym spadku cen.

Ogólnopolski zjazd pisarzy katolickich w Warszawie

W niedzielę, dnia 17 bm., odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd pisarzy katolickich. Zjazd poprzedziło w sobotę wieczorem zebranie towarzyskie w lokalach Katolickiej Agencji Prasowej.

W niedzielę o godz. 10 rano J. Em. ks. kardynał Kakowski odprawił mszę św. w katedrze św. Jana. O godz. 12 w sali rady miejskiej odbyło się otwarcie zjazdu. Zjazd zagaił dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej ks. prałat Kaczyński, proponując na przewodniczącego zjazdu prof. Oskara Haleckiego z Warszawy. Propozycję tę przyjęto przez aklamację. Przewodniczący powitał na wstępie przedstawiciela władz duchownych i świeckich z J. E. ks. kardynałem Kakowskim na czele. Na zjeździe byli obecni m. in. ks. biskup Łukomski z Łomży i ks. biskup Szlagowski z Warszawy.

Po powołaniu przez przewodniczącego prezydjum, w którego skład wszedł jako pierwszy wiceprzewodniczący ks. infułat Kłos z Poznania, przewodniczący odczytał depeszę hołdowniczą do Ojca św oraz odpowiedź jaka nadeszła z Watykanu wraz z błogosławieństwem apostolskiem. Zebrani wysłuchali tekstu tych depesz, powstawszy z miejsc. Następnie zabrał głos ks. kardynał Kakowski który w silnem przemówieniu wskazywał na konieczność utworzenia organizacji pisarzy katolickich celem bardziej stanowczej i zorganizowanej walki z rozszerzającemi się wpływami masońskiemi w piśmiennictwie, w nauce i w sztuce. W imieniu ks. Prymasa Hlonda witał zjazd ks. infułat Kłos Obecny na zjeździe delegat ministerstwa wyznań religijnych i oświaty p. Potocki głosu nie zabrał. Po tych przemówieniach, które były żywo oklaskiwane, p. dr. Kazimierz Marjan Morawski wygłosił referat p. n. „Organizacja pisarzy katolickich", a prof. Oskar Halecki referat p. n. „Pisarze polscy w obronie zasad katolickich".

Po przerwie obiadowej obradowały dwie komisje: statutowo - organizacyjna oraz komisja obrony zasad katolickich. Wyniki obrad tych komisyj przedstawiono następnie na plenum zjazdu. Referentem pierwszej komisji był jej przewodniczący poseł Bittner z Warszawy. Przedstawił on statut organizacji oraz listę założycieli Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich. Z Poznania do grona założycieli wchodzą: ks. infułat Kłos, senator Marjan Seyda i p. Zofja Żółtowska - Dąbrowska. Sprawozdanie z obrad drugiej komisji przedłożył poseł prof. Stanisław Stroński. Sprawozdanie to ujęte zostało w szereg mocnych rezolucyj, dotykających w najmocnych rezolucyj, dotykających najważniejszych zagadnień życia publicznego w Polsce.

Rezolucje te podamy w jutrzejszym numerze „Kurjera Poznańskiego".

Oba sprawozdania przyjęto przez aklamację. Na zakończenie zjazdu znany literat p. Stanisław Miłaszewski wygłosił referat p. n. „Prądy katolickie w literaturze współczesnej". Pozatem przemawiali przedstawiciele piśmiennictwa katolickiego z Czechosłowacji. Przed zamknięciem zjazdu odczytano tekst depeszy do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wieczorem ks. kardynał Kakowski wydał w swoim pałacu arcybiskupim raut dla uczestników zjazdu.

Wydawnictwo nasze reprezentowali na zjeździe senator Marjan Seyda i poseł Ryszard Piestrzyński.

Projekt ustawy o zgromadzeniach a dotychczasowy stan prawny u nas

III.

Bodajże, że jedną z najistotniejszych zmian w stosunku do obecnego stanu prawnego na ziemiach zachodnich wprowadza art. 9 nowego projektu, który **upoważnia władzę do zakazania** odbycia zgromadzenia w lokalu, jeżeli sprzeciwiłoby się ono obowiązującym przepisom, albo jeżeli zdaniem władzy zagrażałoby bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu. W tych samych warunkach może władza odmówić zezwolenia na zgromadzenie pod gołem niebem. U nas dotychczas władza nie może wogóle zakazać publicznego zgromadzenia w lokalach, nawet politycznego zgromadzenia, a istnieje jedynie możność odmówienia zezwolenia na zgromadzenie pod gołem niebem, i to tylko w tym wypadku, jeżeli z powodu odbycia zgromadzenia lub urządzenia pochodu zachodzi obawa naruszenia bezpieczeństwa publicznego.

Projekt wprowadza więc u nas nietylko nieznany dotychczas zakaz odbycia zgromadzenia w lokalu, lecz równocześnie rozszerza uprawnienie władzy administracyjnej przy odmowie zezwolenia, jeżeli zdaniem władzy zgromadzenie zagraża spokojowi lub porządkowi publicznemu. W motywach projektu ustawy podkreśla się, że władza ocenia według swobodnego uznania, czy zgromadzenie zagrażałoby bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu. Przy odmowie zachodzi jeszcze ta różnica, że według niemieckiej ustawy o stowarzyszeniach w razie odmowy udzielenia zezwolenia na zgromadzenie pod gołem niebem należało wydać rozstrzygnięcie z oznajmieniem powodów, a więc władza była zobowiązana wskazać w uzasadnieniu odmowy fakty, które zdaniem władzy uzasadniają obawę, że zgromadzenie pod gołem niebem powoduje obawę naruszenia bezpieczeństwa publicznego.

Jest kwestja, którąby wymagała wyjaśnienia, czy władza u nas będzie zobowiązana przy odmownych decyzjach zaopatrzyć te decyzje prawnem i faktycznem uzasadnieniem, albowiem brzmienie artykułu 9 daje podstawę do przypuszczenia, że w niniejszym wypadku chodzi nie o nieograniczone, lub o ograniczone swobodne uznanie, a w takich razach po myśli art. 75 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem władza musi przy odmownych decyzjach podać prawne i faktyczne uzasadnienie, chyba, że ważny interes państwowy przemawia przeciwko bliższemu uzasadnieniu.

Specjalne ograniczenie dla zgromadzeń **pod gołem niebem** zawiera art. 11 projektu, który ustala, że zgromadzenia pod gołem niebem są niedopuszczalne w promieniu pół kilometra od miejsca urzędowego pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej, od miejsca posiedzeń Sejmu i Zgromadzenia Narodowego przez cały czas trwania sesji, oraz od gmachów wojskowych i koszar, magazynów materjałów wybuchowych, objektów fortecznych, placów ćwiczeń i strzelnic. W poszczególnym wypadku może wojewódzka władza administracji ogólnej zezwolić na wyjątek. Mimochodem należy wspomnieć, że art. 11 zapomina o Senacie, który przecież może mieć inne miejsce posiedzeń, aniżeli Sejm.

Postanowienia nowego projektu, dotyczące **odbywania zgromadzeń**, nie wprowadzają zasadniczych zmian, a tak samo przepisy dotyczące przedstawicieli władz i ich uprawnień nie zawierają poważniejszych różnic. Co się tyczy przedstawicieli władz, to niema ograniczenia co do liczby zastępców władzy, jak to przewidywała niemiecka ustawa o stowarzyszeniach, według której władzy nie wolno wysyłać na zgromadzenie więcej jak dwóch zastępców. Według niemieckiej ustawy o stowarzyszeniach zastępcy władzy musieli otrzymać odpowiednie miejsce, natomiast według nowego projektu przedstawiciel władzy otrzymuje miejsce na zgromadzeniu według swego wyboru, a przytem przewiduje się dla nich prawo, jakiego dotychczas nie mieli, a mianowicie obowiązek przewodniczącego udzielać przedstawicielowi władzy na jego żądanie informacyj o osobach mówców i wnioskodawców, jak również o treści zgłaszanych wniosków i rezloucyj.

Prawo **rozwiązania** zgromadzenia przez przedstawiciela władzy nie odbiega od dotychczasowych norm, jednakże rozwiązanie zgromadzenia winien przedstawiciel władzy poprzedzić ostrzeżeniem, a tylko w wyjątkowych wypadkach może rozwiązać zgromadzenie bez uprzedniego ostrzeżenia. Takiego postanowienia nie przewidywała niemiecka ustawa stowarzyszeniowa.

Projekt ustawy przewiduje specjalny rodzaj zgromadzeń publicznych, nieznany ustawodawstwu niemieckiemu, mianowicie **zjazdy**. Co należy uważać za zjazd, tego projekt nie mówi. Czy chodzi o zjazdy w ścisłem znaczeniu tego słowa, czy też również pod pojęcie zjazdu podpadają zebrania delegatów związków towarzystw, które częstokroć dla swych walnych zebrań przyjmują nazwę zjazdów, i w których uczestniczą delegaci poszczególnych stowarzyszeń, przemilcza projekt ustawy. Należałoby wnioskować z postanowienia art. 18 lit. b projektu, że zebrań związków towarzystw jako zebrań członków legalnie istniejących zrzeszeń, zwołanych w sposób przewidziany w statutach, nie należy traktować jako zjazdy w zrozumieniu art. 21 projektu.

Do zjazdów stosuje się przepisy o zgromadzeniach publicznych z tą zmianą, że zgłoszenia przyjmuje wzgl. zezwolenia udziela powiatowa władza administracji ogólnej tylko w tym wypadku, jeżeli na zjazd przybywają delegaci z obszaru jednego powiatu, natomiast dla wszystkich innych zjazdów krajowych wojewódzka władza administracyjna. Przy zjazdach międzynarodowych wymagane jest w każdym razie zezwolenie, którego udziela minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych.

Jako zgromadzenia **przedwyborcze** określa nowy projekt zgromadzenia, zwoływane w sprawie wyborów do ciał ustawodawczych i korporacyj publiczno - prawnych na obszarach, objętych wyborami, w okresie od rozpisania do dnia wyborów, celem omówienia sprawy wyborów i zastanowienia się nad kandydatami. Zgromadzenia przedwyborcze w lokalach nie wymagają zgłoszeń, a zgromadzenia pod gołem niebem muszą tylko być zgłoszone, a nie wymagają zezwolenia. Jednakże pozatem zgromadzenia te podlegają wszelkim przepisom ustawy o zgromadzeniach, a więc istnieje możność zakazu takich zgromadzeń, jeżeliby odbycie takiego zgromadzenia zdaniem władzy zagrażało bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

Jako „specjalność prawną" swego rodzaju należy podkreślić, że projekt ustawy nie przewiduje w stosunku do zarządzeń władz, wydanych na podstawie ustawy o zgromadzeniach, **żadnych środków prawnych**, a więc w porównaniu z obecnym stanem prawnym odpadłaby w każdym razie możność zaskarżenia zarządzenia władzy wzgl. jej przedstawicieli w drodze spornego postępowania administracyjnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że — pomimo braku wyraźnego postanowienia — istnieje prawo odwołania przeciwko zarządzeniu władzy do instancji wyższej. Odwołanie może nastąpić na podstawie art. 82 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem oraz na podstawie art. 71 konstytucji Rzeczypospolitej.

Za przekroczenie postanowień projektu ustawy przewidziane są o wiele wyższe **kary**, aniżeli w obowiązującej u nas ustawie o stowarzyszeniach, gdyż przekroczenie postanowień nowej ustawy lub rozporządzeń, wydanych na jej podstawie, będzie karane aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 3000 zł lub jedną z tych kar, przyczem — co szczególnie znamienne — do orzekania powołane są powiatowe władze administracji ogólnej. Tem samem władze te będą działały najpierw w charakterze administracyjnego, a następnie sądowego czynnika.

Według postanowień końcowych przepisy projektu nie mają się odnosić do zebrań religijnych i procesyj, do zgromadzeń i zebrań towarzyskich, familijnych, szkolnych, zgromadzeń i zebrań akademickich, odbywających się na terenie szkół akademickich. Co do zebrań rozrywkowych nie ma mieć ustawa według projektu tylko w tym wypadku zastosowania, o ile się zebranie rozrywkowe odbywa w lokalu, z czego wynika, że zebrania rozrywkowe pod gołem niebem wymagają zezwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej.

Tyle ściśle rzeczowych uwag porównawczych o nowym projekcie ustawy o zgromadzeniach i dotąd na ziemiach zachodnich obowiązującej niemieckiej ustawie o stowarzyszeniach.

Rozwydrzenie bojówek niemieckich

Szczegóły nowych niesłychanych zajść w Jedwabnie

Donosiliśmy już w dziale depesz o nowych niesłychanych występach bojówek niemieckich w Jedwabnie na Pomorzu. W tej sprawie donosi „Gazeta Olsztyńska" co następuje:

W tych dniach przystąpiono nareszcie do śledztwa w sprawie napadu na auto Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Jedwabnie i pobicia gospodarza Późnego w Dębowcu pow. niborskiego. Dn. 8 bm. przesłuchiwano przez cały dzień podejrzanych, obwinionych i świadków. Na termin w Jedwabnie wezwano wielu mieszkańców Dębowca. Dwu podejrzanych o pobicie szofera Zalewskiego aresztowano i osadzono w więzieniu w Niborku. Mają to podobno być znani w okolicy awanturnicy. Jeden z nich ma się nazywać Sawicki. Przesłuchiwanie przeciągnęło się jeszcze w sobotę 9 bm. do południa.

Wśród ludności śledztwo to wywołało wielkie wrażenie.

Pobicie Późnego miało miejsce dnia 10 grudnia, a napad w Jedwabnie dnia 12 grudnia. Przez cały miesiąc ludność pozostawała pod wrażeniem, iż „patrjotyczne" czyny Olszewskich i Sawickiego ujdą im zupełnie bezkarnie. Szowiniści niemieccy starali się ludność utwierdzić w tem przekonaniu. Przygwoździć też należy stanowisko prasy niemieckiej, która nie taiła swej radości z powodu „pocieszającego aktu samopomocy". Tak nazywała w poczuciu swej ‚wyższości kulturalnej" zajścia w Dębowcu i Jedwabnie.

Jeszcze przed ukończeniem śledztwa zaszły w Jedwabnie wypadki wprost nie do uwierzenia, które z pewnością odbiją się głośnem echem w prasie niemieckiej i zagranicznej.

Otóż, gdy w toku śledztwa p. prokurator z Olsztyna oznajmił Sawickiemu i Demetrowitzowi, że są aresztowani, wiadomość ta zelektryzowała Niemców Jedwabna, którzy zaczęli się tłumnie gromadzić przed gospodą Welskop, w której się śledztwo odbywało. W krótkim czasie około 200 osób otaczało lokal, domagając się burzliwemi okrzykami uwolnienia aresztowanych. Do pokoju, w którym siedział prokurator, rzucono kamienie, wybijając szyby. Gdy położenie stało się coraz groźniejsze i 4 miejscowi żandarmi byli bezsilni wobec przemocy, zażądano pomocy z Niborku. Kiedy kierownik żandarmerji z Niborka, Brandstädter, przybył z 2 żandarmami do Jedwabna, a była to godzina 9 wieczór, wybiegła z przeciwlego lokalu gromada ludzi, wracająca z polowania i nabitemi fuzjami zaczęła atakować policję. Dowodził tą gromadą właściciel ziemski i poseł do „Kreistagu" Otto, który wołał: „Zabijcie tych „Schweinehunde", a Brandstädtera na czele!" Tymczasem coraz to nowe zasiłki policyjne ściągano z okolicy. Dopiero, gdy policja zaczęła strzelać, napastnicy się rozprószyli.

Aresztowano 5 osób.

Tak przedstawia prasa niemiecka przebieg zajścia. Dowiadujemy się zaś ze strony prywatnej, że do Jedwabna ściągnięto około 40 żandarmów i zaalarmowano już wojsko. Hitlerowcy na samochodach zjeżdżali się z okolicy i tylko dzięki temu, że policja rozstawiona na drogach ich zatrzymywała, nie doszło do regularnej bitwy.

Prasa niemiecka całą winę za nowe zajście, ilustrujące jaskrawo stosunki, w których mniejszość polska jest zmuszona żyć i pracować, zwala na Polaków i pisze wyraźnie, że właściwym powodem „pożałowania godnego wypadku" jest zuchwały (!) zamiar Polaków utworzenia szkoły polskiej w czysto niemieckiej okolicy.

Tak to w praktyce wygląda „swoboda" zakładania polskich szkół mniejszościowych w Niemczech. Zaznaczyć należy, że kiedy bojówka hitlerowska napadła w Jedwabnie na polskich działaczy oświatowych i ciężko poraniła p. Zalewskiego, nawet liberalna „Vossische Ztg." wyrażała radość z tego powodu, że Polacy dostali „eine Tracht Prügel", mieli bowiem tę „czelność", że rozmawiali „hochpolnisch". A więc rozmowa polska jest nawet dla „liberalnego" i „demokratycznego" pisma niemieckiego dostateczną przyczyną dla bestjalskiego napadu i poranienia. Dopiero teraz prasa niemiecka pisze o „pożałowania godnym wypadku".

NIECH NIKOGO NIE ZBRAKNIE — W KARNYCH SZEREGACH O. W. P.!

Groźna sytuacja na Śląsku

Walka o płace między przemysłowcami a robotnikami — Ostre rezolucje kongresu związków zawodowych

Katowice, 18. 1. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, rada związku przemysłowców na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem wypowiedziała załogom i robotnikom umowę na dzień 31 stycznia b. r. celem przeprowadzenia od 1 lutego obniżki płac w kopalniach o 21 proc., a w hutach żelaznych o 25 proc.

W związku z tem odbył się wczoraj w Katowicach kongres rad załogowych związku związków zawodowych górników, hutników i pracowników umysłowych. W kongresie wzięło udział 320 delegatów. Nastrój był niezwykle podniecony; bardzo ostre przemówienia, wygłoszone przez posłów Fessera i Kapuścińskiego zwrócone były przeciwko przemysłowcom, których stanowisko nazwano prowokacją, gwałtem i bezprawiem.

Jeden z mówców zwrócił uwagę, że w przemyśle żelaznym kosztą administracyjne pochłaniają olbrzymie sumy. I tak 170 dyrektorów tego przemysłu pobiera miesięcznie 1.700.000 złotych, podczas gdy zarobki 100-tysiącznej rzeszy robotników na Śląsku wynoszą zaledwie 20 miljonów złotych miesięcznie.

W wyniku obrad Kongresu uchwalono rezolucje, bardzo ostro potępiające przemysłowców i odrzucające bezwzględnie żądania pracodawców. Wobec takiego stanu rzeczy sytuacja przedstawia się w tej chwili groźnie.

Budżet wojskowy

Warszawa. 18. 1. (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej rozpatrywany jest budżet ministerjum spraw wojskowych. Referent poseł Polakiewicz (B. B.) omawiał go bardzo obszernie w wywodzie kilkugodzinnym. Podkreślił, że roczne wydatki wojskowe na jedną osobę wojskową w r. 1930 wynosiły w Niemczech 12 654 zł. w Rosji 9 580, we Francji 8 966 zł. w Czechosłowacji 3 200 zł, w Polsce 3 044 zł. W bieżącym okresie budżetowym przeprowadza się motoryzację i stwarza broń pancerną, a w przyszły mroku główny nacisk będzie położony na rozwój lotnictwa i marynarki. Ogólna suma wydatków na wojsko została obniżona o 6 700 000 zł. wydatki wegetacyjne obniżyły się o 44 300 000 zł na korzyść wydatków materjałowych. (w)

„Fala szaleństw"

Artykuł Mussoliniego o kryzysie wszechświatowym

Londyn, 18. 1. (PAT.) W niedzielnym organie lorda Rothermere'a ogłoszony jest dziś p. t. „Fala szaleństw" artykuł Mussoliniego.

Premjer włoski stwierdza, że kryzys wszechświatowy osiągnął dziś ten szczyt, kiedy konieczne msię staje zastosowaniejak najprędzej jak najbardziej skutecznych środków i kiedy działanie zapomocą półśrodków jest niewystarczające.

„Sytuacja wymaga energji, odwagi, wyrozumiałości i mądrości najlepszych elementów w każdym z narodów. Jakże można oczekiwać, że narody będą spłacały swoje długi, o ile można je spłacać jedynie w złocie, którego nie posiadają. W świadczeniacharczeczowych zaś spłacać nie mogą również, albowiem barjery celne narodów - wierzycieli są tak wysokie, że nie przepuszczają niczego. Potrwa wiele lat, zanim państwa dłużnicze nagromadzą tyle złota, aby dokonać płatności zobowiązań W międzyczasie trwa powszechna stagnacja.

„Każde z państw stosuje szowinizm gospodarczy i od kilku miesięcy cały świat znajduje się w stanie wojny ekonomicznej. Podobnie jak umowy dyplomatyczne ulegają przekreśleniu i sojusze polityczne są stwarzane lub zrywane w chwili, gdy wybucha wojna militarna, tak samo dziś widzimy, jak narody przekreślają umowy handlowe, zawarte między niemi. Powracamy do obwarowanych grodów średniowiecza, z punktu widzenia ekonomicznego. Dziś obok hasła rozbrojenia militarnego, wysunąć również musimy hasło rozbrojenia ekonomicznego, celem umożliwienia obrotu towarami poprzez granice."

Nadużycia w politechnice warszawskiej

Warszawa, 18. 1. (Tel. wł.) Już przed kilku tygodniami zwróciło uwagę kół młodzieży narodowej w Warszawie, że jeden z członków zarządu Bratniej Pomocy politechniki warszawskiej żyje nad stan. Energiczne dochodzenie zarządu Bratniej Pomocy doprowadziło do wykrycia nadużyć popełnianych przez członka zarządu Bratniej Pomocy Modlińskiego oraz kasjerów Sobikowskiego i Oslera. Sprawę oddano natychmiast do prokuratora. Rodziny oskarżonych zobowiązały się pokryć wszystkie straty. Nie potrzeba nadmieniać, że oskarżeni zostali natychmiast wykluczeni ze wszystkich organizacyj narodowych, do których byli zapisani, a zwłaszcza z O. W. P., liczącego na politechnice warszawskiej kilkaset członków.

Akademja ku czci b. więźniów brzeskich

Warszawa, 18. 1. (Tel. wł.) W sobotę w sali teatru „Ateneum" odbyła się uroczysta akademja ku czci byłych więźniów brzeskich i ich obrońców. Zagaił ją poseł Arciszewski. Odczytano list Ignacego Daszyńskiego i Bolesława Limanowskiego. Przemawiali następnie pp. Thugut, Stróg i Niedziałkowski. W imieniu ławy obrońców przemawiał mec. Nowodworski. Pod koniec akademji przemawiał poseł Liebermann i Witos. (w)

Strajk tramwajarzy w Łodzi

Łódź, 18. 1. (PAT). Wczoraj późną nocą uchwaliło zebranie tramwajarzy wniosek natychmiastowego rozpoczęcia strajku. Po uchwale tej wozy zaczęły ściągać do remizy. Dzisiaj zrana zgłosiło się do pracy wielu tramwajarzy, którzy nie znali treści nocnej uchwały. Zapoznawszy się z nią, rozeszli się do domów. Ruch tramwajowy zamarł zupełnie.

Zwycięstwo hitlerowców w Oldenburgji

Berlin, 18. 1. (Tel. wł.) Jak donoszą z Oldenburgu, referendum ludowe, zainicjowane przez hitlerowców, dało wynik pozytywny. Mianowicie za rozwiązaniem Sejmu opowiedziało się 20.000 głosujących, t. j. większość wymagana przez konstytucję.

B. Kronprinz wysuwany na prezydenta?

Londyn, 18. 1. (PAT.) „Daily Mail" podaje sensacyjne rewelacje o propozycji kół republikańskich w Niemczech, aby na kandydata w nadchodzących wyborach na prezydenta Rzeszy wysunąć b. kronprinza. Propaganda w tej mierze prowadzona ma być przez wybitnego działacza demokratycznego. Argumentem wysunięcia tej kandydatury przez republikanów jest obliczenie, iż bardzo wiele głosów z obozu skrajnie nacjonalistycznego głosowałoby za kronprinzem, przez co obóz nacjonalistyczny byłby osłabiony w głosowaniu na własnego kandydata.

Katastrofa kolejowa pod Amiens.

Paryż, 18. 1. (Tel. wł.) — Pod Saint Just w odległości 45 km na południe od Amiens wykoleił się ubiegłej nocy pociąg osobowy, idący z Paryża. 11 osób jest zabitych, a zgórą 20 rannych.

Czułe telegramy

Paryż, 18. 1. (PAT.) Kanclerz Brüning wystosował do Brianda telegram z pozdrowieniami i serdecznemi życzeniami, przypominając wybitny udział Brianda w wysiłkach, zmierzających do rozwiązania zagadnień międzynarodowych. Briand odpowiedział, dziękując i przesyłając Brüningowi życzenia zdrowia i powodzenia w wypełnieniu ciążących na nim zadań.

Ukazał się z druku
nr. 1 za styczeń 1932
wznowionego miesięcznika Młodych
„AWANGARDA"

Numer zawiera artykuły następujące:
Wydawnictwo do Czytelników.
Ryszard Piestrzyński: Nowe potrzeby — nowe zadania.
Jan Zdzitowiecki: W pięciolecie Obozu Wielkiej Polski
R. T.: Krzyk rozpaczy z Mazur i Warmji.
Stefan Wyrzykowski: Ku doniosłym przemianom (I).
T. B Syga: Młodzi (wiersz).
Z W: „Dziedzictwo"
Uwagi: Gdyby nie było Obozu Wielkiej Polski... — Ataki na Obóz
Feliks Fikus: Gawędy obozowe.
Z życia O W P.
Cena egzemplarza 50 gr Prenumerata roczna 5 zł. półroczna 2 zł 50 gr najlepiej wpłacać ją konto P K. O. nr. 203 351 Adres Redakcji i Administracji: Poznań św. Marcin 65. I. p.

Chiny zerwią stosunki dyplomatyczne z Japonją

Moskwa, 18. 1. (Tel. wł.) Według doniesień z Szanghaju, rząd nankiński zerwie stosunki dyplomatyczne z Japonją. Jako termin wysuwana jest data 18 względnie 19 stycznia br.

Drugi emisarjusz Hitlera w Londynie

Berlin, 18. 1. (PAT). „Börsen Kurrier" donosi, że w Londynie bawi obecnie emisarjusz Hitlera, poseł narodowo-socjalistyczny do Reichstagu Nieland, który został wysłany między in. w celu prowadzenia agitacji wśród kolonji niemieckiej na rzecz program unarodowych socjalistów.

Pomnik gołębi pocztowych

Paryż. 18 1. (PAT.) Wczoraj nastąpiło tu otwarcie wielkiej wystawy gołębi pocztowych. Dochód przeznaczony jest na wzniesienie pomnika gołębi pocztowych.

Zadłużenie rolnictwa w Banku Rolnym

Warszawa, 18. 1. (PAT). Prasa podaje, iż ogólne zadłużenie drobnego rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym na koniec grudnia r. ub. wynosiło około 980 miljonów złotych, z czego na pożyczki długoterminowe w listach zastawnych i obligacjach Banku 338 miljonów złotych, reszta zaś przypada na kredyty krótko- i średnio - terminowe około 542 milj zł Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów rejestrowych na zastaw zboża wynosiło na koniec grudnia 12,6 miljonów, na zaliczkowanie zboża 4 miljony zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 18. 1. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierć-litrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg. (121 f. w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f. w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f. w h.; 4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg. (126.4 f. w h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg. b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74.1 f. w h.).

Ceny tranzakcyjne

Żyta 565 tonn par. Poznań		27.25
Usposobienie spokojne.		
Pszenica 90 tonn par. Poznań		24.75
Usposobienie spokojne.		

Ceny orjentacyjne

Jęczmień a) 64—66 kg.	20.25—	21.25
Jęczmień b) 68 kg.	22.00—	23.00
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień browarowy	24.50—	25.5
Usposobienie spokojne.		
Owies	21.50—	22.00
Usposobienie słabe.		
Mąka żytnia 65% wł. work.	37.00—	38.00
Usposobienie spokojne.		
Mąka pszen. 65% wł. work.	35.75—	37.75
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie	15.75—	16.25
Otręby pszenne	14.00—	15.00
Otręby pszenne (grube)	15.00—	16.00
Rzepak	32.00—	33.00
Gorczyca	33.00—	40.00
Groch Victoria	24.00—	28.00
Groch Folgera	29.00—	32.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 15 tonn, pszenicy 25 tonn.

Uwagi: Zbyt na pszenicę utrudniony.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.80 zł., gotówką 209.75 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.51 do 173.77 zł. gotówką, 173.17 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań dnia 18. 1. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była nieco mocniejsza.

Kursy naogół utrzymane względnie lekko zwyżkujące. Z papierów państwowych doznała małą zwyżkę 5% pożyczka konwersyjna, którą poszukiwano po 39.50, rów, nież zwyżkowała 4% pożyczka inwestycyjna i była w poszukiwaniu po 81.—. Z papierów lokacyjnych P. Z K. zauważono większe zapotrzebowanie na 8% listy dolarowe stare po 69% oraz na 8% listy dol. amortyzacyjne po 68%, większy brak materjału zauważono przy 4% listach zastawnych konwert., za które płacono 28% poza tem handlowano 6% listy żytnie po 13.50 w tranzakcjach.

Z akcyj bankowych względnie przemysłowych ofiarowano Bank Polski po 105.— i niżej.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):

5% Pożyczka konwersyjna 39½ P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 69 P.
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 68 P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 28 P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13½ +
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 81 P.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18 stycznia

Waluty	Gotówka	
	sprzed.	kup.
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91, sp.: 8.93, kup.: 8,89.		

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.25	124.56	123.94
Gdańsk	174.05	174.48	173.62
Holandja	359.10	360.00	358.20
Londyn	31.25	31.40	31.10
Nowy Jork czeki	8.917	8.937	8.897
Nowy Jork kabel	8.923	8.943	8.903
Paryż	35.09	35.18	35.00
Praga	26.41	26.47	26.35
Szwajcarja	174.25	174.68	173.82
Włochy	45.30	45.53	45.07
Berlin	211.75		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	83.50	83.00
4% poż. inw. szt. ser.		90.00
5% poż. konw.		40.00
6% poż. dol.		59.00
4% premj. dol.	43.50	43.00
7% poż. stabil.	54.50	53.50

Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—100.00
Starachowice	0.00— 5.00

Tendencja słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg.

Berlin, dnia 18. 1. 1932 r.

Pszerica march 75—76 kg.	226.00—228.00
Tendencja mocniejsza.	
Pszenica jara 78—79 kg.	229.00—231.00
Tendencja mocniejsza.	
Żyto march 72—73 kg.	197.00—199.00
Tendencja stała.	
Jęczmień	160.00—170.00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	155.00—160.00
Tendencja stała.	
Owies march	135.00—143.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	27.50—31.25
Tendencja stała.	
Mak żytnia 70%	27.00—29.25
Tendencja stała.	
Ospa pszenna	9.60—10.00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	9.60 - 10.00
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	21.00—27.50
Groch drobny jadalny	21.00—23.50
Groch pastewny	15.00—17.00
Peluszka	16.00—18.00
Bób	14.00—16.00
Wyka	16.00—19.00
Łubin niebieski	10.00—12.00
Łubin żółty	14.00—15.50
Seradela nowa	22.00—28.00
Kuchy lniane 37%	11.90—12.00
Kuchy z orzecha ziemnego	12.30
Kuchy mielone (mączka)	12.20
Wytłoki suche paryt Berlin	6.50— 6.60
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10.60—10.80
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11.50—11.60
Płatki ziemniaczane	12.10—12.30
Ziemniaki jadalne białe	1.50— 1.60
Ziemniaki jadalne czerwone	1.70— 1.90
Ziemniaki jadalne nerkowe	1.80— 2.00
Ziemniaki jadalne żółte bez nerkowych	2.10— 2.30

Ogólna tendencja wzmocniona.

Uwaga do ziemniaków: Towar eksportowy we wszystkich gatunkach 50—75 fg. wyżej.

Dwie metody

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Warszawa, 17 stycznia

Na sobotniem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej zaprezentował się poraz pierwszy w charakterze ministra spraw wewnętrznych płk. Bronisław Pieracki. Na szczegół ten położył on specjalny nacisk i może temu należy przypisać, że przemówienie jego było bardzo obszerne, szczegółowe, wnikające w detale i starające się wszystkie poczynania umotywować.

P. Pieracki przeszedł z wojska do czynnej polityki parlamentarnej w r 1928, kiedy został w okręgu nowosądeckim wybrany posłem do Sejmu. Było to pierwsze wystąpienie polityczne poza wojskiem. Został odrazu wiceprezesem klubu B. B., rozeszła się też o nim fama, że jest to człowiek zdolny i jeden z czołowych przedstawicieli grupy pułkownikowskiej. Po krótkim pobycie w sztabie generalnym przeszedł do prezydjum Rady Ministrów, do ministerjum spraw wewnętrznych, w poprzednim gabinecie p. Sławka był wicepremjerem, teraz kieruje ministerjum, a — słusznie czy niesłusznie — koła polityczne w nim dopatrują się przyszłego następcy p. Prystora.

P. Pieracki objął stanowisko ministra spraw wojskowych po gen. Składkowskim. Gen. Sławoj - Składkowski reprezentuje typ swoisty: pełen temperamentu, żywy, agresywny, głośny jest ze swego dwukrotnego wystąpienia, nacechowanego bezwzględną szczerością:

„Nie głos Sejmu jest dla mnie decydujący. Możecie panowie — mówił z trybuny parlamentarnej do posłów — wyrażać mi sto razy votum nieufności, dla mnie rozkazem pozostanie wola i rozkaz komendanta. Pozostanę na tem stanowisku, dopóki będę cieszył się zaufaniem komendanta."

To był motyw decydujący i kierowniczy w taktyce i zachowaniu się p. ministra Składkowskiego. Stawiał sprawę twardo, a otwarcie. Rozkaz, a przedewszystkiem zaufanie Józefa Piłsudskiego były dla niego najcenniejszym walorem.

Minister Pieracki, jakkolwiek należy do tego samego, co p. Składkowski, obozu i do tej samej grupy — nie stawia kwestji na gruncie tak uczuciowym, co jego poprzednik. Jakkolwiek i u niego niewątpliwie w organizacji wewnętrznej stanowią dużą rolę te same walory, co u p. Składkowskiego — to jednak stara się występować jako ścisły stróż prawa, litery ustawy, liberalizmu i konstytucji. Przemówienie jego powoływało się na artykuły konstytucji, od czego tak bardzo odwykliśmy, zapowiadało apolityczność i apartyjność administracji, podkreślało obowiązki obywateli wobec państwa, starało się utwierdzić w słuchaczach przekonanie o zasadzie równości wszystkich wobec prawa.

P. Pieracki należy do rzadkich ministrów, którzy odpowiadają na interpelacje; w dyskusji notował szczegółowo wszystkie zarzuty, prosił o dodatkowe informacje, o szczegóły, a w replice poruszał niemal wszystkie wspomniane bolączki.

Zastosował metodę uzasadniania wszystkiego różnemi względami i przykładami. Przeprowadził ją bardzo konsekwentnie w swem wystąpieniu.

Przedstawiciele Rusinów, Matczak i Baran, odpowiedzieli, że rzeczywistość rusińska nie czyni ludności podatnej do uwzględniania psychologicznych eksperymentów ministra. Przedstawiciel Żydów, pos. Rosmarin, dochodził do fantastycznych wniosków, że rząd, „pierwszy nieantysemicki" poddaje się suggestji obozu narodowego, a posłowie narodowi mogli z teorji i idei przejść na ponury grunt naszej rzeczywistości. P. Rymar wykazał, że polityka administracyjna obecnego systemu doprowadza do całkowitego skneblowania życia społecznego, — a p. Wierczak odezwał się z całą szczerością, ujmując kwestję najprościej i najbezpośredniej:

„Jeżeli chcecie być lojalnymi wobec opozycji, powiedzcie otwarcie: robimy ustawę o zgromadzeniach, aby wszystko wziąć za łeb, robimy ustawę prasową, aby ją poskromić, robimy ustawę o samorządzie, aby mieć ludzi zależnych od siebie, ale nie mówcie, panowie, że idziecie zgodnie z konstytucją."

Rzeczywistość polska odbiega— jakżeż daleko! — od obrazu, który przedstawił p. minister spraw wewnętrznych. Rzeczywistość jest bardzo twarda. Formy p. Składkowskiego i metody stawiania kwestji przez p. Pierackiego są zgoła odmienne. Cel mają ten sam, lecz czyjeż metody są szczersze?...

Dyskusja nad zagadnieniami wewnętrznemi

Obrady sejmowej komisji budżetowej

Jak już pokrótce donosiliśmy, na sobotniem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej toczyła się dyskusja nad preliminarzem min. spraw wewn. Przemawiał min. Pieracki. Budżet, który obecnie ma wynosić 213 miljonów złotych jest według oświadczenia min. Pierackiego szczupły i ramy jego nie pozwalają na zaspokojenie wielu niezbędnych wydatków.

Podział administracyjny państwa i policja

Minister oświadczył dalej, że projekt nowego podziału na województwa nie wyszedł jeszcze poza wnioski komisji dla usprawnienia administracji publicznej. Wnioski te są znane z prasy, rząd jednak jeszcze co do tych wniosków stanowiska nie zajął. Natomiast zdecydował się rząd na skasowanie dwudziestu powiatów, przyczem grały tu rolę głównie względy na samowystarczalność gospodarczą powiatu.

Jeśli chodzi o problem bezpieczeństwa w Polsce, to jest on ze względu na geograficzną sytuację Polski bardzo skomplikowany. Jednakowoż o ile chodzi o przestępczość kryminalną, to daje się zauważyć stały wzrost przestępstw drobniejszych, natomiast spadek liczby przestępstw cięższych. Dowodzi, to, według ministra, że akcja organów bezpieczeństwa stoi na wysokości zadania.

Akcja wywrotowo - dywersyjna, mimo rozporządzenia wielkiemi środkami materjalnemi nie odnosi zamierzonych rezultatów, dzięki częściowo odporności duchowej społeczeństwa, częściowo zaś dzięki ofiarności i czujności organów bezpieczeństwa. Oczywiście zagadnienie środków materjalnych na walkę z tą działalnością ma pierwszorzędne znaczenie i wyrazem tej konieczności państwowej są fundusze dyspozycyjne. P. minister uznaje za głębokie nieporozumienie: skłonność pp. posłów wiązania tego funduszu z kwestją zaufania do osoby ministra.

Samorząd a sprawy urzędnicze

Następnie minister spraw wewnętrznych przeszedł do omawiania spraw samorządowych, przyczem zgóry kategorycznie zastrzega się przeciwko zarzutom, jakoby ministerstwo żywiło tendencje dla samorządu nieprzychylne.

Co do usuwania braków ustawodawstwa samorządowego, to ministerstwo opracowało i w najbliższym czasie wniesie do sejmu projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, dążący do unifikacji.

Trzeba przyznać, — powiada p. minister — że naogół urzędnicy pracują zadawalniająco i sumiennie. Nie twierdzę, że poziom, na którym stoją urzędnicy administracji ogólnej, jest pod każdym względem zadawalniający. Jednakowoż ma to szereg przyczyn i poziom tylko stopniowo może być doprowadzony do należytej wysokości.

O Rusinach

Przechodząc do spraw narodowościowych minister oświadcza: „Stwierdzam ogólnie, że rząd kieruje się dążeniem do wytworzenia racjonalnych podstaw harmonijnego współżycia wszystkich obywateli państwa, opartego o równość obowiązków i praw. Podkreślam zasadę równości praw i obowiązków, ponieważ winna ona stać się podstawą obywatelskiego myślenia zarówno społeczeństwa polskiego, jak i mniejszości narodowych.

Ponieważ wypadki w roku 1930 w Małopolsce wschodniej i ich psychologiczne następstwa zamąciły obraz rzeczywistości politycznej na tym terenie, zamierzam zatrzymać się specjalnie nad zagadnieniem mniejszościowem w tych województwach — z upoważnienia Rady Ministrów — w zakresie całokształtu zainteresowań rządu. W imieniu całego rządu pragnę stwierdzić, że ani w rzeczywistości, ani w wewnętrznej mprzekonaniu rządu zadania państwa w odniesieniu do trzech województw południowych, nie są inne, niż wobec całego terytorjum Rzeczypospolitej. Głównem zadaniem będzie dbałość państwa o bezpieczeństwo obywateli z pozostawieniem im prawa działania pod warunkiem, że działanie to nie wyrządza szkody innym obywatelom. Ponieważ zaś na terenie Małopolski wschodniej gwałt i podstęp został utożsamiony z działalnością polityczną i zawieszony nad głowami polskiej grupy obywatel tej ziemi, stwierdzam, że jeżeli perswazja nie odniesie sukcesu, rząd stanie wobec przymusowej sytuacji. Nie może być i nie będzie tolerowany stan, w którym ludność polska czułaby się zagrożona na życiu,, w stanie posiadania i swobodzie prowadzenia swoich spraw narodowych i obywatelskich, a także, w którym rozważna i oddająca się produkcyjnej pracy ludność ukraińska, pozostawałaby pod terorem gwałtu.

Po wygłoszeniu tych stanowczych słów p. minister, niestety, osłabił ich siłę w ustępie następnym, w którym zastrzegł się, że rząd nie uważa za właściwe czynić ze zbrodniczej akcji nielicznych organizacyj ukraińskich narodowej sprawy ukraińskiej na tych ziemiach, i że rząd nie pozwoli ani na chwilę pozbawić się ufności w skuteczność polityki zaspakajania słusznych potrzeb ludności ukraińskiej w przekonaniu, że rozsądek zapanuje w jej łonie nad nierozumnemi odruchami. Wyraził jednak minister żal jednocześnie, że znakomita większość społeczności ukraińskiej „tak nieśmiało przeciwstawia się dotychczas szaleństwom ukraińskiej organizacji wojskowej i jej przybudówek".

„Aby zasadzie spółżycia polsko-ukraińskiego na terenie Małopolski wschodniej nadać żywą treść codziennej praktyki, rząd uznał za celowe opracować projekt zastąpienia dotychczasowego stanu prowizorycznego w dziedzinie samorządu przez normalny, oparty o wybory, pozostający pod kontrolą społeczną samorząd terytorjalny gminny i powiatowy. Projekt ten będzie przedłożony izbom ustawodawczym, obecnie pragnę tylko podkreślić, że rząd nie zrażając się przeszkodami, kontynuuje bez przerwy politykę zaspakajania dojrzewających potrzeb Małopolski wschodniej w sposób uwzględniający narówni interesy ludności polskiej i ukraińskiej".

Następnym mówcą był sprawozdawca pos. Czuma (B. B.). Sprawozdanie jego ograniczyło się właściwie tylko do wyliczenia szeregu cyfr i krótkiego przeglądu działalności poszczególnych służb ministerstwa spr. wenętrznych.

Przemówienie posła Rymara (Klub Narodowy)

Po referencie zabrał głos pos. Rymar (Klub Nar.), który zaczął od tego, że rok temu bardzo obszernie omawiał na komisji działalność M. S. W., cytował konkretne fakty i nazwiska, ale ówczesny minister nie wysnuł z tego konsekwencyj. Sprawcy wymienieni z imienia i nazwiska, nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Dziś byłoby bezcelowe podawać do wiadomości p. ministra konkretne wypadki. Pragnie tylko zilustrować jak daleko pojęcie p. ministra o tem, co w Polsce być powinno, odbiega od tego, co dziś jest.

Zarzut, że stosunek do policji nacechowany jest nieprzychylnie, nie trafia mego stronnictwa, bo my właśnie daliśmy inicjatywę do stworzenia funduszu, dla rodzin tych, którzy padli na posterunku i my chroniliśmy w granicach rozsądnych etatów i budżetów policyjnych. Krytyka nasza zmierza do wyeleminowania, co jest złego, czy to wewnątrz samego organu, czy też wniesionego doń z zewnątrz.

Napady

Parę przykładów: napad kilkunastu ludzi na dwór p. Olędzkiego w Ołtarzewie (minister Pieracki: Jest w śledztwie) — nie wykryto 15 ludzi. Napad 60 ludzi w Rynku krakowskim na lokal Stronnictwa Narodowego. Gdzież są ci sprawcy? Jeżeli ich niema, gdzie jest policja? Poseł Pawłowski w pełnym Sejmie, nie przywołany do porządku, cytował fakt, że po wyborach w przemyskiem chłopi wołają do policji: „Jesteście złodzieje". — To nie jest dobrze, jeżeli, taki zarzut można stawiać policji.

P. minister spraw wewnętrznych nie odpowiedział na interpelację w sprawie skargi niejakiego Orlika przeciwko dwom wysokim dygnitarzom policji, którzy częściowo zapłacili, a częściowo nie dopłacili temu Orlikowi za zorganizowanie bandy, która rozbiła lokal Stronnictwa Narodowego w Warszawie.

Pan referent powiedział, że M. S. W. jest sercem administracji publicznej. Nie chcemy serca. Chcemy, aby było ono stróżem ustaw i porządku prawnego.

Co się dzieje z samorządami?

W Poznaniu nie zatwierdza się wybranych przez radę miejską ławników, którymi są często adwokaci, lekarze i inżynierowie, nie stawiając im żadnych zarzutów, a tylko dlatego, że pan starosta, czy pan wojewoda nie chce. Usuwa się ludzi, mających swoje zdanie, rozwiązuje się radę miejską w Krakowie. Już raz trybunał administracyjny przywrócił ją do życia. Niebawem będzie ponowna rozprawa i znowu to si ępowtórzy. We Lwowie czynnego wicewojewodę robi się prezydentem miasta, chociaż jest wyraźny przepis zabraniający tego. Skutkiem tego systemu władze biorą w swoje ręce całą kontrolę, inicjatywę i odpowiedzialność za wszystko.

Inwigilacje

Policja niesłychanie dużo czasu traci na to, ażeby nas inwigilować. Kiedyś zdarzyło mi się w Warszawie jeść śniadanie z pewnym czynnym pracownikiem państwowym. Niebawem był o tem meldunek w prezydjum Rady Ministrów. Jednakowoż w meldunku powiedziano, że „niestety mówili cicho i nie mogłem podsłuchać".

Czy w tych warunkach słuszne jest narzekanie na szczupłość etatów w policji i że wszyscy są przemęczeni?

Znoszenie powiatów to tu, to tam, jest rzeczą niewłaściwą. Powiat grzybowski istnieje od 594 lat, do tego dostosowała się cała komunikacja, cały system gospodarki tej okolicy. Cóż, że skarb na zniesieniu tego powiatu może zyskać 1000 zł, skoro ludność traci 10.000 zł.

P. minister powiedział, że M. S. W. ma pilnować wykonywania przez obywateli ich obowiązków oraz zapewnić im opiekę ich praw obywatelskich. To, co się dzieje dziś, jest całkowitem zaprzeczeniem tego najistotniejszego celu.

„Szczerbiec"

Pierwszy numer narodowego dwutygodnika „Szczerbiec" we wstępnym artykule, zatyt.: „Nowy Rok", nawołuje społeczeństwo do opierania się na własnych siłach i głębokich podstawach charakteru narodowego dla urzeczywistnienia wielkiej i silnej Polski. „Polityka zagraniczna Polski" w r. 1931, pióra posła R. Piestrzyńskiego wskazuje na błędy polityki wewnętrznej, mającej doniosły wpływ na opinję o nas za granicy i na korzystne możliwości, które się otwierają przed Polską i wymagają właściwego wyzyskania ich. „Pięcioletni dorobek" p. R. Fenglera w dalszym ciągu przedstawia nam rozwój O. W. P. na ziemiach zachodnich Polski. „Z życia Młodych", to nowy dział „Szczerbca", przynoszący w krótkich wzmiankach wiadomości o stanie organizacyjnym i akcji Ruchu Młodych. Mamy ogólne uwagi o konieczności posiadania własnego olokalu, poza tem zawiera dział ten krótkie sprawozdania z obchodów, związanych z pięcioleciem P. M. C. Zawisza, omawiając: „Do sprawy Żydowskiej przyczynek historyczny", zwraca uwagę na korupcyjną działalność Żydów w okresie niepodległości Polski i na konieczność wzmożenia akcji obronnej na podstawie szerokiego uświadomienia niebezpieczeństwa, opartego o dostępne dziś materjały źródłowe. „Z kraju i ze świata" przynosi, jak zwykle, wiadomości najaktualniejsze z ostatnich dwóch tygodni. Wiersz p. Sygi „Modlitwa noworoczna" uzupełnia najnowszy zeszyt „Szczerbca".

„Szczerbiec" jest do nabycia we wszystkich kioskach Ruchu, oraz u sprzedawców ulicznych. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Lwowska 15-3, tel. 856-71, konto w P. K. O. 13 975. Prenumerata kwartalnie tylko 2 zł, numer pojedyńczy 40 gr.

Obrona granic wschodnich Polski

Wschodnie granice Polski zostały ustalone traktatem pokojowym z bolszewikami w Rydze. Wytknięcie granic, odpowiadających interesom Polski politycznym, historycznym, strategicznym, ekonomicznym i kulturalnym, było zadaniem nader trudnem. Na pierwszy rzut oka zdawało się, że należy dążyć do rubieży historycznych, zakreślonych linją Dniepru aż poza Kijów ku dawnym Dzikim Polom. Podpowiadała je wielka nasza przeszłość(zrośnięta licznemi węzłami z Ukrainą i Białą Rusią, prosiła o nie kultura polska, zaszczepiona przez wieki na tych ziemiach, domagały się tego nasze interesy ekonomiczne.

Ale takiemu rozwiązaniu sprzeciwiał się szereg poważnych względów; na ich czele należy postawić kwestję narodowościową: za linją Bugu Polacy stanowią mniejszość ogółu ludności, zachodziła więc obawa, że wcielenie do państwa zbyt dużej ilości obcoplemieńców osłabi jego polskość, stworzy supremacj ęilościową obcych elementów. Prawdą jest, że kresowa ludność polska pod względem kulturalnym przewyższa znacznie innych mieszkańców tych obszarów, ale mieliśmy przed sobą trudny proces zrastania trzech zaborów, mogło więc zabraknąć sił do prędkiej asymilacji mas ludności miejscowej.

Przyjęliśmy więc granicę kompromisową. Pozostawiła ona bolszewikom tak drogi nam Kamieniec Podolski, ważną pod względem strategicznym kolej przyfrontową Kamieniec - Szepietówka, posiadającą wspaniały starodrzew puszczę Turowską i leżące tuż przy rubieżach duże połacie ziemi, należącej do Polaków, które komisja delimitacyjna poprzecinała nieraz w sposób fatalny.

Granica ta, poza biegiem Zbrucza, jest sztuczna, oparta na słupach granicznych i drutach kolczastych, posiada zatem wszelkie wady, wynikające z braku rubieży naturalnych. Liczy ona 930 klm. i jest poza Polesiem dostępna wszędzie dla dużych mas wojska. Obszar Polesia zajmuje centrum naszych kresów wschodnich i z powodu dużego zabagnienia, olbrzymich lasów oraz braku dróg nie nadaje się do szerszej akcji wojskowej, dzieli więc cały front na dwa teatry operacyjne, łączące się na wschodzie za Dnieprem, a na zachodzie w dolinie Bugu. Pozatem łączność naszych armij poprzez teren Polesia, zajmujący przeszło 200 klm. frontu, utrzymuje kolej Baranowicze — Łuniniec — Sarny, posiadająca olbrzymie znaczenie strategiczne.

Płaskowyż białoruski jest odkryty i poza rzeką Niemnem, Szczarą oraz Bugiem nie przedstawia żadnych przeszkód dla ruchu mas, nadaje się więc znakomicie do dużych operacyj. Cztery linje kolejowe łączą go z wnętrzem Rosji. Na Ukrainie sytuacja dla menewru jest mniej dogodna — liczne dopływy Prypeci i Dniepru przecinają drogi, wiodące od zachodu na wschód. Mamy więc do obrony 700 klm. granicy suchej, otwartej, która poza rejonem Wileńszczyzny słabo nadaje się do umocnień stałej fortyfikacji. W danych warunkach terenu byłyby one zbyt kosztowne a mało skuteczne. Ciągłe, długie linje obronne są nie do pomyślenia, a krótkie rejony umocnione mogą być łatwo oskrzydlone.

Zatem armja polska musi w danym razie bronić granic państwa prawie wyłącznie w polu otwartem, a dopomóc jej winna przedewszystkiem polityka, polegająca na zawieraniu sojuszów politycznych i wojennych. Na froncie wschodnim ma Polska jako sprzymierzeńca Rumunję, ale jej szczupłe siły zbrojne i długa granica wschodnia ograniczałaby chyba jej ewentualny współudział do obrony naszego prawego skrzydła; na czynną dywersję w kierunku Ukrainy liczyć trudno.

Na wschodzie próbowaliśmy odgraniczyć się od Sowietów państewkami buforowemi, ale koncepcja ta rozwiała się. Północna granica polska opiera się o Łotwę. W swoim czasie starała się dyplomacja nasza o zawarcie sojuszu wojskowego z państwami bałtyckiemi, ale są one tak słabe militarnie, że w razie wojny nie mogłyby wywrzeć żadnego wpływu dodatniego na przebieg operacyj na froncie polskim, a wymagałyby naszej pomocy czynnej. Wystarcza zatem żądanie zachowania ścisłej neutralności ze strony Łotwy, co zabezpiecza w pewnym stopniu armję polską od obejścia jego lewego skrzydła.

Sytuację na froncie północnym komplikuje znajdująca się na jego tyłach Litwa Kowieńska. Wróg ten jako sojusznik naszych przeciwników zagraża bezpośrednio Wilnu i Grodnu. Tu nie pomoże żadna polityka, decyzja zależy wyłącznie od akcji strategicznej, bardzo zresztą utrudnionej. Dyplomacja obdarzyła Polskę granicą z Litwą, urągającą elementarnym wymaganiom. Biegnie ona na przestrzeni 60 klm. w odległości 2 — 8 klm. od kolei, łączącej Grodno z Wilnem, znajdującej się w strefie skutecznego ognia artylerji polowej; nie przejdzie zatem tędy w razie wybuchu działań wojennych ani jeden pociąg, a ziemia wileńska będzie odcięta od bezpośredniego połączenia z podstawą działań, znajdującą się nad Wisłą.

A właśnie nad Niemnem musi się rozegrać pierwszy, może najważniejszy akt walki obronnej na froncie wschodnim. Ziemia wileńska jest barjerą, dzielącą naszych przeciwników, będą więc oni dążyli za wszelką cenę do przełamania jej w celu otrzymania wspólnego frontu i wyzyskania przez Sowiety dobrze zaopatrzonej bazy Prus Wschodnich, która będzie do ich dyspozycji, niezależnie od jawnego czy tajnego udziału Niemiec w wojnie. Dla tych powodów rejon Wileńszczyzny winien być przygotowany do uporczywej obrony. Jedynie budowa stałych umocnień, rozwój i ulepszenie sieci komunikacyjnej i działania wojenne, dążące przedewszystkiem do natychmiastowego wyrwania żądła kowieńskiego, zabezpieczą tyły armji, działającej w kierunku wschodnim.

Przygotowanie terenu na całym obszarze frontu wschodniego ma na celu ułatwienie manewru armji polowej i polega na rozwoju komunikacyj oraz utrwaleniu polskości kresów. Dokonać tego powinna kolonizacja polska bardziej ważnych rejonów strategicznych i wychowanie w duchu państwowym ludności miejscowej, która w czasie mobilizacji powinna zabezpieczyć od uszkodzeń kruche z natury objekty komunikacyjne.

Jasnem jest, że armja polska spotkałaby w danym razie główną masę przeciwników na szlaku smoleńskim, który obiecuje im największe korzyści. Spotkania z wrogiem należałoby szukać ze względów natury moralnej i strategicznej poza granicami Polski, ale niedaleko od nich, by móc wykorzystać zwycięstwo przy pościgu, nie zagłębiając się zbytnio w kraj nieprzyjacielski Długa linja komunikacyjna osłabia bardzo siły frontu. Gdyby przeciwnik nie przyjął bitwy decydującej i rozpoczął odwrót za Dniepr, stosując tradycyjną strategję Scytów, armja polska nie powinna dać się wciągnąć w trzęsawisko rosyjskie, ale prowadzić pościg tylko kawalerją i zmotoryzowanemi jednostkami oraz niszczyć gruntownie środki komunikacyjne na terytorjum nieprzyjacielskiem.

Niema wątpliwości, że jednocześnie z operacją główną na froncie białoruskim przeciwnik zechciałby powtórzyć ukraiński rajd Budiennego z 1920 roku. Walka z nim powinna się trzymać tych samych zasad, co na północy, uwzględniając charakter konnej przeważnie armji wroga.

Wobec ogromu Rosji taki sposób prowadzenia obrony może nie dać szybkiego decydującego zwycięstwa. O ile przeciwnik zdążyłby wycofać się za Dniepr ku centrum państwa, nie byłaby wykluczona możliwość organizacji powtórnego natarcia; byłoby ono jednak słabsze i łatwiejsze do odparcia. Stan wewnętrzny Rosji nie sprzyja uporczywej walce.

E. De Henning - Michaelis,
generał.

Premjer francuski Piotr Laval w karykaturze.

„Times" o położeniu politycznem w Polsce

„Polska posiada duże zorganizowane potencje: regime Piłsudskiego z jednej, a Poznań i Pomorze z drugiej strony"

W czołowym organie angielskim „Timesie" ukazała się bardzo znamienna korespondencja z Warszawy. Autor usposobiony jest przyjaźnie do obecnego systemu w Polsce. Świadczą o tem jego komplementy pod adresem Piłsudskiego jak i całe przedstawienie sprawy.

Korespondencja dowodzi, iż autor musi być w bliskim kontakcie z pewnemi wpływowemi sferami, rządowemi i że opinje jego są w dużym stopniu odbiciem poglądów, zamiarów, a nawet pewnych życzeń, jakie w tych sferach panują. Na uwagę zasługuje to, co pisze „Times" o Wielkopolsce i Pomorzu. Dlatego warto uważnie przeczytać korespondencję.

„Times" stwierdza na wstępie tego pisma, że obóz rządzący opanował całkowicie administrację, ma w swem ręku armję, posiada większość w parlamencie, który będzie trwał do roku 1935 i choć nie posiada dostatecznej liczby posłów i senatorów, by przeprowadzić zmiany konstytucyjne, to jednak może w czerwcu roku 1933 wybrać na nowe siedmiolecie swego prezydenta. Stąd wniosek, że r e g i m e obecny nie ma powodów do obaw o swe istnienie do roku 1935.

Jest to jedno a l e, które korespondent tak określa:

Trzeba powiedzieć jednak jedno, to mianowicie, że regime obecny nie cieszy się obecnie tą popularnością, jaką miał na początku. Rzecz inna, gdy chodzi o cenę, jak wiele z tej popularności utracono na skutek własnych błędów, a jak wiele wynika z natury rzeczy. Popularność każdego rządu musi maleć, gdy szósty rok jego istnienia przypada w chwili depresji gospodarczej; lecz obciążanie obecnego regime'u odpowiedzialnością za niepowodzenia ekonomiczne, jest dziś mniej rozpowszechnione, niż było przed 12 miesiącami. Opinja publiczna dowiedziała się, że kryzys istnieje wszędzie i że nie może być ani polityki, ani rządu, któreby uchroniły Polskę od tego kryzysu. Do zrozumienia tej rzeczy przyczynił się prawdopodobnie spadek funta więcej niż cokolwiek innego. Za resztę niepopularności, która wynika z jego metod represyjnych i wywyższania się, regime nie może mieć pretensji do nikogo, tylko do siebie. Złe traktowanie więźniów politycznych, osadzonych w fortecy w Brześciu, było szczególnie kosztowną ekstrawagancją (an especially costly extravagance). Niemniej przeto ta część odpowiedzialności, której było można uniknąć, jest o wiele mniejsza od tej, której uniknąć nie było można, z czego wynika, że w pomyślniejszych czasach wiele będzie można odrobić.

„Często słyszy się pytanie, czy złączone siły nienawiści politycznej i niezadowolenia gospodarczego, mogą w bliższej przyszłści wytworzyć położenie niebezpieczne dla regime'u lub zmusić go do upakarzającego pokoju z jakimś odłamem opozycji. Odpowiedź na podobne pytanie musi być zawsze niepewna. W chwili obecnej wszakże są podstawy do sądzenia, że zasoby siły tego regime'u wystarczą na wszelki wypadek, za wyjątkiem katastrofy gospodarczej. Polska jest dużym i rozległym krajem, o którym można powiedzieć, że posiada tylko dwie zorganizowane potencje — regime Piłsudskiego z jednej, a Poznań i Pomorze z drugiej strony.

„Regime ma ten awantaż, że określił się jako narodowy, w najszerszem znaczeniu tego słowa, podczas gdy stronnictwa opozycji, za wyjątkiem nacjonalistów, i to nie wszystkich, mają charakter raczej lokalny i regjonalny. Poznańczycy mają tradycję organizacji i solidarności, które robią z nich siłę potencjonalną, lecz dotychczas zamykali się oni w małych zakątkach Polski. Lecz nawet gdyby wyszli ze swego odosobnienia, by zaważyć w polityce narodowej, to nie jest jeszcze pewne, czy regime by przegrał. Możliwość rewolucji jest widziana niechętnie przez cały kraj, a szczególniej w Poznańskiem, gdyby więc Poznańczycy zdecydowali się na wywarcie nacisku, to prawdopodobnie tylko w tym celu, by dojść w rezultacie do kompromisu".

Wyraziwszy opinję, że leaderzy obozu rządzącego są ludźmi silnymi, ciągnie korespondent dalej, w tych słowach:

„Ich przeszłość tłumaczy, dlaczego czasem są nierozsądni (foolish); lecz tłumaczy także, dlaczego wykazują zawsze siłę. Nie są podobni do przeciętnych polityków, których posiadają inne narody; straciliby wszystko, gdyby byli odsunięci od władzy.

„Choć nie jest całkiem jasne, coby się stało, gdyby marszałek Piłsudski przestał grać rolę w życiu politycznem, to jednak można sobie wyobrazić, że regime może trwać i bez niego. Nie można wątpić, że plany co do trwania bez niego już zostały zrobione, byłoby też zgodne z jego charakterem, gdyby sam plany takie wskazał. Regime może się rozłożyć prędzej lub później bez jego autorytetu, lecz z drugiej strony dyscyplina, panująca w obozie rządowym, może go utrzymać przy władzy. Marszałek nie może być niczem więcej, jak symbolem dla młodszej generacji swych zwolenników. Może pozostać takim symbolem, nawet jeszcze potężniejszym symbolem, gdyby przestał być dyktatorem; a z postępem czasu charakter regime'u może ulec zmianie. Są możliwi przywódcy w wyższych sferach wojskowych, ludzie, będący dziś w randze generałów, którzy mogą być powołani do szerszej służby dla państwa. Można sobie wyobrazić, że gdy pułkownicy, którzy dziś są u władzy, porządzą dość długo silną ręką, to będzie otwarta droga dla ugodowo usposobionych reformatorów. Lekkie oznaki posunięć w tym kierunku ujawniły się przed niedawnym czasem".

Korespondencja kończy się uwagami o gospodarczem położeniu naszego kraju.

Znaczenie „votum separatum"

W związku z „votum separatum" jednego z sędziów w procesie brzeskim, zachodzi pytanie, jakie skutki może ono pociągnąć dla dalszego biegu sprawy.

Sędzia, który zgłosił „votum separatum", ma prawo uzasadnić to swoje odrębne stanowisko. Staje się ono wówczas składową częścią rozprawy i jest dostępne dla stron, może być na żądanie odczytane na rozprawie w wyższej instancji i stronom wolno powoływać się na to uzasadnienie w apelacji.

Przypuszczają, iż sędzia referent w sprawie brzeskiej p. Stan. Leszczyński, który zgłosił „votum separatum", zechce podać swoje uzasadnienie.

Specjalnego formalnego znaczenia uzasadnienie „votum separatum" nie posiada. Natomiast może ono mieć — o ile uzasadnia stanowisko uniewinniające — poważne znaczenie moralne, gdyż jest dowodem, że stanowisko obrony zostało uznane za słuszne przez sędziego powołanego do sądzenia danej sprawy. Może ono mieć znaczenie w przewodzie apelacyjnym w tem znaczeniu, że argumenty przytoczone przez przegłosowanego sędziego mogą faktycznie wpłynąć na przekonanie sędziów apelacyjnych.

Proces o zajście w Jedwabnie

K r ó l e w i e c, 18. 1. (Tel. wł.) Dzisiaj rozpoczyna się proces o znane zajścia w Jedwabnie.

Proces potrwa około 8 dni. Na ławie oskarżonych zasiada 104 osoby. Na świadków zawezwano 30 osób. Hitlerowcy domagają się uwolnienia oskarżonych, prowadząc wielką propagandę, celem wytworzenia korzystnej opinji dla sprawców zajść w Jedwabnie. Pogróżki w stronę ludności polskiej nie ustają. Wiele organizacyj niemieckich wystosowało prośby do władz w sprawie oględnego traktowania oskarżonych, motywując prośbę tem, że oskarżeni działali w samoobronie przed rzekomą propagandą i uroszczeniami mniejszości polskiej. Proces budzi, zarówno u ludności polskiej jak i niemieckiej, niezwykłe zainteresowanie.

Likwidacja gniazda marjawickiego.

W i l n o, 18. 1. (PAT.) Założona jeszcze przed wojną światową gmina marjawicka w Wilnie znajduje się obecnie w stadjum likwidacji. Wpływy marjawitów zupełnie zmalały, tak, iż zaszła potrzeba zamknięcia kosztownej kaplicy i ściągnięcia z powrotem do Płocka „braciszków".

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W obronie rodziny chrześcijańskiej

Uroczysta akademja — Przemawiali J. Em. ks. Kardynał-Prymas dr. A. Hlond i J. M. rektor U. P. prof. dr. Sajdak

Wczorajsza niedziela, poświęcona jest w liturgice kościelnej czci Św. Rodziny. W związku z tem zarządził J. Em. ks. Kardynał-Prymas organizowanie corocznych obchodów, mających na celu publiczne przypomnienie ważności i doniosłego znaczenia rodziny chrześcijańskiej. Po raz pierwszy odbył się w tym roku taki obchód o charakterze akademji w wypełnionej sali kinoteatru „Słońce".

Zainaugurował uroczystość śpiew kolęd w wykonaniu chóru męskiego „Arion" pod batutą p. Klichowskiego, poczem na mównicę wstąpił J. Em. ks. Kardynał-Prymas. W podniosłych, a zarazem mocnych słowach wskazał na światowy kryzys, dotykający również i rodzinę chrześcijańską, godzący w jej podstawy.

„Kto rodzinę zatruwa, mówił J. Em. ks. Kardynał-Prymas, — staje się zbrodniarzem całej ludzkości, a kto niszczy rodzinę, ten walczy z samym Bogiem. Kryzys rodziny chrześcijańskiej, który ludzkość przeżywa wskazuje, że albo — stoimy nad przepaścią, albo nawrócimy z błędnej drogi".

Kryzys ten dociera nawet do Polski, gdzie od wieków przecież panuje taki nastrój patrjarchalny w życiu rodzinnem. Dlatego też J. Em. ks Kardynał-Prymas zarządził aby w drugą niedzielę roku w obliczu żłóbka, obok modlitw i pacierzy poszedł w świat potężny zew nauki oraz ostrzeżenia w tej tak ważnej sprawie. Na zakończenie zwróciwszy uwagę — że Herod jako pierwszy targnął się na świętość rodziny, wołał Dostojny Mówca: Moi kochani: Niech w Polsce nie będzie Herodów, ale niech rodzina będzie oparta na podstawach chrześcijańskich, niech stanie się tej Polski długotrwałą siłą i mocą!

Głęboką troską o moralne zdrowie narodu dyktowane słowa Dostojnika Kościoła, przyjęli zebrani żywiołowemi oklaskami.

Zkolei referat progbramowy wygłosił rektor Uniwersytetu Poznańskiego Jego Magnificencja dr. Sajdak. Znakomity prelegent podkreślił na wstępie, że celem projektowanych ustaw jest usunięcie wpływu Kościoła na rodzinę, poczem w toku swych interesujących i pełnych treści wywodów zapoznał zebranych z głęboką myślą greckich ojców Kościoła z IV wieku. Liczne cytaty o wychowaniu i rodzinie chrześcijańskiej z dzieł świętych uczonych danej epoki, dzieł zaliczanych do pereł literatury światowej — dopełniły całości znakomitego referatu. Mówca podkreślił na zakończenie zgodność ówczesnych myśli z dzisiejszemi poglądami Kościoła stwierdzając, że podstawą rodziny chrześcijańskiej jest stałe i trwałe małżeństwo, które jedynie może być wzorem cnót chrześcijańskich.

Do urozmaicenia całości programu akademji przyczyniły się doskonałe recytacje p. dr. C. Rydlewskiego, który deklamował „Kto się w opiekę" i Krasińskiego „Hymn nadziei" P Marja Wdowicka recytowała wyjątek z „Pana Balcera w Brazylji" M. Konopnickiej i fragment „Z poematu o Chrystusie" Anny Słonczyńskiej Wreszcie chór męski „Arion" pod batutą p. Al. Klichowskiego wykonał kolędy (m. in. nastrojową kompozycję Wallek-Walewskiego „Słyszę z nieba muzykę), oraz hymn „My chcemy Boga".

Uroczystość zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę". (k)

Skazujący wyrok

zapadł dziś w sądzie wojskowym

W dniu dzisiejszym zapadł wyrok w procesie wojskowym w Poznaniu o nadużycia przy przetargach wybrakowanych koni wojskowych. Główny oskarżony, kierownik referatu remontu przy D. O. K. VII. por. Łoziński został zasądzony na łączną karę 3 lat zastępcz. więzienia zastępującego dom. poprawy i 3 tysiące złotych grzywny z zamianą na areszt w razie nieściągalności po 500 zł za miesiąc oraz wydalenie z wojska Zasądzonemu porucznikowi Łozińskiemu zaliczono na poczet kary areszt śledczy, w którym przebywa on od 25 listopada 1930 r.

Por Rożnowskiego skazano na 6 mies. więzienia z zaliczeniem przebytego aresztu śledczego i domowego przy równoczesnem wydaleniu z wojska

Rotmistrz 15 pułku ułanów Janusz Kapuściński został zasądzony na 3 tygodnie aresztu, rotm. Łabędzkiego skazano na tydzień aresztu domowego (tę karę może on odbyć we własnem mieszkaniu) i maj Meissnera również na tydzień aresztu domowego Należy podkreślić, że p. maj. Meissnera nie dotyczył żaden zarzut natury finansowej

Proces toczył się od 9 grudnia ub r i w toku rozprawy przesłuchano około 140 świadków. (k)

Pod zarzutem morderstwa

Wyrok w sprawie zbrodni we Władysławowie ogłoszony będzie 19 b. m.

W dalszym ciągu głośnego procesu o morderstwo 70-letniego gospodarza Wawrzyńca Kucza z Władysławowa, przesłuchano dodatkowo powołanych świadków.

Marjanna Waltrowska, żona oskarżonego twierdziła, że mąż jej w danym momencie bawił u swej matki. Św. St. Czerwiński więzień z Wronek nic do sprawy nie wniósł. Następny świadek St. Górny powołany jest przez osk. Maćkowiaka na okoliczność, że w dniu zbrodni M wybrał się z nim do lasu na kradzież drzewa. Górny przyznaje, że brał udział w kradzieży drzewa, lecz nie w dniu w którym zamordowano Kucza.

Po zakończeniu badania świadków, sąd zamknął przewód i udzielił głosu prokuratorowi, który wniósł dla Waltrowskiego i Biniaka o dożywotnią karę ciężkiego więzienia, a dla Maćkowiaka o 12 lat ciężkiego więzienia. Wszyscy oskarżeni mają za sobą jak najgorszą przeszłość i z tych względów należy ich unieszkodliwić, by nie siali postrachu we Władysławowie i w okolicy.

Przewodniczący oznajmił, że wyrok będzie ogłoszony 19 bm. o godzinie 13-tej (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 18 stycznia 1932

Słońce: wschód 7.54; — zachód 16.10; — długość dnia 8 godz 16 min

Księżyc: wschód 11.19; — zachód 3,23; — po pierwszej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn: Poniedziałek, godz. 7 rano Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. Cels Pochmurno Wiatr południowo - zachodni Ciśnienie atmosferyczne wysokie 764 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4 st. Cels., najniższa plus 2 st. Cels — Ilość opadu 1 mm

Przepowiednia pogody na wtorek: Pogoda zmienna, chłodno i wietrzno.

Kal. rzk.: Kat. św. Piotra; jutro Henryk.

Kal. słow.: Jaropełk; jutro Racimir

Zebrania

Dziś o 19.15 Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego (sekcja misyjna) walne zebranie Św. Marcin 69;

- o 19.30 Koło Tow. Rękodzielników walne zebr. w lokalu N. Rynek 4;
- o 19.30 Koło Absolwentów I szkoły wydz. (sekcja muzyczna) w auli;
- o 19.30 „Sokół" Okr Pozn zebr. zarządu na boisku;
- o 20 Narodowa Org. Kobiet (Wilda) u p Kasprzakowej, ul Kilińskiego 15;
- o 20 Bursa Rzemieślnicza im Staszica tow zap walne zebr. u p Jarockiej, ul Masztalarska 8 a;
- o 20 Stow „Opieka nad Rodakami na Obczyźnie" w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka Św. Piotra, ul Półwiejska 1 — Apteka Św. Marcina, ul Fr. Ratajczaka 12 — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki 1.

Wilda: Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością Boską", ul Dąbrowskiego 76

Łazarz: Apteka p Plucińskiego, ul. Marszałka Focha, narożnik ul. Niegolewskich

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Prezes Izby Skarbowej w Poznaniu** p. Ferdynand Świtalski wyjechał w dniu 15 bm. na 3 tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo prezesa objął naczelnik wydziału p. dr. Władysław Szwedzicki.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Koło Senjorów.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę 20 bm o godzinie 20 w własnych lokalach Al. Marcinkowskiego 26

— * **Sodalicja Młodzieży i Uczniów Kupieckich — Sekcja Religijno - Społeczna** zwołuje na wtorek 19 bm. o godz. 20 zebranie do biura Poznańskiego Okręgu „Caritas" przy Nowym Rynku 13.

WYKŁADY

— * **Kazimiera Rychterówna.** Doroczną biesiadą artystyczną w najwznioślejszym stylu będzie wieczór Kazimiery Rychterówny, znakomitej mistrzyni słowa, która wystąpi dn. 23 bm. w sali 17 Coll. Minus. Sztuka jej tak szczera a silna, klasycznie prosta, pomimo bogactwa i śmiałości środków wyrazu, olśni słuchaczy w nowym repertuarze wielkiej artystki.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kurs malarstwa zdobniczego.** W porozumieniu z naczelnikiem kuratorjum p Dybczyńskim, oraz z Zarządem Instytutu Rzemieślniczo - Przemysłowego przystępuje cech mistrzów malarskich do organizowania kursów dokształcających z wszystkich dziedzin naszego zawodu dla czeladników oraz młodszych mistrzów malarskich Pierwszy kurs rozpoczyna się w poniedziałek 25 bm o godz 19 w gmachu Publicznej Szkoły Dokształcającej przy ul. Bergera nr. 5 (dawniej ul. Kluczborska). Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat powyższej szkoły w czasie od 9 do 13 i od 15 do 18. każdego dnia za wyjątkiem popołudnia w sobotę, aż do terminu rozpoczęcia kursu Przy zgłoszeniu udziela sekretarjat bliższych informacyj.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnych przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale w dziale „Kronika towarzyska" Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Zniesione pociągi.** Począwszy od dnia 17 stycznia r b niżej wymienione pociągi nie kursują w niedziele i dni świąteczne: Na odcinku Ostrów Wlkp.— Kalisz: pociąg 5531 Kalisz odjazd 6,50, Ostrów Wkp. przyjazd 7.28; pociąg 5532 Ostrów Wkp. odjazd 8,10, Kalisz przyjazd 8,51; pociąg 5533 Kalisz odjazd 10.55, Ostrów Wkp. przyjazd 11.35; pociąg 5534 Ostrów Wkp odjazd 12,15, Kalisz przyjazd 12.56; pociąg 5535 Kalisz odjazd 16.00, Ostrów Wkp przyjazd 16.40; pociąg 5536 Ostrów Wkp. odjazd 18.35, Kalisz przyjazd 19,16 — Na odcinku Poznań — Mosina: pociąg 743 Poznań odjazd 9.25, Mosina przyjazd 9.53; pociąg 744 Mosina odjazd 10.30, Poznań przyjazd 10,57; pociąg 745 Poznań odjazd 16.40, Mosina przyjazd 17,06; pociąg 746 Mosina odjazd 17,30, Poznań przyjazd 17.56

— * **Pokaz gazowy** odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 17 w Poradni Gazowni Miejskiej przy ul Grobla 15. W programie, jak zawsze, ciekawe praktyczne demonstracje gotowania na gazie, poparte licznemi objaśnieniami. Referat wygłosi p. Żółtowska.

— * **Koszty egzekucyjne nie należą się od kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.** Ze względu na różnorodny system obliczania kosztów egzekucyjnych od zaległości podatkowych, na podstawie informacyj zaczerpniętych w Izbie Skarbowej wyjaśniamy, że koszta te w wysokości 5 proc. od zaległej sumy nie należą się od przypadających kar za zwłokę względnie odsetek za odroczenie, które jako należności poboczne nie stanowią zaległości w rozumieniu ustawy o karach za zwłokę i kosztach egzekucyjnych

— * **Wolne posady buchalterów.** Dowiadujemy się, że w okręgu administracyjnym Izby Skarbowej w Poznaniu wakują dwie posady buchalterów kontraktowych specjalistów w dziedzinie rachunkowości rolnej O stanowiska powyższe ubiegać się mogą tylko rutynowani buchalterzy, posiadający dłuższą praktykę w tym dziale. Oferty wraz z życiorysem i świadectwami dotychczasowych zajęć winny być kierowane do Izby Skarbowej w terminie do dnia 15 lutego 1932 r. W ofercie winni kandydaci powołać się na referencje co najmiej dwu znanych i wiarogodnych osób

— * **Wielkopolski Związek Myśliwych** donosi: Celem uniknięcia nieporozumień podajemy do wiadomości PP Członków naszych że z dniem 14 bm upłynął ostatni dzień polowania na zające a zatem czas ochrony rozpoczął się dnia 15 bm.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Pod adresem kupujących od ulicznych handlarzy** Pani N., zamieszkała przy ul Dominikańskiej 5, kupiła centnar ziemniaków od przejezdnego wieśniaka, a gdy zważyła te ziemniaki, stwierdziła brak aż 30 funtów Nieuczciwego sprzedawcę nie mogła już odnaleść, bowiem wiele czasu straciła na odważaniu ziemniaków. Podobne wypadki zdarzają się dość często, dlatego należy być ostrożnym przy kupowaniu ziemniaków. Nie lepiej się dzieje przy nabywaniu węgla na ulicy, gdzie ludność również często pada ofiarą oszustów. Ostatnio jeden z mieszkańców ul Kopernika 4 nabył 3 centnary węgla, a gdy je odważył, stwierdził że jest tylko 2 centnary i 40 funtów Niech powyższe dwa wypadki będą przestrogą dla tych, którzy kupują węgiel czy ziemniaki od ulicznych handlarzy. (z)

— * **Z targu.** Dnia 18. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2.80 zł; masła mieszarskiego 3.00—3.60 zł; twarogu 0,60—0,80 zł mendel jaj świeżych 2,00—2.30 zł; wapnowanych 1.35—1,50 zł; litr śmietany 1.60—2.00 zł; litr mleka pełnego 24—26 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1.60 do 1.80 zł; słoniny wędzonej 2.60—2.80 zł; wieprzowiny 1.40—2.00 zł; wołowiny 1.20 do 2.00 zł; cielęciny 1.20—2.80 zł; skopowiny 1.60—2.60 zł; koziny 1,20—1.60 zł; smalcu 2.60—2.80 zł; za drób: kura 2.50 do 4.00 zł; perlica 3.00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5.00 zł, gęś 7.00—11.00 zł; para gołębi 1.50—1.80 złotych; para kuropatew 3.00 zł; królik 1.60—2.00 zł; bażant 4.50 zł; zając 6—7 zł: za ryby: 1 kg karpia 3.00 do 3.20 zł; lina 3.00—3.60 zł; okonia 1.20—1.60 zł; karasia 1.40—2.80 zł; białych ryb 0,80 do 1.60 zł; sandacza 4.00—5.00 zł; 1 kg leszcza 2.40 zł; 1 kg suma 2.40 zł; 1 kg szczupaka 2,80—3,00 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0.30—0.40 złotych; szpinaku 60—80 gr; 1 kg jarmużu 30—40 groszy; 1 kg bobu 1.20 zł; główka zielonej sałaty 10 do 20 groszy; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafjor 0.30—1.00 zł; 1 kg kalarepy 0.20 zł; 1 kg marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg jabłek 0.30—1.20 zł; gruszek 0.60 do 1.00 zł; winogron 2.80—3.20 zł; żórawin 2.00 zł; 1 kg orzechów włoskich 2.40 do 3.00 zł; laskowych 2.60—5.00 zł; owoców suszonych 0.80—2.00 zł; grzybów suszonych 4.00—8.00 zł; 1 kg świeżych śledzi 0.80—0.90 zł. — Targ słaby dowozy średnie. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadek samochodowy.** Na szosie gnieźnieńsko - poznańskiej wydarzył się wypadek samochodowy spowodowany defektem kierownicy. Dyrektor elektrowni w Inowrocławiu p. Sroczyński i prezydent m. Inowrocławia p. Jankowski, odnieśli pokaleczenia. Samochód został poważnie uszkodzony. Z powodu gęstej mgły jechano powoli i dzięki temu wypadek nie miał groźniejszych następstw (k)

— * **Samobójstwo listowego.** W Bydgoszczy przy ul Glinki 65 powiesił się w szopie listowy Piotr Nowaczyński, mieszkający przy ul Brzozowej 3. Tragicznie zmarły liczył 52 lata i osierocił żonę z pięciorgiem dzieci Powód rozpaczliwego kroku nie został stwierdzony. (k)

— * **Stodoła w płomieniach.** W Starolęce Wielkiej zapaliła się w sobotę pod wieczór stodoła p Pieczyńskiego, zamieszkującego w Poznaniu przy ul Fabrycznej. Stodoła była pusta i niezajęta przez nikogo. (k)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Rok więzienia za kradzież koszuli.** W składzie bławatów p. Konarskiego przy ul. Wronieckiej panowało wielkie ożywienie. Do składu weszło również dwóch podejrzanych jegomościów którzy niby coś kupowali Przeglądali towary, ale nie kupiwszy niczego wyszli Pewna pani przebywająca w składzie zauważyła wszakże, że jeden z wychodzących, ukrywa coś w zanadrzu. Spostrzeżenie swe zgłosiła natychmiast u kupca i personel w mig puścił się w pogoń za tajemniczymi jegomościami Jednego z nich ujęto, drugi zaś zdołał zbiec Ustalono, że złodziejem, który zdołał zmylić czujność personelu, jest znany notoryczny przestępca Józef Jankowski, zamieszkały przy ulicy Dąbrowskiego. Znaleziono przy nim koszulę, którą w ogólnem zamieszaniu skradł. Wspólnika jego, pochodzącego z Kalisza nie zdołano mimo poszukiwań ujawnić. W sobotę Jankowski znalazł się

przed trybunałem, by odebrać zasłużoną karę. Niepoprawnego recydywistę zasądzono na jeden rok ciężkiego więzienia. (z)

JARMARKI

— * **Wieleń.** W środę, dnia 3 lutego br. odbędzie się w mieście Wieleniu nad Notecią jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Wągrówiec.** (Osobiste.) Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego zamianowało Brunona Siwka z Poznania od 3 bm. nauczycielem przy dwuklasowej publicznej szkole powszechnej w Runowie.

— (Nowi mistrzowie.) W myśl art. 185 zdali egzamin przed Izbą Rzemieślniczą w Bydgoszczy w zawodzie kołodziejskim pp. Pawelski Stanisław z Krzyżanek, pow. wągrowiecki, w zawodzie fryzjerskim Springer Franciszek z Wągrówca; w zawodzie szewskim Martynowski Jan z Damasławka i w zawodzie piekarskim Wallnet Albert z Szamocina. Moszyński Józef z Wągrówca oraz Zieliński Kazimierz z Gołańczy.

— (Kradzieże.) Niewykryci dotąd złoczyńcy skradli u Walentemu Widzieńskiemu, zamieszkałemu przy ul. Szerokiej, około 15 metrów materjału na ubranie wartości około 400 zł. Dochodzenia policyjne w toku. Niewykryci dotąd sprawcy włamali się w nocy do chlewu rolnika Strzyżyńskiego Jana w Sieńsku pow. wągrowiecki i skradli 20 kur i 2 gęsi — ogólnej wartości około 70 złotych. — Również niewykryci dotąd sprawcy włamali się do śpichlerza rolnika Leona Sierpowskiego w Runowie, pow. wągrowiecki i skradli 7 ctr. żyta oraz 1 ctr. otrąb. Szkoda wynosi około 100 zł. Dochodzenia w toku.

— (Impreza małych sierotek.) Dzieci sierocińca i ochronki w Wągrówcu odegrały przedstawienie amatorskie, na program którego złożyły się dwie komedyjki oraz jeden obraz fantastyczny w jednym akcie. Ponadto wykonane zostały popisy taneczne. Społeczeństwo imprezę sierotek poparło silnie. Sala starej Strzelnicy wypełniona była publicznością po brzegi, która niemilknącemi oklaskami darzyła małe sierotki. Dochód z imprezy przeznaczono na sierociniec w Wągrówcu.

— * **Czarnków.** (Jubileusz.) W środę obchodzili 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego pp. Paweł Ratajczak z żoną.

— (Z kuchni dla bezrobotnych.) W miesiącu grudniu wydano z kuchni dla bezrobotnych 4712 obiadów. Prócz tego oddano Magistratowi na gwiazdkę dla bezrobotnych tucznika i jelenia. (cn.)

— * **Nowy Tomyśl.** (Stow. Młodych Polek.) Z inicjatywy ks. prob. Kuliszaka zostało założone Stowarzyszenie Młodych Polek. Do licznie zebranej w salce parafjalnej młodzieży żeńskiej przemówił ks. prob. Kuliszak, przedstawiając cel i zadania organizacji, która przoduje w ruchu społecznym w Polsce, poczem przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszły pp.: Łucja Marcinkowska — prezeska, Emilja Nitschówna — skarbniczka, Marciniakówna Helena — sekretarka, Marta Piętówna — naczelniczka, Fabjanówna Leokadja — gospodyni. Na członków zapisało się 70 kandydatek. Patronem jest ks. Rost.

— (Urząd Stanu Cywilnego.) W roku 1931 zgłoszono w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nowym Tomyślu 166 urodzin, 111 zgonów i 56 ślubów.

— (Pożar.) W ub. czwartek powstał w Michorzewie pożar w domu, zamieszkałym przez pp. Wydrę i Marciniaka. Na miejsce przybyły okoliczne straże, które zajęły się energicznie zabezpieczeniem sąsiednich domostw. Straty są poważne.

— (Spis ludności.) Według tymczasowych obliczeń liczba mieszkańców w powiecie nowotomyskim w dniu 9 grudnia ub. roku wynosiła 50 894; tymczasowo zamieszkałych w powiecie 523; miasto Nowy Tomyśl liczy 2502 mieszkańców, Zbąszyń 5405, Lwówek 2526 mieszkańców.

— (Kradzież.) W ub. niedzielę podczas nabożeństwa skradziono z podwórza p. Kańduły 2 rowery męskie, należące do dwóch osobników z Boruji, którzy zostawili rowery na czas trwania nabożeństwa. Nauczycielowi p. Wł. Trojankowi w Róży skradziono podczas jego nieobecności ubranie męskie, płaszcz i skrzypce. Policja jest na tropie sprawców.

— (10-lecie „Sokoła".) W ub. niedzielę obchodziło Tow. gimn. „Sokół" 10-lecie. Szczegółowe sprawozdanie podamy w dziale „Życie Sokole". (tp.)

— * **Mogilno.** (Łamanie opłatka.) Stowarzyszenie Młodych Polek urządziło w ub. niedzielę tradycyjne łamanie opłatka w ognisku przy udziale patronatu, gości i młodzieży męskiej. Po przemówieniu patrona ks. Kubickiego nastąpiły deklamacje i dzielenie się opłatkiem, przyczem odśpiewano wspólnie wszystkie kolendy.

— (Wieczornica.) Dzieci Marji urządziły w ub. tygodniu uroczystą wieczornicę, którą poprzedzało przemówienie ks. prob. Brodowskiego o nawracaniu pogan zagranicą przez misjonarzy katolickich. — Dzieci urozmaiciły swą uroczystość tańcami i obrazkiem scenicznym, który wypadł znakomicie.

— (Z Tow. Czeladzi Katolickiej.) Roczne walne zebranie Tow. Czeladzi Katolickiej, które zagaił ks. prob. Kubicki, odbyło się w ub. niedzielę w salce parafjalnej. Na przewodniczącego powołano radcę p. Trzcińskiego. Poszczególni członkowie zarządu zdawali sprawozdania z całorocznej działalności, na co walne zebranie udzieliło absolutorjum. Następnie przystąpiono do wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: prezes — ks. Kubicki, sekretarz — Napieralski, skarbnik — J. Draheim i inni, dziękując za zaufanie. W wolnych głosach p. radca Trzciński dziękował członkom zarządu za gorliwą wspólną pracę i zachęcał do dalszej.

— (Jednodniowy kurs rolniczy.) Wielkopolskie Tow. Kółek Rolniczych urządziło w sali Domu Katolickiego jednodniowy kurs rolniczo-fachowy dla członków tut. powiatu, dotyczący zagadnień uprawnych i budowlanych. (mke.)

— * **Barcin.** (Z Tow. Śpiewu „Halka".) Odbyło się w szkole walne zebranie Towarzystwa. Zebranie zagaił przy licznym udziale członków prezes p. Józef Napieralski. Przewodniczącym zebrania wybrano sekretarza okręgowego p. Webera, sekretarzem — p. Marjana Kanarka, a ławnikami — pp. Władysława Chojnackiego i Władysława Kasprzaka. Sprawozdanie z rocznej działalności przyjęto i udzielono zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został p. Józef Napieralski, sekretarzem — p. Feliks Płotka, skarbnikiem — p. Marjan Sikorski, bibljotekarką — p. Ludomira Sulecka, a ławnikami pp. Iza Chojnacka i Bolesław Eckert.

— (Pełnap rzygód wyprawa koniokradów.) W nocy na środę skradziono gospodarzowi Kelmowi z Sadłogoszcza parę koni i wóz roboczy. Przypadek chciał, że przy ucieczce spadło ze skradzionego wozu tylne koło, tak, że złodzieje, chcąc nie chcąc, pozostawić musieli wóz na szosie. Z uwagi, że prowadzenie koni w porze nocnej bez wozu mogłoby wzbudzić podejrzenie, złodzieje weszli na podwórze gospodarza Kulanina w Wolicach z zamiarem kradzieży innego wozu. Czujny pies gospodarza wszczął alarm. Gospodarz na widok złodziei podniósł krzyk, płosząc złodziei, którzy z toru kolejowego oddali do zagrody kilka strzałów. Nad ranem zauważył jednak gospodarz, że u drzewa uwiązane znajdują się dwa konie. Po zgłoszeniu na posterunku Policji Państwowej okazało się, że konie te stanowią własność rolnika Kelma z Sadłogoszcza.

— (Z Rady miejskiej.) Pod przewodnictwem burmistrza p. Tyczewskiego odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, na którem uchwalono budżet przysposobienia wojskowego na r. 1932-33 w kwocie 600 zł. Następnie upoważniono Magistrat do podwyższenia kredytów, ponieważ niektóre, a przedewszystkiem na opiekę społeczną, okazały się za niskie. Do państwowego podatku gruntowego uchwalono dodatek w wysokości 70 proc., a do państwowego podatku od nieruchomości dodatek komunalny w wysokości 20 proc. (Es.)

— * **Kruszwica.** (Włamanie do kasy Magistratu.) W nocy na poniedziałek nieznani złoczyńcy włamali się przy pomocy wytrycha do kasy Magistratu w Kruszwicy, zostali jednakże spłoszeni przez stróża nocnego. Podczas ucieczki włamywacze zgubili w ogrodzie łom żelazny i część raka do rozpruwania kas.

— (Gwiazdka.) W Sławsku Wielkim obchodzono 6 bm. na sali p. Pawłowskiego uroczystość wigilijną. Zagaił ją prezes p. Lisiecki, piękną przemowę wygłosił ks. kan. Schwartz. Program wypełniły deklamacje i śpiewy, w końcu odbyło się rozdanie podarków.

— (Osobiste.) Miejsce inspektora rzeźni miejskiej, które zajmował dotąd lekarz wet. p. Bogusławski, objął z dniem 1 stycznia p. A. Szczepański z Gniewkowa.

— (Ze Związku Inwalidów Wojennych.) W niedzielę odbyło się roczne walne zebranie miejscowego Koła Związku. Zagaił zebranie prezes p. Pędziński. Na przewodniczącego powołano p. Jabowałę. Sprawozdania zarządu przyjęto i udzielono absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd.

— (Jarmarki.) Magistrat ustalił następujące terminy jarmarków w mieście Kruszwicy: w czwartki 10 marca, 12 maja, 14 lipca, 8 września, 13 października, 15 grudnia. Jarmarki kramne odbędą się tylko 10 marca i 13 października, zaś pozostałe są przeznaczone dla inwentarza żywego. (fu.)

— * **Szamotuły.** (Wynik spisu ludności.) Liczba mieszkańców naszego miasta, według spisu dokonanego w dniu 9 grudnia 1931 r. wynosi 8311 osób, w tem płci męskiej 3913, żeńskiej 4398 osób.

— (Zamknięcie fabryki.) Fabryka mebli Braci Koerpel, zatrudniająca 170 pracowników, została z początkiem br. zamknięta. Unieruchomienie fabryki jest rezultatem obecnego przesilenia gospodarczego, które w ostatnim czasie i w tej gałęzi przemysłu dało się odczuć.

— (Wykopanie szkieletu.) W ogrodzie p. Radzieja w Chojnie wykopano podczas prac ziemnych szkielet ludzki, który według zdania rzeczoznawców leżał w ziemi około 20 lat. Dochodzenia w toku. (op.)

— * **Śmigiel.** (Osobiste.) Naczelnik tutejszego sądu grodzkiego p. sędzia Witecki przeszedł na emeryturę i otworzył kancelarję adwokacką w Krotoszynie. (mk.)

— * **Kościan.** (Z życia Tow. śpiew. „Moniuszko".) Tow. śpiewu „Moniuszko" odbyło swe walne zebranie przy licznym udziale członków. Po złożeniu sprawozdań wybrano następujący zarząd pp.: Stanisław Kostański — prezes, Julian Smoczyk — sekretarz, Józef Żurczak — skarbnik.

— (Godne naśladowania.) Kierownik szkoły p. Franciszek Bartoszewicz z Krzywinia obchodził jubileusz 25-letniej pracy zawodowej w szkolnictwie. W związku z tem zebrano wśród najbliższych przyjaciół jubilata pewną kwotę na zakup upominku, a którą jubilat przeznaczył na rzecz bezrobotnych miasta Krzywinia.

— (Teatr.) Zespół czołowych artystów sceny poznańskiej, który tak dobrze zapisał się w pamięci wystawieniem „Roxy" i „Koniec i początek" w naszem mieście, odegrał w sali Hotelu Warszawskiego jedną z najweselszych komedyj „Ich synowa" Grzymały-Siedleckiego.

— (Czyn chwalebny.) Na jeziorze w Bieżynie w powiecie kościańskim saneczkowali chłopcy Józef i Konrad Kalczakowie. Słaby lód załamał się i chłopcy wpadli do wody. Na pomoc podążyli Antoni Piotrowski i Stefan Dziubała, którzy z narażeniem własnego życia wyratowali kolegów. (mk.)

— (Z Rady miejskiej.) Ostatniemu posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył p. dr. Dirbach. Pan burmistrz Maćkowiak wprowadził w urząd nowowybranych członków magistratu pp. W. Czajkę i dr. Olejniczaka, przyczem wygłosił stosowne przemówienie. Następnie dokonano wyboru prezydjum Rady miejskiej. Większością głosów wybrano prezesem p. dr. Dirbacha, zast. p. J. Tadeuszaka, sekretarzem p. J. Wypycha, zastępcą p. St. Augustyniaka.

— (Walne zebranie.) Kościański Klub Sportowy odbył walne zebranie przy licznym udziale członków. Po złożeniu obszernych sprawozdań wybrano następujący zarząd pp.: Tomczak H. — prezes, Nowak Fr. — zastępca, Kowalski Cz. — sekretarz, Kuśnierek — skarbnik.

— (Włamanie.) Niewyśledzeni sprawcy włamali się do skrytki na tutejszej Kościańskiej Kolei Pow., gdzie przechowuje się przesyłki pocztowe. Złodzieje nie obłowili się, bo zabrali tylko kilka paczek mniej wartościowych.

— * **Września.** (Z Tow. Czyt. Lud.) Zarząd Tow. Czyt. Lud. zmienił system opłat za wypożyczanie książek z bibljoteki. Odtąd każdy, korzystający z bibljoteki, winien być jej członkiem i regularnie opłacać składki w wysokości 20 groszy miesięcznie jako zwykły członek, względnie 1 zł jako członek wspierający. Legitymacje członkowskie wydaje się w bibljotece T. C. L. w środy i niedziele, tj. w dniach wypożyczania książek, gdzie również wpłaca się składki. Dla niezamożnych i bezrobotnych wydaje się książki bezpłatnie.

— (Opłatek u harcerzy.) W sobotę urządziła drużyna harcerska gimnazjalna w auli zakładu tradycyjny opłatek. Uroczystość rozpoczęła się zdaniem raportu przez drużynowego, poczem instruktor harcerstwa Poplewski przemówił serdecznie do młodzieży i odebrał od druhów przyrzeczenia. Opiekun drużyny gimn. p. prof. Knobloch prosił młodzież, aby żyła i postępowała w myśl praw harcerskich i łamał się z wszystkimi obecnymi opłatkiem. Goście i młodzież zasiedli do herbatki, przeplatanej muzyką, śpiewem i wesołemi reprodukcjami. Drużyna gimnazjalna liczy przeszło 80 druhów i rozwija się pomyślnie. (y.)

— * **Rawicz.** (Kasa Chorych.) W związku z reorganizacją kas chorych została i tutejsza Powiatowa Kasa Chorych zmieniona na oddział Okręgowej Kasy Chorych w Lesznie. Nowo utworzony okręg obejmuje teraz powiaty: rawicki, leszczyński i gostyński. Niedawniej, jak zeszłego roku przebudowała Pow. Kasa Chorych niemałym nakładem finansów stary Hotel Hallera na nowoczesny budynek z centralnem ogrzewaniem, ambulatorjum lekarskiem, z kosztownemi sprzętami wraz z zakładem wodoleczniczym i w. in. Na co się teraz te obszerne gmachy przydadzą? Czy rsorganizacja naprawdę usprawni kasy chorych?

— (Pomoc bezrobotnym.) Do Powiatowego Komitetu do Spraw Bezrobocia wpłynęło z miast powiatu rawickiego, gmin wiejskich oraz obszarów dworskich do dnia 31 grudnia 12 048 zł.

— (Z „Jutrzenki".) Koło Śpiewu „Jutrzenka" odbyło swe roczne walne zebranie. Przewodniczył p. Lewicki. Przybyli delegaci okręgowi w osobach ks. prob. Kasiora z Sobiałkowa, pp. Scherwentkiego i Herwicha z Rawicza. Sprawozdania poszczególnych członków zarządu wykazały sprzężystą i żywotną działalność koła, wobec czego udzielono całemu ustępującemu zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli pp. Bukowski — prezes, Kunarski — wiceprezes, Tomczak — sekretarz, Koczorowski — zast. sekr., Jakubiak — skarbnik, Muławska — bibljotekarka, Grzewaczewska — zast. bibljotekarki, pp. Michalak, Kistowski — radni, Skrzypczak — chorąży, Krauze — podchorąży, Cichówna, Dok[illegible]wna jako asysta. (rs.)

— * **Krzywiń.** (Osobiste.) P. Bartoszewicz Franciszek, kierownik szkoły w Krzywiniu, obchodził w dniu 9 bm. jubileusz 25-letniej pracy zawodowej w szkolnictwie. W związku z tem zebrano wśród najbliższych przyjaciół Jubilata pewną kwotę na zakup upominku jubileuszowego, z której większą część, to jest 100 zł, przeznaczył p. Bartoszewicz na bezrobotnych miasta Krzywinia.

Legja Podchorążych Rezerwy

Zarząd Legji Podchorążych Rezerwy Koło Poznań zawiadamia, że w dniu 21 stycznia rb. wieczorem o godz. 8,15 w sali nr. 19 Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka odbędzie się I zebranie informacyjne, dla Podchorążych rezerwy. Uprasza się o liczne przybycie podchorążych rezerwy. Wstęp na salę za okazaniem książeczek wojskowych.

TEATRY

Przed premjerą w Teatrze Polskim.

W środę wystawia Teatr Polski jedną z najlepszych komedji Verneuil'a o frapującym tytule „Tak się zdobywa kobiety". Komedja ta o sensacyjnym pokładzie, jest niezmiernie interesująca i pełna nieoczekiwanych sytuacyj. Obsadę stanowią pp.: Wierzejska, Sawicka, Kwaskowski, Kreczmar, Oskard, Przystański i Pichelski. Ostatnia ta nowość spotka się zapewne z bardzo życzliwem przyjęciem ze strony publiczności z uwagi na wartość sceniczną komedji.

Dziś komedja Adama Grzymały Siedleckiego w premjerowej obsadzie. We wtorek po cenach popularnych zawsze mile przyjmowana komedja Łopalewskiego „Aurelciu nie rób tego".

„Caryca i Rasputin".

Wspaniałe widowisko, jakie Teatr Nowy zgotował szerokiej publiczności w postaci granej obecnie, niezmiernie ciekawej sztuki „Caryca i Rasputin", ściąga codziennie rzesze widzów, stając się nietylko interesującym wszystkich tematem rozmów, ale przedewszystkiem niebylejaką ucztą artystyczną. Bohaterami dnia, dokoła których skupia się powszechna uwaga, stali się znakomita artystka p. Cieszkowska, kreująca rolę carycy, oraz p. Butkiewicz, jako rewelacyjny Rasputin. Żywa i barwna akcja, dająca wierny historycznie przegląd wypadków, ostatnie spazmatyczne wysiłki ginącego imperjum rosyjskiego, galerje typów budzących śmiech, grozę i politowanie obija się w 11 sensacyjnych obrazach ujętych dekoracyjnie przez p. Worsztynowicza i przewijających się z kinowym rozmachem.

Teatr Operetka „Uśmiech"

Dziś w poniedziałek teatr nieczynny. Jutro we wtorek w dalszym ciągu ostatnia nowość repertuarowa, wspaniale wystawiona operetka Lehara „Biały mazur" w wykonaniu całego zespołu, z pp. Fontanówną, Wańską, Sendeckim, Wiśniewskim i Szpingierem na czele. Siarczysty mazur w wykonaniu fenomenalnej pary baletowej Igi Dix i K. Ostrowskiego. „Rumba", kreowana przez Fontankę i Sendeckiego dodają niezwykłego uroku tryskającemu polską werwą i humorem „Białemu mazurowi".

W środę operetka - rewja „Cnotliwa Zuzanna" z niezrównaną odtwórczynią roli tytułowej Fontanówną, której pojawienie się na scenie przyjmuje publiczność niemilknącemi oklaskami.

W czwartek na liczne żądania definitywnie po raz ostatni najbardziej melodyna operetka współczesnego repertuaru „Kraina uśmiechu" z Fontanówną, Majchrzakówną, znakomitym teńorem Raczkowskim i Sendeckim w rolach głównych. Chcąc dać możność wszystkim ujrzenia tej perły repertuaru operetkowego, ceny miejsc znacznie zniżone.

We wtorek o godz. 4 po poł. urocza bajka muzyczna „Jaś i Małgosia" dla młodzieży szkolnej naszego miasta. Cena biletów na wszystkie miejca tylko 50 gr.

Teatr Polski

DZIŚ — „Ich synowa".
Wtorek, 19. 1. „Aurelciu nie rób tego" (ceny zniżone).

Teatr Nowy

DZIŚ — „Rasputin i caryca".
Wtorek, 19. 1. „Caryca i Rasputin".
Środa, 20. 1. „Caryca i Rasputin".
Czwartek, 21. 1. „Caryca i Rasputin".
Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr „Uśmiech"

DZIŚ — Teatr nieczynny.
Wtorek, 19. 1. o godz. 4 po poł. „Jaś i Małgosia". Ceny najniższe.
Wtorek, 19. 1. „Biały mazur".
Środa, 20. 1. „Cnotliwa Zuzanna".
Czwartek, 21. 1. „Kraina uśmiechu" — ceny zniżone.
Piątek, 22. 1. „Biały mazur".
Sobota, 23. 1. o godz. 3.30 po poł. „Jaś i Małgosia" — ceny zniżone.
Sobota, 23. 1. wieczorem „Cnotliwa Zuzanna".
Niedziela, 24. 1. o godz. 3 po poł. „Kraina uśmiechu" — ceny zniżone.
Niedziela, 24. 1. wieczorem „Cnotliwa Zuzanna".

Teatr Objazdowy

pod kierownictwem Wł. Brackiego „Kajzer" — Macieja Wierzbińskiego
DZIŚ — Obrzycko.
Wtorek — Szamotuły.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

BIBLJOTEKA UNIWERSYTECKA OTRZYMAŁA NOWE DARY

Pozn. Książnica naszego Uniwersytetu, dzięki ofiarności instytucyj wydawniczych i osób prywatnych wzrosła w ostatnim kwartale minionego roku znów o 1144 dzieł w 1473 tomach

Największy dar (324 tomy dzieł z zakresu nauk społecznych, historji, filologji oraz literatury polskiej i obcej) złożył Bibljotece b kurator, p. Bernard Chrzanowski. Bogaty dar prof. Jana Rutkowskiego obejmuje 85 tomów. Prof. Józef Kostrzewski ofiarował 46 tomów, prof. Juljan Rafalski — 30, prof. Józef Morawski — 22, dr. A. Wojtkowski — 33, p. Marja Mazurkiewiczówna — 35 i p. Tadeusz Ziółkowski — 21.

Własne prace nadesłali Bibljotece następujący autorowie: prof. Zygmunt Batowski, dr. Stanisław Bodniak, prof. Kazimierz Chodynicki, konsul dr. Jaromir Doleżal, prof. Eugenjusz Frankowski, dr. Marja Frankowska, ks. dr. T. Glemma, p. J. Hoffman, pp. A J. i M. Karasińscy, prof. Stanisław Kasznica, p. W. Kierski, ks. dr Edmund Majkowski, p. Edward Neymark, dr. Stan. Okoniewski, dr. Stefan Papée, prof. Stanisław Pawłowski, dr. Feliks Pohcrecki, prof. Juljan Rafalski, dr. Juljusz Rodkowski, prof. Mikołaj Rudnicki, prof. Stanisław Runge, prof. Stefan Studniarski, prof. Henryk Ułaszyn, dr. Marja Wicherkiewiczowa, dyr. dr. Stefan Wierczyński, prof. Adam Wodziczko, dyr. dr. Andrzej Wojtkowski i dr. Janusz Zeyland. Zza granicy nadesłali Bibljotece swe prace pp. Adam Cybulski z Cannes, Lucien Reychler z Belgji i dr. Renward z Szwajcarji.

Z instytucyj, które stale nadsyłają Bibljotece swe wydawnictwa na pierwszem miejscu wymienić trzeba Polską Akademję Umiejętności, która w ubiegłym kwartale ofiarowało 74 egzemplarze własnych wydawnictw. Państwowy Instytut Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy nadesłał 34 dzieł i broszur.

Liczba instytucyj i zakładów naukowych zagranicznych, które nadsyłają Bibljotece Uniwersyteckiej swe wydawnictwa, trzeba stwierdzić, stale wzrasta. Świadczy to wymownie o żywej współpracy naukowej Polski z zagranicą, która odwzajemnia się w ten sposób za wydawnictwa otrzymywane od polskich instytucyj naukowych i wydawniczych.

MUZYKA

Muzyka w Warszawie. Donoszą nam z Warszawy: Na piąkowym koncercie symfonicznym we Filharmonji wystąpił w charakterze solisty skrzypek - kompozytor, Stefan Frenkel. Z towarzyszeniem orkiestry kameralnej odegrał on koncert skrzypcowy D-dur Mozarta i swoją Suitę na skrzypce i kwintet smyczkowy. Utwór ten wykonano w Warszawie po raz pierwszy. Jest to ośmioczęściowa suita pisana w duchu współczesnym, złożona m. innemi z gawota, walca, tanga i foxtrotta. Rola skrzypiec jest interesująca i wirtuozowska. Orkiestra pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga odegrała uwerturę do „Ifigenji w Aulidzie" Glucka oraz w drugiej części koncertu dawno niegrany poemat symfoniczny Ryszarda Straussa p. tyt. „Don Kichot". Słynne solo wiolonczelowe grał p. Kazimierz Wiłkomirski, zaś altówkowe p. Ginzburg. (w. m. j.)

LITERATURA

Pieśni o „pani, co zabiła pana", poświęcił ostatnio w „Pamiętniku literackim" z r 1931 bardzo ciekawą pracę prof. E. Kucharski. Zajmowano się nią głównie dotychczas jako źródłem „Lilij" Mickiewicza i określano czas jej powstania na schyłek XV wieku, odnosząc ją do głośnego zabójstwa Boglewskiego przez Pieniążka i jego spólników, podmówionych do tego przez żonę zabitego. Prof. Kucharski zestawia różne wersje tej pieśni i drogą bardzo kunsztownego rozumowania stara się udowodnić, że pieśń ta powstała już u schyłku 12-go lub z początku wieku 13-go, następnie daje niezwykle ciekawą i sugestywną rekonstrukcję pierwotnego tekstu, przeprowadza potem gruntowną estetyczną analizę pieśni, określając jej rodzaj jako „dumę" bliską raczej romancy niż angielskiej balladzie. Szczególnie ciekawe są domysły autora co do miejsca powstania pieśni i autora. Otóż przypuszcza on z różnych względów, że pieśń ta jest zabytkiem średniowiecznej poezji dworskiej, powstała na Śląsku, autorem zaś jej był któryś z możnowładców z rodu Świebodziców-Gryfitów. Rozprawa prof. Kucharskiego jest prawdziwą sensacją w dziedzinie badań literackich; wywołała ona zapewne ciekawą dyskusję. (P.)

RUCH REGJONALISTYCZNY

„Kronika gostyńska". W ostatnim zeszycie prof. gimn. w Gostyniu P. T. Szulc na podstawie miejscowych zbiorów archiwalnych kreśli szkic o „tkaczach i foluszników w średniowiecznym Gostyniu" a kierownik szkoły w Piaskach W. Arendt omawia udział tego miasteczka w powstaniu wielkopolskiem 1918/19. Obie prace przynoszą dużo ciekawych wiadomości zwłaszcza praca, a raczej pamiętnik p. Arendta omawiający początki powstania na prowincji. (J. St.)

NAUKA

Z Pol. Tow. Chemicznego. Oddział warszawski odbył posiedzenie naukowe z referatami inż. M. Mączyńskiego „Sprawozdanie z V Zjazdu Naftowego we Lwowie" oraz dr. B. Hepnera i mag S. Frenkenberga pt. „O nowych pochodnych pirymidyny i puryny".

PIĘKNY DAR DLA OSSOLINEUM

Ze Lwowa donoszą nam:

To, że ś. p. M. G. Lewicki z Koniuszek Siemianowskich pod Rudkami zapisał cały majątek na Ossolineum, nie powinno było być niespodzianką dla tych, którzy znali bliżej tego prawie stuletniego starca i wiedzieli o jego kulturalnych zamiłowaniach. Tylko, że takich właściwie już nie było. Ś. p. Lewicki, niegdyś poseł do parlamentu wiedeńskiego i marszałek powiatu rudeckiego, przeżył wszystkich swoich współczesników i w pięknym starym swoim dworze siedział samotnie już od dziesiątków lat, nie udzielając się prawie zupełnie. Otoczony wspaniałemi zbiorami żył między ogromną bibljoteką a przepięknemi obrazami meblami, dumał nad minionym wiekiem, a nowe stulecie bacznie śledził w jego zakrętasach, z pewnością dziwnych nawet dla tak doświadczonego oka. Świeżość umysłu zachował do końca, pewnie i dla tego, że tak dbał o siły fizyczne, np. przez rok pływał „dla ruchu" po Strwiążu, kąpiąc się latem w otwartej rzece, zimą, bez względu na temperaturę, w przerębli, którą kazał otwierać.

Tak żył sobie — człowiek, który był współczesnikiem i sąsiadem Fredry, bo Beńkowa Wisznia tuż leży przy Koniuszkach — aż do wojny, która rękami kozackiemi spaliła dwór prastary i zrabowała przepiękne kolekcje. Lewicki odbudował siedzibę najdokładniej w jej dawnym kształcie i dalej dzielił czas między książki rozmyślania i ulubioną muzykę. Był samotny. Ani żony, ani dzieci. Został się niby ostatnie drzewo z wyciętego lasu. A teraz umierając, rozporządził swą „substancją" tak, jak mu dyktowała wysoka kultura umysłu i ukochanie cywilizacji narodowej. Zaopatrzył legatami wierne sługi i oficjalistów a pozatem cały wielki majątek złożył gestem „pana z panów" — a był może już jednym z niewielu pozostałych — na rzecz ojczystej wiedzy: niech jej służy.

Piękną pamięć zostawiają po sobie tacy ludzie. L. K.

TEATR

Pamiętniki Orlenjewa. Kto miał do czynienia z teatrem rosyjskim przed wojną, musiał zapamiętać sobie Pawła Orlenjewa, jednego z genjalnych aktorów swojej epoki. Jak to nieraz bywa, przeżył on sam siebie i zmarł dopiero zeszłego roku, a to w domu obłąkanych. Cygan artystyczny wielknego wymiaru, przetriumfował i przehulał życie na długo przedtem, nim je zakończył. Zostawił pamiętniki, które wyszły teraz w nakładzie „Academia" pod tytułem: „Życie i twórczość rosyjskiego aktora Pawła Orlenjewa, opisane przez niego samego". Pełno tutaj anegdot, plotek, przygód nieraz nieprawdopodobnych. Jedną z wielu jest historja, jaka spotkała Orlenjewa w Ameryce. Zadłużył się on tam w taki sposób, że wierzyciele zapozwali go do sądu, zarzucając mu oszustwo. Orlenjew zjawił się przed sędzią śledczym i opowiedział mu swoje z długami związane losy tak dramatycznie, że wzruszony urzędnik dał mu z własnej kieszeni 5.000 dolarów na zapłacenie należytości. Tak przynajmniej Orlenjew opowiada. (In)

Pisma nadesłane

„Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorjalnie im właściwych władz i urzędów oraz urządzeń komunikacyjnych". Opracował Komitet Redakcyjny pod kierunkiem inż. Tadeusza Bystrzyckiego. Zeszyt II. Treść: Berezynka - Brody I. Adr. Red. Przemyśl. Rynek 8-9.

PURYFIKATORZY CZYLI OŁTARZ Z ZIELENCA

Gdy po raz pierwszy zwiedzałem Norymbergę, wywarła na mnie niezatarte wrażenie tamtejsza Frauenkirche, szczególnie zaś bogaty w rzeźbę przedsionek tego cacka gotyckiego. Bo proszę: figurki na zewnątrz, podobno z samego początku XV w., doskonale zachowane; a wewnątrz, jakże to wszystko mieni się barwami, lśni od złota! Jakby wczoraj wykonane!

Nie byłem wówczas jeszcze historykiem sztuki. W kilka lat później wypadło mi pojechać znów do starej stolicy frankońskiej, dla studjów nad rzeźbą średniowieczną. I wtedy to zrozumiałem, że stoję przed ruiną, odnowioną „na glanc". Te przebogate cykle figuralne, to już nie były prace norymberskich „pildsnitzer" gotyckich, lecz w przeważnej części naśladowcze roboty puryfikatorów takich, jak osławiony propagator t. zw. „Teutscher Styl" K. Heideloff (po 1830 r.) i znany także w Polsce (z krótkiego tylko na szczęście pobytu w Krakowie) A. Essenwein (ok. 1880 r.), którzy w ten sposób zamazali dla nauki prawie zupełnie jedną z najciekawszych kart sztuki norymberskiej.

W salach Tow. Przyj Sztuk Pięknych wystawiono niedawno „zrekonstruowany ołtarz" z Zieleńca (pisał o nim na tem miejscu p. dr. Brosig).

Co znaczy „rekonstrukcja" zabytku artystycznego w zrozumieniu dziś obowiązujących zasad konserwacji? Jest to przywrócenie pierwotnego stanu dzieła zabytkowego z zachowanych jego części, o ile tych części jest tyle, i o ile przetrwały one do dnia dzisiejszego we formie takiej, że można je bez zastrzeżeń złożyć w całość, jaką istotnie stworzył artysta. Na fantazje w tym wypadku nie może być miejsca, uzupełnienia zaś mogą odnosić się jedynie do szczegółów podrzędnego znaczenia, przyczem, nie powinny one bezwarunkowo zmieniać podstawowej formy całości ani jej części. Również niedozwolonem będzie przenoszenie autentycznych szczegółów z innych zabytków lub ich kopjowanie, a tem mniej uzupełnianie braków zasadniczych i ważnych przez podrabianie ich na wzór części zachowanych.

Naturalnie inaczej wyglądać będzie rekonstrukcja zabytku, który ma zachować jedynie wartość muzealną, inaczej takiego, który ma służyć celom praktycznym. Odnowienie w pierwszym wypadku, ograniczy się do usunięcia wszystkich późniejszych dodatków, do oczyszczenia dzieła zabytkowego z pyłu i przemalowań itp.; w drugim zaś będzie ono musiało być z natury rzeczy gruntowniejszem.

Na jakiej podstawie dokonała się rekonstrukcja ołtarza zielenieckiego? Co zachowało się z niego? Otóż wszystkiego razem 16 figurek z dawnego programu teologicznego, przedstawiającego Koronację Matki Boskiej w otoczeniu 12 apostołów w całych postaciach, może 4 świętych niewiast i może 4 popiersi proroków. Z szafy ołtarzowej nie została ani deszczułka, z części figuralnej zaś zachowało się prócz grupy Koronacji 9 postaci apostołów, 2 figurki świętych niewiast i — nie 4, jak podaje p. Brosig w swym artykule — popiersia proroków, lecz tylko trzy. Dziś tych postaci rzeźbionych jest razem 22! Skąd wzięło się 6 brakujących? Więc 2 figurki niewieście pochodzą z jakiegoś innego ołtarza i kościoła, zaś 3 apostołów i 1 popiersie (czy jakiejś Sybilli?) dorobiono „na staro" tak „doskonale", że te dorobki od autentycznych figur z trudnością się odróżnia. Wszystkie rzeźby figuralne zostały całkiem pozłocone i posrebrzone, prócz ich twarzy, rąk i stóp oraz podbicia szat, które jest polichromowane dość słabo.

Cały ten zespół wstawiono do tryptyku w ten sposób, że koronacja znalazła się w środku szafy, obok niej po 2 figurki niewieście nad sobą, a w predelli 4 proroków. Apostołów umieszczono w 2 kondygnacjach po trzech na obu skrzydłach. Tło jest złote, skromnie ornamentowane zielonemi krzyżykami i nimbami około głów postaci. Barwa minjowa wewnętrznych boków szafy i skrzydeł rzuca czerwone refleksy na pozłotę najbliższych figur. Chrystus i Matka Boska z grupy koronacyjnej siedzą na tronie, którego głębię podkreśla architektura; nad tą grupą zaś wznosi się maswerkowy baldachim, zajmujący całą szerokość szafy poza przestrzenią dla figurek bocznych, umieszczonych w osobnych wnękach. Apostołowie, których figurki w górnej tylko kondygnacji ustawiono na czerwonych prostych a brzydkich podstawach, mają nad sobą każdy również mały baldachim. Predellę, bardzo zresztą pustą — z popiersiami proroków, zdobi górą niezbyt szeroki maswerk lekki, może „bardzo-późno-gotycki". w każdym zaś razie z XX w., podobnie, jak ornament w filunkach po bokach predelli.

Cała ta rekonstrukcja opiera się podobno na wzorach śląskich z XIV w., przyczem jednakże zapomniano, że jeden z takich wzorów, mianowicie ołtarz w Bankau, z którego wzięto architekturę tronu i baldachimu głównego, był „rekonstruowany" w 1913 r. w sposób podobny do naszego, obramienie szafkowe zaś innego wzoru tryptyku, z Polsnitz, jest o 100 lat późniejsze od części figuralnej. A z tego ostatniego naśladowano u nas ornament listew szafy i skrzydeł.

A zatem facit „rekonstrukcji" ołtarza zielenieckiego: 1) całkiem nowa szafa ze skrzydłami, 2) dwie stare figurki, przeniesione z innego ołtarza, 3) cztery dorobione „na staro", 4) wszystkie pozłocone z góry do dołu.

I tę to dla nauki ruinę, tę „lśniącą nędzę", odważono się pokazać publicznie jako dowód i wzór umiejętności „restauracyjnej"!

Nie pierwsze to zresztą „dzieło" tego typu na ziemiach zachodnich, które „podziwiać" miałem sposobność, dlatego sprawę tę poruszyłem. I tak m. i. sklecono w Środzie z resztek dawnego ołtarza, „nowy" późnorenesansowy z dodatkiem motywów tasiemcowo-secesyjnych. W kolegjacie chełmińskiej powtórzono artystycznie dość słaby barokowy prospekt organków na bocznym chórku w kopji na drugim, a w olbrzymiem powiększeniu na chórze głównym. W pałacu biskupim w Pelplinie winowajca „rekonstrukcji" zielenieckiej pozłocił i posmarował liczne rzeźby z XV w., wreszcie zapowiada się obecnie znów „rekonstrukcję" ołtarza z Bnina.

Czas najwyższy położyć kres tym zakusom powrotnej fali „puryfikatorstwa".

Ks. dr. Szczęsny Dettloff.

Poznań.

SKARBY NAUKOWE UKRYTE W DAWNYCH OPRAWACH KSIĄŻEK

Z Krakowa donoszą nam:

Ludzie parający się staremi książkami, wiedzą, że ich okładki mieszczą czasem rękopisy, stare druki itd. użyte przez introligatorów w swoim czasie jako materjał przy oprawianiu. W taki sposób odkrył teraz w Warszawie znany krakowski bibljofil dr. Kazimierz Piekarski, cały szereg ważnych i nieraz bezcennych znalezisk. Dr. Piekarski, były kustosz Biblj. Jagiellońskiej rejestruje obecnie stare druki i rękopisy w różnych archiwach polskich i wziął właśnie na warsztat zawartość archiwum głównego w Warszawie.

Znajduje się w niem między innemi około 400 tomów, zawierających rachunki królewskie z XVI wieku oraz regestry żup solnych w Wieliczce i w Bochni. Tomy te były oprawiane przez introligatornię Dawida, która pracowała na zamówienie króla Zygmunta Augusta, miast, salin itd. itd.

Przy rozlepianiu okładek w kilku tomach natrafił dr. Piekarski na cenne rękopisy i druki. Tak znalazł się we fragmencie zupełnie nieznany tekst drukowany „Marchołta grubego a sprosnego", fragmenty starodawnego katechizmu, dalej kalendarzy starych krakowskich, zarówno polskich jak niemieckich i łacińskich, które miały w Europie swój rozgłos. Wybór listów Cicerona dla szkół, gramatyka Donota, wierszowany dialog grzechów głównych z cnotą pokory, fragmenty map polskich zupełnie nieznanych, wreszcie listy prywatne do drukarzy i do introligatorów — oto plon tych poszukiwań, które będą prowadzone dalej w okładkach archiwum warszawskiego i z pewnością przyniosą plon niezwykle ciekawy. K. T.

W jaki sposób łowi się dzikie zwierzęta

Trudności łowienia — Tropienie lwa — Złośliwy słoń — Sposoby chwytania tygrysów — Jak się łowi węża

Przypatrując się dzikim zwierzętom w klatkach, mało kto zdaje sobie sprawę z tego, w jaki sposób łowi się te niebezpieczne dla życia ludzkiego drapieżniki. Chwytanie dzikich zwierząt w ich kraju rodzimym, należy bezsprzecznie do wielkich niebezpieczeństw Dużo trzeba włożyć kosztów, pracy i zachodów, zanim się uda złowić króla pustyni lwa, słonia węża itd. Bardzo interesująco o sposobie łowienia dzikich zwierząt pisze Franck C. Bostock w swej książce pt. „Tresowanie dzikich zwierząt" — przetłumaczonej przez „Łowca Polskiego". Oto co pisze Bostock:

Niczem jest sport polowania na dzikie zwierzęta w porównaniu z trudnościami ich złowienia; gdyż zależy na tem, by je nietylko schwytać, ale także, by ich nie uszkodzić Zwierz raniony jest zwykle bez żadnej wartości. Stan jego pogarsza się jeszcze wskutek szaleństwa jakiemu podlegają zwierzęta dzikie, wzięte do niewoli, co czyni że słaba jest nadzieja, aby je można utrzymać przy życiu, nawet w ciągu dni kilku, a jeśli nawet uda się ocalić, to pozostają w tak opłakanym stanie, i przez tak długo, że nie opłacają nawet kosztów złowienia, karmy i transportu.

Regułą jest powszechną, że zwierzę rannego — z wyjątkiem wypadków rzadkości danych osobników — zabija się natychmiast, lub jeśli nie zachodzi niebezpieczeństwo dla łowców — puszcza się na swobodę.

Największem niebezpieczeństwem nie jest bynajmniej znajdować się oko w oko z dzikiemi zwierzętami, lecz gonić je, iść po ich tropach. Najbardziej ostrożny myśliwy idzie tropami zwierza, nie wiedząc nawet że tenże sam zwierz idzie może za nim, gotów do rzucenia się każdej chwili.

Niema chyba zadania bardziej niebezpiecznego i bardziej ryzykownego jak tropienie lwa wśród rozległej pustyni Nubijskiej. Słońce razi z taką siłą swemi promieniami, że rzadko kto jest w stanie znieść ich działanie, światło oddziaływa oślepiająco. Jedynego cienia dostarczają rzadkie palmy i krzaki, a jednocześnie różne nierówności skał dostarczają królowi zwierząt pewnego schronienia.

Zdarza się niekiedy, że w chwili polowania na lwy, zjawia się słoń lub nosorożec; a każde z tych zwierząt w stanie dzikim, stanowi poważne niebezpieczeństwo Złośliwy słoń jest w stanie rozpędzić całą gromadę myśliwych na lwy i uczyni całą okolicę trudną do zamieszkania na czas jakiś. Ze swej strony nosorożec jest groźnym nieprzyjacielem; chociaż względnie powolny w swych ruchach, może jednak w chwilach rozdrażnienia rozwinąć znaczną szybkość, a wtedy rogi jego stanowią broń straszną.

Przy łowieniu zwierząt dzikich oddaje się pierwszeństwo okazom młodym. Pewna liczba krajowców zbiera się, poczem dzieli się na kilka grup, z których każda udaje się w innym kierunku, aż póki tropy lwicy lub młodych lwiątek nie zostaną odkryte. Wtedy wszystkie partje wydają specjalne krzyki, jako sygnał i zbierają się razem, aby iść tropami aż do kryjówki zwierząt.

Jeśli okaże się, że schronisko to ukrywa lwicę z młodemi, wtedy łowcy starają się ją wyparować i jeśli nie udaje się im wziąć jej żywcem, zabijają, aby zdobyć lwiątka. Napozór wydaje się to łatwem; lecz w rzeczywistości, lwica przy młodych jest zwierzęciem bardzo groźnem; walczy wtedy aż do śmierci. Po zabiciu lwicy niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło, gdyż młode lwiątka są złe i silne; ranią one swemi pazurami, gryzą zębami.

Aby je złowić, nakrywa się je siatką lub mocnym workiem, w którym młode drapieżniki tracą swobodę ruchów. Wtedy ludzie obezwładniają je i odnoszą, radzi nadzwyczaj, jeśli cała afera skończyła się na kilku zadrapaniach, gdyż lwiątka, zaplątane nawet w sieci, walczą jeszcze zawzięcie Niekiedy znów matka, nie odniósłszy śmiertelnej rany, staje się nader niebezpieczną, i wtedy niemożliwem jest zdobycie młodych; pójdzie ona za niemi całemi milami a pod wpływem jej ryku młode stają się jeszcze dzikszemi; nadto jej ryk boleści i strapienia ściągnie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, z jakiej sąsiedniej kryjówki lwa-ojca; w takim razie nie pozostaje nic innego jak puścić młode i starać się odeprzeć atak samca.

Skoro młode są złowione, należy postarać się o kozy w pełni rozwoju gruczołów mlecznych, aby je karmić aż do czasu wyrżnięcia się zębów, kiedy będą mogły jeść mięso. W niektórych razach bierze się na mamkę sukę i chociaż młode, najmniej nawet dzikie i odrażające, niepokoją przybraną matkę, to jednak suka przywiązuje się do lwiątka, które w wielu razach odpłacają się jej wzajemnością.

Do łowienia lwów w pełni rozwoju używa się najróżnorodniejszych systemów Jedna z takich łapek np. jest formy prostokątnej z podnoszoną przy pomocy sprężyny ścianą, jak w dawnych łapkach na myszy Na przynętę kładzie się kawał świeżego mięsa i skoro tylko lew wejdzie do środka ściana zamyka się za więźniem Lwy, jak zresztą wszystkie koty, są bardzo chytre i niemało już ludzi postradało życie, udając się na sprawdzanie zastawionych pułapek.

Znanych jest wiele wypadków, w których podejrzliwy lew oparł się tentacyj świeżego mięsa i zasiadł w oczekiwaniu nieustraszonego łowcy; gdy tenże przychodzi sprawdzić, czy zanęta została poruszona, lew rzuca się na niego, dając pierwszeństwo mięsu ludzkiemu przed zanętą. W innym wypadku drzwi pułapki, zamykając się, przyszczepnęły łapę lwa, i gdy łowcy zbliżyli się zwierz nadzwyczajnym wysiłkiem uniósł drzwiczki i rzucił się na nich, zabijając dwóch.

Chwyta się też dzikie zwierzęta, zapędzając je przy pomocy zapalonych pochodni do matni, zrobionej z sieci i bambusowych tyczek Dostawszy się tam, zwierzęta nie mogą się już wydostać, gdyż przy każdym wysiłku wdrapania się na tyki, zostają odrzucone do siatki dzięki sprężystości bambusu, który nie może wytrzymać ich ciężaru Zwierzętom nie daje się zwykle jeść, aż póki się nie ukrócą, wówczas posyła się je do portów dla wyekspedjowania do miejsca przeznaczenia

W Indjach krajowcy używają oryginalnego sposobu do chwytania tygrysów. Liście sykomoru i wielkiego platana pokryte lepką materją porzuca się na tropach tygrysa Gdy zwierz stąpnie nogą na taki liść trze ją natychmiast o głowę, aby się go pozbyć, oblepia sobie głowę, co go denerwuje, aż w końcu zwierz tarza się po ziemi i pokrywa się lepkiemi liśćmi; gdy pod wpływem złości dochodzi do szaleństwa, krajowcy zbliżają się do niego ostrożnie i okręcają sieciami i workami

W innych częściach Azji łowi się zwierzęta różnemi sposobami. Niekiedy używa się pułapek, to znów znęca się mięsem, przygotowanem w sposób tak ponętny, że można zwierzęta ranić lub złapać podczas gdy przynętę jedzą. Przenie gając lasy zwierzęta wpadają w łapki, starannie ukryte pod gałęźmi. Niekiedy są one tak przestraszone, że zdychają wewnątrz łapek; innym znów razem odmawiają wszelkiego jedzenia i zdychają z głodu wkrótce po dostaniu się do niewoli. Niekiedy zdychają właśnie wtedy, gdy koszty transportu już są pokryte; wówczas wychodzi na jaw, że poniosły one wewnętrzne obrażenia w chwili wpadnięcia do łapki. W większości jednak wypadków nie daje się im jeść przez czas jakiś a zdy się nieco uspokoją, karmi się je mięsem, a one wkrótce przyzwyczają się do nowego otoczenia

Słonie łowi się zwykle przy pomocy pętli, lub też zapędzając je do t. zw. „keddah". Znaczna ilość myśliwych otacza słonia ognistym pierścieniem i ścieśniając krąg zwolna, zmuszają go do wejścia do keddah'u. Zrazu przywiązuje się go sam do silnych pali i pozostawia tak aż do chwili, gdy się uspokoi; wówczas daje mu się za mentora oswojonego słonia, przy pomocy którego więzień łagodnieje. Trafiają się jednak słonie, których nie można nigdy ukrócić; takie roztropniej jest zabijać lub puszczać na swobodę.

Do łowienia węży używa się rozmaitych sposobów: wszystkie one jednak są połączone z pewnem niebezpieczeństwem Między innymi, zapala się trawy w miejscach, gdzie się trzymają węże, które, oczywista rzecz, uciekają w przeciwną od ognia stronę. Tutaj zastawia się na nie wielkie sieci, naciągnięte na drawniane obręcze, do których są przywiązane worki.

Ponieważ zwykle węże są dymem oszołomione, dobrze jest pozostawić je w workach czas jakiś, aby się do nich przyzwyczaiły. Wtedy pakuje się je w sposób specjalny, wkłada do skrzyń i wysyła wprost do Europy.

W czasie podróży, nie daje się im ani jeść, ani pić; niezbędne są im tylko: ciepło i kompletny brak wilgoci. Zimno szkodzi wszystkim wężom; nietylko czyni je sennemi i ociężałemi, ale nadto powoduje chorobę szczęk, z której się nigdy wyleczyć nie będą mogły; a ponieważ niektóre z nich mają wysoką wartość handlową, więc jest to wzgląd, na który pilnie baczyć należy. Zdarza się niekiedy, że cała kolekcja rzadkich płazów pada w ten sposób w drodze. (z)

Niezwykłe czynności dla małp w cyrku paryskim

Według krążących w świecie artystycznym Paryża wieści, wejdzie niebawem w życie inowacja, której cel narazie nie jest jeszcze zupełnie jasny, lecz która już wzburzyła do głębi cały personel pracowników teatralnych, a szczególnie tych, którym od niepamiętnych czasów powierzono czynności wprowadzania na widownię publiczności i wskazywania odnośnych miejsc, zakupionych przy kasie. Sprawa przedstawia się następująco: Wielki cyrk, mający niebawem powstać w Paryżu, postanowił na miejsce dotychczasowych bileterek wprowadzić małpy, specjalnie wyszkolone, które będą skierowywały publiczność na właściwe miejsca na widowni. Wiadomość poruszyła do głębi wszystkie „ouvreuses" teatralne, tak bowiem zwą się w Paryżu panie lub panny, które w teatrach i kinach wskazują widzom miejsce. Ponieważ bileterki paryskie wymagają wprost od publiczności conajmniej jednego franka „piwnego" — i to nie jako dobrowolny datek, lecz raczej jako przymusowy niemal, przez zwyczaj uwieczniony już haracz, powstaje pytanie, czy zastąpienie ich „prawdziwemi małpami" nie stanowi rodzaju zerwania ze starym zwyczajem, lub też czy „nowe bileterki" będą tak samo wymagały „piwne" od publiczności, które w tym wypadku szłoby jedynie i wyłącznie na korzyść dyrekcji. S. F.

Komisja do spraw marynarki w Stanach Zjednoczonych A. P. przyjęła z entuzjazmem program rozbudowy floty, wniesiony przez rząd na bieżący okres dziesięcioletni.

Nowe pola miedziane w Szwecji

Dzięki zastosowaniu nowoczesnych t. zw. magnetycznych i elektrycznych metod badania pokładów skorupy ziemskiej, ekspedycja działająca z ramienia departamentu dozoru geologicznego odkryła w pobliżu Boliden w północnej Szwecji wysoce wartościowe pola miedziane głębokości 4,63 metra. Dokładna ekspertyza tych pokładów wykazała 14,8 procentową zawartość miedzi Zainteresowane czynniki zamierzają z nastaniem wiosny rozpocząć eksploatację nowych terenów miedzianych.

Z dziedziny mody

W karnawale

Jeśli chodzi o modę, znajdujemy się teraz w punkcie kulminacyjnym sezonu zimowego. Po karnawale zaczniemy już myśleć o lecie. Choćby mróz dwudziestostopniowy haftował kwiaty na szybach, za szybami modniarki ukażą nam pierwsze słomkowe kapelusze i znajdą się eleganki, vedetty mody, które będą je prezentować w modnych kawiarniach, bohatersko narażając się na przeziębienie.

Ale to są sprawy przyszłości. Narazie obchodzi nas karnawał. Karnawał, jak wiadomo, krótki, i — dlatego właśnie — rokujący nadzieje hucznej zabawy. Paradoksalne? nie więcej niż wszystko inne, tyczące się mody i zabawy. Stwierdzono, że długi karnawał wlecze się nudno i ospale i dopiero ostatnie jego dni wywołują ożywienie. I również stwierdzono, że w ciężkich czasach ludzie najchętniej się bawią. Rzucają się w wir zabawy, aby zapomnieć choć na tych kilka godzin o kłopotach i troskach.

Przypuśćmy więc, że młoda i urocza pani, której młodość nieszczęśliwie wypadła w czasie kryzysu — chce pójść na jeden i drugi bal. Jeśli ma zeszłoroczną suknię balową, niech się nie martwi. Można z niewielkim nakładem pieniędzy i fatygi zrobić ją modną. Cały szyk bowiem dzisiejszych sukien wieczorowych polega — na przybraniu ramion i pleców. A to da się zawsze jakoś dosztukować. Zwłaszcza że pod tym względem panuje duża swoboda i rozmaitość.

Najpierw trzeba pamiętać, że tegoroczne suknie wieczorowe odsłaniają dużo pleców. Wycięcie z tyłu musi być śmiałe. W niektórych sukniach łagodzi je rodzaj szala (z tego samego co suknia materjału), przymocowanego z dwóch stron na ramionach i opadającego półokrągło z tyłu. Stwarza to miękkość linji i jest dla figury korzystne. Inny model: dwie szarfy, przymocowane do ramion, wiąże się na karczku w kokardę. Takie same kokardy z tyłu, poczynając od końca wycięcia aż do linji kolan. Przypomina to trochę suknie z r. 1880, suto drapowane z tyłu. Do tego fasonu z materjałów nadaje się tafta.

Najbardziej rozpowszechnione jednak są bolerka z krótkiemi rękawami Czasem są tak malutkie i tak asymetryczne, że przypominają raczej niedbale zarzuconą kolorową apaszkę, która z tyłu zaledwie pokrywa dekolt, a z przodu — prawie nic. Chodzi jednak znów o te ramiona: aby przy wejściu na salę były czemś pokryte i przysłonięte, choćby to miało znaczenie bardziej symboliczne, niż rzeczywiste. Bolerka te przeważnie są wiązane z przodu (ponieważ modne są kokardy) a jeśli suknia ma już kokardę przy pasku lub z tyłu — to spięcie ze strasów Często też malutkie rękawki zahaftowane są całe błyszczącemi pailletami.

Jeśli kogo stać na to, to mała pelerynka z gronostajów wiązana, albo zapinana, jest ostatnim krzykiem mody zagranicą. Wiadomość tę jednak podaję ostrożnie, aby nie wzbudzać niezdrowych na naszym gruncie pożądań...

Żakieciki z velour - chiffon albo crepe satin (bardzo ładnie wyglądają do ciemnych sukien białe) noszone są narówni z bolerkami. Z przodu krótsze, zapinane na jeden guzik, z nakładaną połą na połę ukośnie, z tyłu dłuższe trochę i obcisłe. Rękawy przeważnie obłożone futrem — lisem, albo jego imitacją. Recepta oszczędnościowa... Nie jest to jednak konieczne. Może być mankiet suto marszczony, aby czynił wrażenie czegoś przyszłego i odstającego. Wielkie firmy paryskie zalecają do żakietów z futrem mufeczki ogrzewana ta nowość nie bardzo jednak przyjęła się na naszym gruncie. Anita.

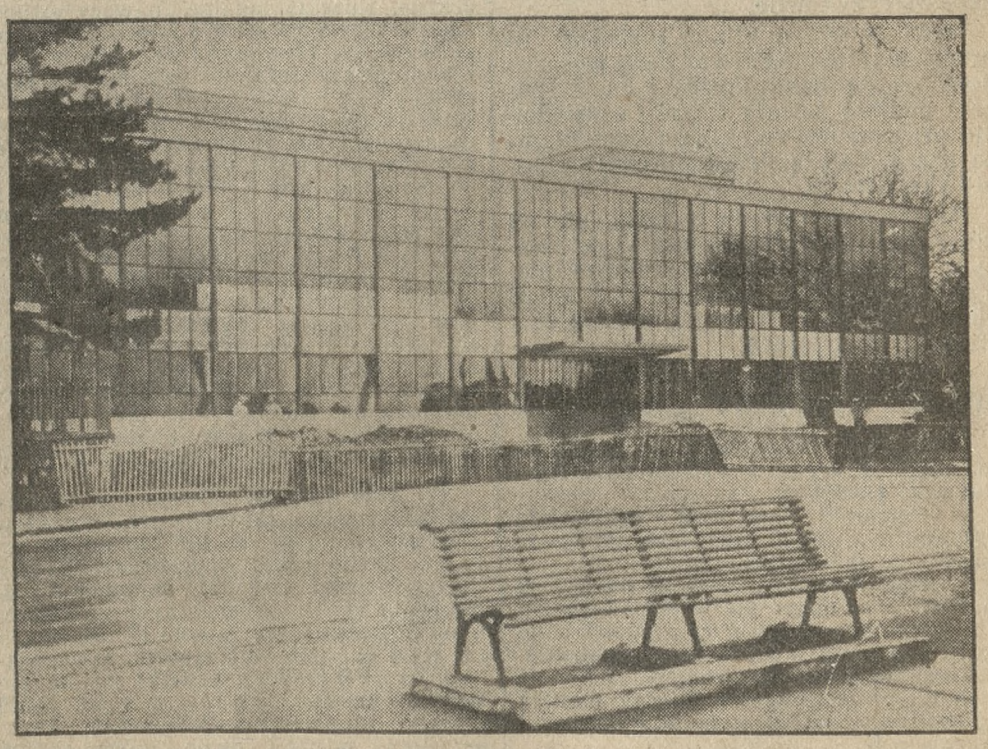

Sekretarjat Ligi Narodów w Genewie został pomieszczony w nowym gmachu, wykonanym ze szkła i stali.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Dwie plotki

Atmosfera obecnie panująca w Polsce, to pełne niepewności wyczekiwanie jutra, sprzyja powstawaniu plotek najróżniejszego rodzaju. Jest z niemi, jak z bakcylami, którym dla szybkiego rozmnażania się potrzeba osłabienia organizmu i gorączki.

Do najuporczywiej się utrzymujących i najzłośliwszych plotek należą pogłoski o bliskiem rzekomo ogłoszeniu moratorjum oraz o grożącej nam podobno inflacji.

Polska o moratorjum jest poniekąd refleksem życzeń kół rolniczych, dla których — oczywiście — generalne zawieszenie wypłat stanowiłoby najprostszy manewr przejściowego oddłużenia. Wszelako zwolennicy moratorjum zapominają wzgl. nie uświadamiają sobie, jakie niebezpieczeństwo pociągnąłby za sobą taki paraliż finansowy dla ogółu kół gospodarczych i dla państwa. Pozatem: biorąc Polskę jako całość, trzeba uznać, że stan zadłużenia rolnictwa bynajmniej nie jest beznadziejny (jak już o tem niedawno temu pisaliśmy) i rokuje nadzieję, że bez ryzykanckiego moratorjum uda się wybrnąć z obecnego położenia. Jedynie w Polsce Zachodniej problem długów rolniczych przedstawia się naprawdę groźnie i wymaga specjalnych środków zaradczych, o które dzielnica nasza kołacze w Warszawie, jak dotychczas, bezskutecznie.

Plotka o moratorjum wygaśnie prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości, a to pod wpływem komunikatu rządowego, ogłoszonego za pośrednictwem PAT'a, a głoszącego, że rząd nie idzie na żadne moratorjum i przymusową konwencję długów. Rzecz inna, że w toku znajdują się prace centralnej komisji dla spraw finansowo-rolnych, która wygotowuje program środków, mających na celu: oddłużenie wsi, bez uciekania się do eksperymentów à la Brüning.

Drugą plotką, o której pragniemy pomówić, jest uporczywa pogłoska o rzekomo grożącej nam inflacji. Odtrutką przeciwko tej plotce może być poniekąd fakt, iż sędziwy wiek tej plotki, pokutującej w Polsce od dawna, osłabił jej działanie. Pozatem jednak trzeba wniknąć głębiej w splot czynników, warunkujących bezpieczeństwo i pewność naszej waluty. Chodzi oczywiście głównie o gospodarkę skarbową i o kształtowanie się bilansu płatniczego, jako o te czynniki, które w pierwszej linji zabezpieczają wzgl. zagrażają złotemu.

Gospodarka skarbowa będzie niebawem stanowić przedmiot wyczerpujących obrad budżetowych sejmu. Możemy wierzyć, że dzięki wnikliwej krytyce przedstawicieli stronnictwa narodowego w Sejmie obecne położenie skarbu zostanie należycie wyświetlone. Przedstawiciele nasi wskażą również na niebezpieczeństwa, grożące i mogące zagrozić skarbowi państwa. Niedomówień nie będzie. Dyskusja budżetowa odbije się szerokiem echem w kraju a zwarta opinja publiczna stanowić będzie czynnik, z którym rząd będzie musiał się liczyć, jeśli nie zechce wziąć na siebie odpowiedzialności, za kroki, któreby uznane zostały przez kraj za ryzykowne.

Jeśli chodzi o bilans płatniczy, to przyznać trzeba, że równowaga jego stanowi troskę całej Polski i że w tym celu podjęte zostały kroki (w dziedzinie przywozowo-celnej), zabezpieczające naszą walutę przed niespodziankami z tej strony.

Mając wreszcie na uwadze fakt, iż klasyczne prawidła waluty złotej mają w Polsce nadal pełne zastosowanie, możemy ze spokojem również i drugą plotkę, plotkę o inflacji, uważać za... niezbyt niepokojącą.

Krótkie informacje gospodarcze

— Eksport bekonów z Poznańskiego do Anglji w grudniu wynosił 1 170 balotów, wagi 119 621 kg.

— Pomorski przemysł cukierniczy wprowadza w swych fabrykach najnowsze urządzenia chłodnicze.

— Rząd francuski zezwolił na import do Francji w ciągu pierwszego kwartału r. b. 1 764 tonn drzewa, co stanowi połowę tego importu w stosunku do pierwszego kwartału roku ubiegłego.

— Układ clearingowy między Austrją a Jugosławją wszedł w życie z dniem 15 stycznia r. b.

— Państwowy Bank Indyj obniżył stopę dyskontową z 8 do 7%.

W jakim celu?

Na marginesie polityki P. Z. P. Z.

Z kół dobrze poinformowanych piszą nam:

Pierwsze półrocze roku gospodarczego 1931/32 nie przyniosło rolnictwu spodziewanej poprawy położenia. Sytuacja ogólna rolnictwa nie poprawiła się, — mimo pewnej zwyżki cen zboża, bo została zrównana przez mniejsze zbiory oraz przez nienotowany dotąd spadek cen na artykuły hodowlane. Widoki na rok 1932 nie są wiele lepsze i nie nastrajają optymistycznie. W tem tak ciężkiem położeniu rolnictwa, którego największą troską dziś jest utrzymanie swych warsztatów, wiele spraw, które się robi w interesie rolnictwa, nie znajduje takiego zainteresowania i oceny, na jakieby zasługiwały. Dotyczy to w pierwszym rzędzie polityki zbożowej. Przecież nieoddawna, bo od lat mniejwięcej trzech, rozpoczęto t. zw. prorolniczą politykę. Gdy uznano, że same zarządzenia celne nie są wystarczające, powołano do życia Państwowe Zakłady Przymysłowo-Zbożowe, które miały się stać jednym z najważniejszych czynników polityki zbożowej. Przejęły one agendy państwowych rezerw instytucji dawniej wybitnie antyrolniczej — i rozpoczęły działalność interwencyjną na krajowym rynku zbożowym, skupując zboże, magazynując je i wywożąc zagranicę. Zostały one zatem założone dla popierania interesów rolnictwa i niejednokrotnie przyniosły też korzyści. Jednak technika wykonywania interwencji i wewnętrzna polityka P. Z. P. Z. jest tego rodzaju, że trzeba się nią bliżej zająć. Przypomnijmy sobie, że w okresie wielkich projektów organizowania porozumień międzynarodowych, celem normowania podaży zboża na rynkach zagranicznych, uznano jako konieczność, aby n arynku zagranicznym występował możliwie tylko jeden eksporter z każdego kraju, dla uniknięcia wzajemnej konkurencji. Tym eksporterem w Polsce były faktycznie tylko P. Z. P. Z., bo inne firmy kwitów wywozowych — za wyjątkiem początkowego okresu i kwitów na jęczmień — nie otrzymywały. Ostatnio utworzono Polskie Biuro Eksportowe Zboża w Gdańsku, — nie wiadomo, w jakim celu, bo przecież P. Z. P. Z. mają swój własny aparat, którym się przedtem przy eksporcie posługiwały. W każdym razie należy stwierdzić, że monopol wywozowy na zboże, zwłaszcza na żyto, mają wyłącznie P. Z. P. Z.; była to bowiem dziedzina najłatwiej do opanowania pod hasłem interesu rolnictwa.

Na rynku wewnętrznym sytuacja wygląda nieco inaczej. W szeregu wielkich firm zbożowych stanęły P. Z. P. Z. jako czynnik najsilniejszy, bo rozporządzający bardzo znacznym kapitałem państwowym. Posiadanie tego kapitału zapewniło im odrazu przewagę nad firmami prywatnemi jak również na giełdzie zbożowo-towarowej, która zatraciła swój pierwotny charakter, bo nie decyduje już prawo popytu i pdoaży, lecz dyktuje się ceny według uznania jednej instytucji. Ma to ten skutek, że prywatne firmy zbożowe spadły do roli pośredników, mniej lub więcej dogodnych P. Z. P. Z. Aby te firmy nieco jeszcze podtrzymać, projektuje się podobno coś w rodzaju monopolu, mianowicie, że P. Z. P. Z. będą kupowały po ustalonej cenie tylko od kilku fir mzboże, a innym płacić będą nieco niższą cenę, ustalając w ten sposób pewien zarobek wielkim firmom. Podobny stosunek panuje w monopolach: tytuniowym, spirytusowym i t. d. w stosunku do hurtowników wielkich, małych, detalistów P. Z. P. Z. dyktując zgóry ceny, nie wiadomo, jakiemi kieruje się motywami. Wprawdzie zawsze stawia się interes rolnictwa na czele, jednak trzeba stwierdzić, że wskutek obecnej polityki P. Z. P. Z. z Poznańskiego nie wywozi się prawie zupełnie zboża do innych dzielnic, dokąd w normalnych latach wywoziło się, głównie w postaci mąki, około 400 do 500 tys. tonn zboża. P. Z. P. Z. przez swoją politykę cen podcięły zdolność konkurencyjną tutejszych młynów, a temsamem stworzyły sobie rację bytu, bo przecież musi ktoś kupować to zboże, którego młyny kupić nie mogą. Młynarstwo handlowe jest więc również, tak jak firmy zbożowe, zupełnie uzależnione o dpolityki P. Z. P. Z. i upadek tych firm jest tylko kwestją czasu i ich zasobności finansowej. Obecna działalność P. Z. P. Zł podcina zatem byt zarówno firmom hadlowym jak i młynom i skończy się, jeżeli będzie dalej tak prowadzona, zupełną ich ruiną. Nasuwa się pytanie jaki jest cel takiej polityki? Bo przecież można interwenjować na rynku zbożowym z korzyścią dla rolnictwa, a jednak nie szkodzić firmom prywatnym. Odnosi się wrażenie, że tu mniej chodzi o interes rolnictwa, jak o odpowiednie ugruntowanie racji bytu P. Z. P. Z., bo przecież, gdy zrujnuje się większość firm zbożowych i młynów, to musi wtedy kto być, kto będzie mógł kupować zboże od rolnictwa — wtedy P. Z. P. Z. wystąpią w roli zbawców rolnictwa i wezmą je pod swoje opiekuńcze skrzydła. Czy to będzie rolnikom miłe, winni się nad tem zawczasu zastanowić.

(Sprawie tej poświęcimy drugi jeszcze artykuł).

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Udział spółdzielni w handlu zagranicznym.** Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane, dotyczące handlu zagranicznego central spółdzielczych za 1930 rok. Przywóz obejmuje: artykuły kolonjalne, śledzie, tłuszcze jadalne, nawozy sztuczne, narzędzia rolnicze i inne, na sumę zł 24.711 tys. Wywóz zaś stanowią wyłącznie produkty rolnicze, jak masło, jaja, zboże i inne na sumę zł 77 831 tys. Eksport spółdzielczy w stosunku eksportu ogólnego z Polski jest nieznaczny, ale wzrastający, gdy w r. 1928 wyniós ton 1,4 proc. ogólnego eksportu, to w r. 1930 — 3,1 proc. Najpoważniejszą pozycję w eksporcie zajmuje masło, którego 63,5 proc. wywiezione zostało z Polski za pośrednictwem organizacyj spółdzielczych. Rok 1930 wykazuje ogólne zmniejszenie wywozu masła o 33 proc., ale wywóz spółdzielczy zmniejszył się tylko o 4 proc. W ogólnym eksporcie zboża z Polski na organizacje spółdzielcze przypada 45,2 proc. Najwięcej masła wywieziono do Niemiec — 35 proc., następnie do Anglji — 29 proc. Zboża najwięcej wywieziono do Niemiec, Anglji i Danji (l)

(k) **Zbyt zapałek.** Kryzys gospodarczy nie oszczędza najzbędniejszych artykułów pierwszej potrzeby, do których należą zapałki. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, sprzedał monopol zapalczany na rynku wewnętrznym z wyłączeniem Gdańska w pierwszych 10 miesiącach ub. roku 93 540 skrzyń zapałek, zawierających po 5 000 pudełek, podczas, gdy w tym samym okresie r. 1930 zbyt wynosił 125 500 skrzyń. W ostatnich miesiącach zbyt przeciętny wynosił około 10 500 skrzyń miesięcznie, z czego przypada 4 870 na województwa wschodnie, 2 090 na województwa zachodnie i 2 618 na województwa południowe. (l)

(k) **Zagadnienie eksportu towarów włókienniczych z Łodzi.** W związku z zakończeniem sezonu zimowego oraz z powodu obniżenia stawek zwrotu cła przy eksporcie towarów, wywóz produkcji przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w pierwszych dniach bieżącego miesiąca wydatnie się zmniejszył. Celem zwiększenia eksportu towarów, eksporterzy łódzcy starają się obecnie bardzo usilnie o pozyskanie rynków zbytu, tembardziej, że dotychczasowy najpoważniejszy odbiorca łódzkiej produkcji, mianowicie Anglja, nie wchodzi w rachubę. Część eksporterów wyjechała do Holandji i Francji, gdzie badają możliwości wywozu do tych krajów naszych towarów. Zdaniem sfer zainteresowanych, eksport do tych państw będzie znaczny. Zaznaczyć należy, że łódzcy eksporterzy produkują obecnie specjalnie na wywóz w większych ilościach konfekcję z tkanin czesankowych. Eksport bowiem tej konfekcji ze względu na stawkę zwrotu cła kalkuluje się znacznie tanie, aniżeli eksport konfekcji wyprodukowanej z tkanin innych.

(k) **Organizowanie giełdy zbożowo - towarowej w Łodzi.** Dnia 8. b. m. odbyło się w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Łodzi posiedzenie zainteresowanych sfer gospodarczych w sprawie powołania do życia giełdy zbożowo - towarowej w Łodzi. Obecni stwierdzili jednogłośnie, że powołanie do życia giełdy zbożowo - towarowej w Łodzi uznać należy za gospodarczą konieczność. Ponieważ zaś zarówno ministerstwa przemysłu i handlu jak i rolnictwa ustosunkowały się do koncepcji tej bardzo przychylnie, utworzenie tej giełdy uważać należy za bezwzględnie zdecydowane. W wyniku konferencji po krótkiej dyskusji postanowiono utworzyć komitet organizacyjny.

(k) **Kontrakty dla rolnictwa.** Wydział Pracy przy W. T. K. R. donosi wszystkim pp. pracodawcom rolnym, że w biurze Komisji Pracy przy W. T. K. R. są do nabycia kontrakty dla rolnictwa na rok służbowy 1932/33. Wyżej wspomniane kontrakty wysyła się również na życzenie za zaliczeniem pocztowem.

(k) **Wyłączenie przymusowej sprzedaży koni zarodowych i bydła hodowlanego.** Organizacje rolnicze przypominają swym członkom że ministerstwo skarbu wydało swego czasu okólnik, polecający: 1. zaniechać zajmowania w drodze egzekucyjnej za należności podatkowe u członków „Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi" — klaczy zarodowych, ogierów i przychówku w wieku rocznym, dwu i trzyletnim, zapisanych do ksiąg stadnych, wydawanych przez ministerstwo rolnictwa lub pozostających pod jego nadzorem względnie do ksiąg lub rejestrów, prowadzonych przez Związek Hodowców koni oraz organizacje rolnicze, uprawnione do rejestrowania klaczy zarodowych; 2. ograniczać zajmowanie sztuk hodowlanych bydła względnie trzody chlewnej zapisanych do ksiąg rodowych związków i towarzystw hodowców — do wypadków w których zajęcie tych sztuk nie da się uniknąć dla braku innych. W tych wypadkach w razie dopuszczenia przez płatnika do przymusowej sprzedaży, należy terminie licytacji zawiadamiać każdorazowo odnośny związek, czy towarzystwo hodowlane lub izbę rolniczą. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Zakaz przywozu drzewa z Polski do Francji.** Oficjalnie podają wiadomość że skutkiem wyczerpania częściowych kontyngentów na pierwszy kwartał, dopuszczone będą do wwozu do Francji wyroby drzewne z Polski, wysłane jedynie przed 15 stycznia r. b.

(z) **Projekt podwyżki cła na masło wpłynął** według informacyj „Landwirtschaftliche Wochenschau" na ostatniem posiedzeniu gabinetu Rzeszy, a zgłoszony został przez min. wyżywienia Schiele'go W Związku z tem „Kölnische Zeitung" zapowiada, że cło to podwyższone będzie o 100%. Zdaniem dziennika, podwyżką tą objęta zostanie ⅓ całego importu masła do Niemiec, o ile się uwzględni te ilości, które wwożone są z państw korzystających na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania z takich samych kontyngentów, jakie Niemcy przyznały Finlandji. Niemieckie koła rolnicze domagać się będą prawdopodobnie dalszych zarządzeń protekcyjnych, a mianowicie nieprzydzielania dewiz na import masła z zagranicy.

(z) **Zadłużenie Rzeszy Niemieckiej.** Suma długów publicznych Niemiec przedstawiała się w ostatnich czterech latach w miljonach marek następująco (pierwsza cyfra oznacza zadłużenie Rzeszy, druga poszczególnych państw związkowych i miast, trzecia — zadłużenie gmin i związków komunalnych, czwarta sumę ogólną): 31. 12. 1928 r. 7 130,7 — 1 693,2 — 5 774,7 —14 598,6, 31. 12 1929 r. 8 228,7 — 2 201,4 — 7 729,3 — 18.159,2, 31. 12. 1930 r. — 9 629,6 — 2 590,2 — 9 098,7 — 21 318,5, w dniu 31. 12. 1931 r. 11 342,2 — 2 802,5, 9 934,2 — 24 078,9. Widzimy, że w ciągu 3 lat dług Rzeszy Niemieckiej wzrósł o 4 211 milj. mk., i że zadłużenie ogólne administracji publicznej Niemiec wzrosło o 9 480 milj. mk. We wzroście ogólnym niemieckich długów publicznych, długi poczynione przez gminy miejskie wynoszą blisko 4 miljardy mk. Nowe długi zaciągnięte przez Niemcy od r. 1924, dosięgają w przybliżeniu 18 miljardów marek.

(z) **Wzrost bezrobocia w Czechosłowacji.** Według urzędowych danych statystycznych, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Czesłowacji wynosiła w końcu grudnia 1931 480 000 osób, czyli bezrobocie wzrosło w ciągu grudnia o 1 126 osób. Ponieważ grudnia nie można uważać za miesiąc przełomowy, oczekuje się, że w ciągu stycznia i lutego wzrośnie bezrobocie na 550—600 tysięcy osób.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Pierwsza Umowa Zbiorowa Pracowników Umysłowych w Polskiej Marynarce Handlowej.** Wpłynął do redakcji projekt pierwszej w Polsce „Umowy Zbiorowej" dla pracowników umysłowych w marynarce handlowej, opracowany przez członków Związku Intendentów P. M. H. pp. Tomasza Ziółkowskiego i Władysława Machalskiego. Projekt reguluje wszystkie bez wyjątku kwestje socjalne z dziedziny morskiej w bardzo przystępnej i nowoczesnej formie, opartej na najpoważniejszych i ogólnie znanych wzorach zagranicznych jak i na istotnych potrzebach naszej młodej marynarki handlowej z punktu widzenia uprzystępnienia pracownikom polskim na morzu wszelkich zdobyczy socjalnych na terenie międzynarodowym. Autorzy z wnikliwością w istotne potrzeby pracobiorców i pracodawców, ujęli gruntownie przestudjowany materjał w dwie zasadnicze części i 68 paragrafów z obszerną przedmową, stanowiącą niejako historję pracy nad tym projektem.

XIV. Koncert Symfoniczny

Cotrus — Latoszewski

Koncert miał charakter uroczystości polsko-rumuńskiej, do której dał asumpt obchodzony w tej chwili w Rumunji jubileusz czołowego artysty rumuńskiego G. Enesco Postać Enesco, dzięki jego sztuce i sławie międzynarodowej posiada dla swego kraju znaczenie olbrzymie. Doceniając w całej pełni ten fakt Rumuni oddają należny hołd swemu artyście, urządzając tak w kraju jak i zagranicą z okazji jego pięćdziesięciolecia odpowiednie obchody i koncerty. U nas wykonano z tej okazji jego symfonję op. 13. Dla uświetnienia koncertu i podkreślenia jego znaczenia przybył do Poznania poseł rumuński z Warszawy i wystąpiła pianistka rumuńska p. Cotrus. Była to więc uroczystość oficjalna — z hymnami i odpowiednim nastrojem.

Enesco świat zna jako wielkiego skrzypka; kompozycje jego natomiast nie stoją na równym poziomie z jego sztuką odtwórczą i sławie jego jako wirtuoza nie dorównują Nie odbiera im to jednak wartości i znaczenia, tembardziej, że strona techniczna przedstawia się w nich wzorowo i wykazuje pierwszorzędne przygotowanie. Jest to b. ważne i stawia młodą naogół kulturę muzyczną rumuńską w dobrem świetle. Enesco ma dla narodowej muzyki rumuńskiej duże znaczenie i dlatego, że sięga do folkloru, budując umiejętnie i ze smakiem. Trudno jest po jednorazowem słyszeniu orzec, czy w symfonji, którąśmy właśnie słyszeli, odbija się folklor, tembardziej, że jest on nam mało znany i dosyć obcy. Jest w tem dziele w każdym razie dobra faktura, interesująca instrumentacja i niebanalna tematyka. Brak mu może — na pierwszy rzut oka — przejrzystości i jasności a także szerszego oddechu. Środki, jakiemi posługuje się Enesco w kompozycji są raczej wczorajsze niż dzisiejsze, nie wydają się jednak zużytemi P. Latoszewski włożył w wykonanie dzieła dużo staranności i jak najlepszych chęci.

Szkoda, iż p. Cotrus nie zagrała nam jakiegoś dzieła rumuńskiego z orkiestrą. Byłoby to w każdym razie b. interesującem i utrzymałoby program w należytej równowadze Z wykonania koncertu f-moll Chopina i poważnych bisów (polonez A-dur, scherzo b-moll) wnioskować należy, że pianistka ta ma wielkie i szczególne zamiłowanie do tego kompozytora. Gra go chętnie i z widocznem przejęciem, co świadczy o rozwiniętej uczuciowości pianistki i dużych aspiracjach. Publiczność przyjmowała p. Cotrus nader gościnnie i kurtuazyjnie.

Po przerwie usłyszeliśmy „Rapsodję litewską" Karłowicza i „Anhellego" Różyckiego, wykonane w tempach nieco przyspieszonych i uproszczonej dynamice.

Utwory te były już kilkakrotnie w Poznaniu wykonywane. P. Latoszewski dyrygował niemi według własnych, samodzielnych poglądów (co zresztą jest jego charakterystycznym rysem), aczkolwiek pewna tradycja, która odnośnie do wykonania tych utworów zdążyła się już ustalić nie jest tak złą i zasługuje na uwagę.

St. Wiechowicz.

Walne Zebranie Tow. Młodych Przemysł.

Wybory Zarządu na rok 1932

Wczoraj odbyło się na wielkiej sali Domu Rzemieślniczego roczne walne zebranie Tow. Młodych Przemysłowców („Młody Przemysł") przy licznym udziale członków. Zagajając zebranie p. prezes Zabłocki scharakteryzował w krótkich słowach działalność Tow. w roku ubiegłym, podkreślając, że mimo panującego kryzysu, Tow. nic nie uroniło ze swoich zdobyczy, lecz rozwija się nadal, spełniając statutem określone zadania.

Na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. red. Adama Piotrowskiego, a do pióra p. red. Zbigniewa Ehrenberga. Przed przystąpieniem do porządku obrad uczczono przez powstanie z miejsc wszystkich zmarłych w roku ubiegłym członków Towarzystwa, oraz zmarłego ostatnio śp. Józefa Kozaka

Po odczytaniu protokułu z ostatniego zebrania, przystąpiono do załatwienia sprawozdań zarządu oraz komisji rewizyjnej Sprawozdania te wydane zostały w drukowanej broszurze, którą otrzymali wszyscy członkowie. Na podkreślenie zasługuje, że Tow. liczy obecnie 1506 członków. Zebrań urządzono w roku ubiegłym 21, przyczem odbyło się tyleż wykładów na różne tematy gospodarcze i społeczne. Z pomiędzy prelegentów wymienić należy: ks. prałata Prądzyńskiego, prezesa Rady miejskiej p. inż. Hedingera, prof. U. P. dr. Kostrzewskiego, pp. red. Powidzkiego, dr. Chełmikowskiego, pos.a Piestrzyńskiego, Herniczka, Ehrenberga, Fenglera, Grudzińskiego, dalej pp. Perkitnego, Mroczkiewicza, Pantoflińskiego, Świtalskiego i innych. Poza tem obchodzono uroczyście rocznicę założenia Tow. uroczystość „gwiazdki" dla dzieci i t. d.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, w imieniu której p. Czarczyński wniósł o udzielenie pokwitowania, przystąpiono do wyborów władz Towarzystwa na nową roczną kadencję. Wybory nie wprowadziły istotniejszych zmian w zarządzie. Skład zarządu na rok 1932 jest następujący: prezes: Jan Zabłocki, wiceprezes — p. Adam Piotrowski, sekretarz — p. Wincenty Niewiada, zast. sekr. — p. Leśniewicz, skarbnik — p. Wilak, bibljotekarze — p. L. Miklaszewski, Fita i Wentzel, radni — pp. Maliński, Ober i W. Ruczkowski.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp. Minicki, Jakób, Krzyżagórski, Kwiatkowski, Danielewski, Gorączniak, Nowacki, Musiał, Napierała Tomasz, Nowak, Bocian, Ruczkowski, Kokot, Drabętowicz, Matuszak St., Libera, Marcinowski, Antkowiak, Wujciak, Świątkowski, Bartkiewicz i wielu innych. Wyjaśnień udzielał przewodniczący zebrania, dalej skarbnik p. Wilak i bibjotekarz p. Miklaszewski.

Wniosek o udzielenie pokwitowania ustępującemu zarządowi przeszedł jednomyślnie. Wybrano pozatem na chorążego p. Szymkowiaka, a na podchorążych pp. Szełągiewicza i Minickiego. Do komisji rewizyjnej kasy powołano pp. Rogozińskiego, Tyczewskiego i Matuszaka, na zastępców pp. Alejskiego, Liberę i Musiała. Komisja rewizyjna bibljoteki składa się z pp. Grześkowiaka, Mokarskiego i Leśińskiego, i zastępców pp. Mroza, Sobierały i Chałupki. Jako delegatów do Związku wybrano z grona członków pp. Żurawskiego, Welzandta, Danielewskiego, Edm Piotrowskiego, Grześkowiaka, Jasickiego, Nowackiego, Krzyżagórskiego i Tomasza Napierałę.

Wkońcu, na wniosek p. Krzyżagórskiego uchwalono podziękowanie zarządowi za doskonałe kierownictwo sprawami towarzystwa w roku ubiegłym porzem przewodniczący solwował o godzinie 14, prowadzone bardzo rzeczowo i utrzymane na wysokim poziomie obrady hasłem Przemysłowi i Rzemiosłu cześć! (gr)

Ważny wyrok

Najw. Trybunału w sprawie majątku Adm. Kościelnego

Ostatnio wydał Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrok, który jako precedens w judykaturze sądowej w sprawach spornych z zakresu administracyjnego, a zarazem jako ważna wskazówka dla organów administracji kościelnej w podobnym wypadku, zasługuje na uwagę.

W tym wypadku w sprawie obowiązku patronackiego właściciela majątku Żyda, Najw. Tryb. Adm. orzekł, że właściciel majątku Żyd, ma taksamo obowiązek ponoszenia ciężarów patronackich, jeżeli prawo patronatu przywiązane jest do danego majątku. W niniejszym wypadku chodzi o majątek Niebylec w wojew. lwowskiem. Wspomnieć należy, że Trybunał uznał powyższy obowiązek patronacki, chociaż nie był on zapisany do księgi gruntowej, lecz od dłuższego czasu był wykonywany przez każdorazowego właściciela tego majątku. (z)

Katolicki uniwersytet świata

(KAP) Brukselska „Cité Chrétienne" zamieszcza ostatnio bardzo treściwy artykuł o wyższem szkolnictwie katolickiem na całym świecie.

Wśród wszystkich uczelni katolickich na pierwszem miejscu stoi Papieski Uniwersytet Gregorjański, założony w 1553 r. Jest to przodujący zakład naukowy szczególnie w dziedzinie teologji, filozofji i nauk prawniczych. Prowadzą ten uniwersytet OO Jezuici, a liczba jego słuchaczów wynosi 1 700.

Dalej wymienić należy przemianowane na kolegjum papieskie w roku 1900 Collegium Angelicum, powstałe również w w XVI i prowadzone przez OO Dominikanów następnie Instytut Biblijny Instytut Studjów Wschodnich, Instytut muzyki kościelnej i Insytut archeologji chrześcijańskiej

W Hiszpanji istnieje kilka wyższych uczelni katolickich z wydziałami teologji filozofji i prawa kanonicznego. W Niemczech Austrji, Polsce, Jugosławji i na Węgrzech wielkie unwiersytety posiadają własne wydziały teologiczne. Ponadto Polska posiada uniwersytet katolicki w Lublinie Austrja wydział teologiczny w Salzburgu. Francja — od roku 1875 znany Institut Catholique w Paryżu i wyższe uczelnie w Lyonie, Angers i Tuluzio. Belgja słynny uniwersytet w Lowanjum i wydziały teologiczne w St. Louis i Namur, Holandja uniwersytet w Nijmwogen, we Wioszech wielki uniwersytet katolicki w Medjolanie, Szwajcarja uniwersytet we Fryburgu. Inne wyższe uczelnie katolickie istnieją poza Europą, w tem 15 w samych Stanach Zjednoczonych i 3 w Kanadzie.

Wielki Tydzień Lisieux

(KAP) Malownicza miejscowość Normandji, dziś najbardziej uczęszczana przez pielgrzymki z Francji i całego świata, będzie miała tego lata swój „wielki tydzień"

Dawno już postanowiono, że w Lisieux na wzgórzu koło klasztoru Karmelitanek wznosić się będzie wspaniała bazylika ku czci św Teresy od Dzieciątka Jezus., bazylika, o której p owiedział Pius XI, że chciałby, aby była piękną, bardzo dużą i szybko ukończoną. Obecnie, pa 2½ latach pracy można już otworzyć jedną część świątyni, a mianowicie wspaniały kościół dolny, mogący pomieścić trzy tysiące osób. Na inaugurację tego kościoła nowomianowany biskup Bayeux i Lisieux, Mgr. Picaud, wyznaczył niedzielę 3-go lipca.

Inaugurację świątyni poprzedzi tydzień nabożeństw i odczytów na temat świętej Teresy od Dzieciątka Jezus, wraz z wystawą poświęconą jej kultowi w której mają wziąć udział wszystkie narody. Wystawa będzie otwartą 26-go lipca, t. j. tego samego dnia, w którym będzie zamknięty Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie

Bezwątpienia, zarówno biskupi, jak i pielgrzymi wszystkich krajów, biorący udział w Kongresie, zechcą zatrzymać się w Lisieux dla asystowania tym uroczystościom Organizatorzy „wielkiego tygodnia" skierowują przeto gorący apel do Episkopatu wszystkich części świata aby obecnością swoją i wzięciem udziału w nabożeństwach przyczynili się do uświetnienia tych dni.

Co, jak i czem dezinfekować

Racjonalnie przeprowadzana dezinfekcja jest w obecnym stanie medycyny i higjeny naczelnym postulatem zarówno sztuki zwalczania już istniejących chorób, jak i zapobiegania wybuchowi ich szerzeniu się.

odkażaniem w najogólniejszem pojęciu jest tępienie żywych zarazków chorobotwórczych. Osiąga się to zarówno środkami fizykalnemi: światłem słonecznem oraz ciepłem suchem czy wilgotnem, jak też nader licznemi i różnorakiemi środkami chemicznemi. Światło słoneczne wywiera tak dalece niszczący wpływ na zarazki chorobotwórcze, że w strefie zwrotnikowej bądź giną one zupełnie, bądź też rozwijają się i szerzą w bardzo słabym stopniu Najwrażliwsze na działanie światła słonecznego są laseczniki gruźlicy. Stąd wskazówka praktyczna: częste wietrzenie pościeli na oblanych słońcem balkonach, werandach i tarasach, lub wprost w słońcu na dworze a także obieranie na sypialnie pokojów, do których słońce ma najłatwiejszy dostęp.

Ciepłem suchem, które musi dochodzić do 120—150 st. C aby mogło zabijać zarazki, odkaża się jedynie przedmioty bezwartościowe albo małowartościowe, jak słoma z sienników, zużyte materjały opatrunkowe, papiery, czy gazety, które zresztą wprost należy spalić. Inne, jak: meble, pościel i bielizna nie wytrzymałyby bez szkody dla siebie wysokiej ciepłoty. Natomiast ciepło wilgotne jak wrząca woda, już przy temperaturze 100 st. C. niszczy wszelkie zarazki, zwłaszcza gdy spotęgujemy jej działanie przez dodanie do niej sody lub mydła. Z całą niezawodnością zabija zarazki para wodna o ciepłocie 100 st. C. i to w przeciągu krótkiego czasu, bo godziny najwyżej. Do dezynfekowania parą wodną nadaje się: pościel, ubrania, byle nie futra, a także przedmioty wyrabiane ze skóry, na które para działa szkodliwie.

Do najtańszych i najpewniej działających odkażająco środków chemicznych należą: wapno w postaci mleka wapiennego, czyli roztwór wapna palonego w wodzie w stosunku 1 części wapna na 4 części wody; używany on jest do odkażania bielonych ścian, ścieków, miejsc ustępowych po wsiach i miasteczkach pozbawionych kanalizacji. Soda w roztworze 1 łyżki stołowej na litr wody skutecznie odkaża bieliznę, podłogę, wszelkie sprzęty drewniane, które dają się szorować; może też być używana do wygotowania w niej naczyń, któremi chory posługuje się przy jedzeniu, piciu, czy myci usię. Karbol w postaci wody karbolowej — czyli 1—2 części karbolu na 100 części wody nadaje się do odkażania rąk osoby zatrudnionej przy chorym, narzędzi, bielizny także wydzielin chorego. Przedmioty, które psują się przez wygotowywanie ich, jak: noże, szczotki, grzebienie, zabawki, pokrycia mebli, futra odkażać można skutecznie trzymaniem ich w ciągu jednej godziny w rozczynie formaliny zaś meble wyścielane — rozpylaniem na nie gazu formalinowego. Klasycznym środkiem odkażającym jest też sublimat — zwłaszcza z dodatkiem soli kuchennej, zapobiegającej jego zbyt szybkiemu rozkładaniu się w nagrzanej wodzie. Jest on jednak tak silną trucizną, że używać go można jedynie w rozcieńczeniu 1 części sublimatu na 1 000 części wody, czyli jednego grama na litr. W tej postaci może on być z korzyścią stosowany do odkażania bielizny, ubrania, mebli, podłogi, futer, przedmiotów gumowych. Jako truciznę należy trzymać go w zamknięciu. Dobrym środkiem odkażającym jest też mydło spirytusowe — alkohol w połączeniu z mydłem potasowem w stosunku 95% alkoholu i 5% mydła.

Plwocina chorych na gruźlicę, koklusz, dyfteryt, szkarlatynę, grypę czy influenzę musi być przez nich oddawana do szklanej lub spluwaczki, napełnionej roztworem sublimatu (1 na 5 000), karbolu czy lizolu. Co kilka godzin należy wylewać zawartość spluwaczki do ustępu, wypłókiwać spluwaczkę i napełniać ją świeżym odkażającym roztworem. Wydzieliny kiszkowe i pęcherzowe, także wymiociny chorych na tyfus brzuszny i dyzenterję winny być oddawane do naczynia, do którego wlewamy mleko wapienne lub roztwór karbolu. Brudną bieliznę chorych na choroby zakaźne składać należy do osobnego naczynia z 2—3% roztworem karbolu i dopiero po kilku godzinach przetrzymywania jej w nim oddawać ją do zwykłego prania. Co się tyczy ubrania chorego, o ile nie nadaje się ono do prania, a niema, jak na wsi np., aparatu do odkażania, należy odkazić je za pomocą pary lub rozpylania gazu formalinowego. Meble fornirowane, politurowane lub lakierowane, których nie można szorować szczotką i mydłem, jak zwykłe drewniane stoły i stołki, przetrzeć należy na wilgotno szmatką, nasyconą roztworem sublimatu, a potem starannie osuszyć czystą, miękką ściereczką. Dr. S. C.

Ada Sari w Teatrze Wielkim

Atrakcją koncertu symfonicznego Orkiestry stoł m. Poznania, który odbędzie się w następną niedzielę dnia 24 stycznia w Teatrze Wielkim będzie występ znakomitej śpiewaczki ulubienicy Poznania, Ady Sari, która jak zwykle oczaruje swym pięknym głosem wielbicieli jej wielkiego talentu śpiewaczego. Koncertem dyryguje prof. Feliks Nowowiejski.

Wieczór humoru w „Słońcu"

W sobotę o godz. 11 wieczorem odbył się ena estradzie kinoteatru „Słońce" gościnny występ znanego humorysty warszawskiego, p. Kazimierza Krukowskiego. Wystąpił on w najnowszym repertuarze, wykonując piosenki: „Ja się nie nadaję", „Nie rozumiem", „Słowo musi być święte" itd. Mimo zmiany kostjumuKrukowski nie zmienił charakteru swych dowcipów. Jego piosenki mają pewien szablon który wirtuozowsko opanował i poza którego ramy nie wychodzi. Stworzył „typka", Lopek mu na imię, i ten Lopek snuje swoje refleksje na różne tematy. Najwdzięczniejszym z tych tematów jest życie polityczne, to też najdowcipniejsze pointe'y piosenek stanowią polityczne oluzje. A trzeba przyznać autorom piosenek, że umieją układać te pointe'y bardzo zręcznie: niby to potrąca się o coś, niby pije do kogoś, a w gruncie rzeczy nie mówi się nic i właśnie dlatego publiczność się śmieje. Inne tereny „lopkowskiego" humoru zużyły się już bardzo i w poszukiwaniu na nich dowcipu, coraz częściej zatrąca się o pornografję i bardzo bliską ordynarność.

W wieczorze prócz Krukowskiego brały udział: p. Ada Owidzka, sympatyczna pieśniarka, i p Irena Popielska, zręczna tancerka. Akompanjował p. Adam Rapacki.

Wiezór zgromadził spory zastęp publiczności, która bawiła się znakomicie. (t. k.)

Z katechizmu zdrowia

IV. Sen.

1. Udawaj się wcześnie na spoczynek i wstawaj wcześnie. Zdrowy człowiek powinien sypiać po 8 godzin na dobę, chory i rekonwalescent jeszcze więcej.
2. Nie udawaj się bezpośrednio po jedzeniu na spoczynek, gdyż wpływa to ujemnie na sen jak i na trawienie.
3. Ubikacja, w której sypiasz niechaj będzie przestronna i słoneczna.
4. Przewietrzaj sypialnię jak najczęściej i nie sypiaj przy zamkniętem oknie gęste zasłony udaremniają przegrzewanie pokoju światłem słonecznem.
5. Nie sypiaj w pokoju nadmiernie ogrzanym temperatura sypialni powinna być niższą niż w pokoju mieszkalnym.
6. Łóżko niechaj będzie wygodne materac i poduszki winny być miękkie.
7. Przykrywaj się nie pierzyną, lecz kołdrą wełnianą.
8. Sypiaj wyprostowany i unikaj leżenia na lewym boku.
9. Unikaj środków nasennych, jeżeli nie możesz zasnąć, gimnastykuj albo weź zimną kąpiel nóg. W i P.

SPORT

Ciężka atletyka

„Kl. Atl. im. Sztekkera" i „Stow. Sportowe" Swarzędz 8:1. W spotkaniu międzyklubowem w zapsach wysokie zwycięstwo odnieśli gospodarze. W koguciej Nowicki (Szt) pokonał Bodeka (Sw) w 8:25 min., w piórkowej: Rubach (Szt) już po 3:2(min. zwyciężył Kubiaka (Sw), w lekkiej: Zaporowski (Sw) pokonał na pkt. Olejniczaka (Szt), w półśrednie: Marjański (Szt) zwyciężył Rogackiego (Sw) w 12:15, i w średniej Szajek (Szt) w 5 min. pokonał Padalewskiego.

W walkach o puhar p. Bajera, Olejniczak (Zbyszko) pokonał Wolnego (Sw), Michalski (Sw) — Lisa (Sw), Gorzak (Zb) - Sobieraja (Szt) i Rubach (Szt) — Zaporowskiego (Sw); w półfinale: Olejniczak pokonał Michalskiego i Rubach — Gorzaka; w finale zwyciężył Olejniczak — Rubacha.

Hokej na lodzie

Mistrzostwa Europy, które pierwotnie odbyć się miały w Czechosłowacji na na Styrbskiem jeziorze a później w Pradze na budującym się nowym torze sztucznym oddano w ostatniej chwili Związkowi Niemieckiemu i odbędą się w końcu lutego względnie na początku marca w berlińskim Sportpalast. Czesi zrezygnowali ostatecznie z urządzenia powyższych mistrzostw, gdyż wskutek braku funduszów nie ukończyli na czas budowy nowego toru sztucznego.

Lekka atletyka

Walne zebranie PZLA w drugim dniu wałkowało aferę Weinthala przyczem t. zw. sprawy włoskiej ze względu na brak materjałów nie ruszano. Stwierdzono niedbałe i lekkomyślne prowadzenie przez p. Weinthala ksiąg kasowych. Postanowiono wobec tego, że p. W. wyjechał sobie za granicę bez odania agend kasowych zdyskwalifikować go i odsunąć od wszelkich funkcyj, zawiadamiając o tem Z. Z. Wybory nowego zarządu dały następujące wyniki pp.: prezes — inż. Znajdowski, wiceprezesi — mjr. Łepkowski (sportowy), mjr. Szkolnikowski (spraw sędziowskich), kpt. Misiński (wydział organizacyjno - prasowy), sekretarz — Szenajch, skarbnik — Ślachciak, członkowie zarządu: kpt. Hołowach, kpt. Mierzejewski, Miłobędzka i mjr. Sterba. Wnioski statutowe Poznania wszystkie przyjęte z wyjątkiem wniosku dotyczącego mistrzostw drużynowych, które postanowiono znieść, ustanawiając natomiast zimowe mistrzostwa Polski w halach krytych rozgrywane w Przemyślu, Krakowie i Warszawie lub Poznaniu. Wniosek Poznania w sprawie sztafety 3×1000 wycofano. Delegat okręgu pomorskiego w ostry sposób mówił o t. zw. kaperowaniu zawodników przez „Wartę", wymieniając Biniakowskiego, Lesickiego i Mikruta; oświadczył on, że to rozbija wszystkie kluby pomorskie. Całą sprawę przekazano do załatwienia nowemu zarządowi. Długą i burzliwą dyskusję wywołały mistrzostwa Polski. Ostatecznie postanowiono rozegrać je w Warszawie ze względu na obóz przedolimpijski, który odbędzie się w stolicy. Obostrzono kary za wycofanie się zgłoszonych zawodników, ustanawiając obok zawieszenia, grzywny na klub, którego zawodnik się wycofuje. Preliminarz budżetowy ustalono w wysokości 29.000 zł. przewidując 9000 zł. defocytu. Związek otrzyma 15.000 zł. z P. U. W. F. Trener Klumberg przybywa od lutego do Polski i obejmuje nadzór nad zaprawą grupy składającej się z 25 osób. Obecnie związek liczy zaledwie 8.592 zawodników w tem 1.800 kobiet. Klubów lekkoatletycznych mamy w Polsce 209, sędziów 711, w tem 369 kandydatów. W roku ub padło 26 rekordów Polski w tem 4 kobiece. Meczy międzypaństwowych rozegraliśmy 7, z nich dwa kobiece. Sprawy zatargu finansowego P. Z. L. A. i P. O. Z. L. A. w związku z meczem z Włochami nie rozpatrywano przekazując ją do załatwienia zarządowi.

(tel. wł. — ts.)

Łyżwiarstwo

Mistrzostwo Europy w jeździe figurowej panów w Paryżu zdobył Austrjak Schaefer przed Niemcem Baierem i swoimi rodakami Erbeschem oraz Diestlerem. U pań pierwsze miejsce zajęła bezkonkurencyjna Sonja Henie przed Austrjaczką Fritz Burger i swoją rodaczką młodocianą Holthens, która uzyskała niespodziewanie i stosunkowo łatwo trzecie miejsce.

W pierwszym dniu mistrzostw Niemiec w jeździe szybkiej w biegu na 500 m pierwsze miejsce zajął Sandtner w czasie 47.4 (nowy rekord niem.), 2. Barwa 48.8, 3. Seelicke 50.5, 4. Donaubauer; 5.000: 1. Barwa 9:17.1 (nowy rek. niem.), 2. Sandtner 9.21.8, 3. Donaubauer 9:58.5, 4. Seelicke.

Pięściarstwo

„Sokół" Poznań i „Wawel" Kraków 8:6. kinie „Metropolis" przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie gospodarzy. Przy wypełnionej sali powitał gości prezes p. Jęczkowiak wręczając im okolicznościowy upominek. Jednocześnie otrzymali odpowiednie upominki z okazji rozegrania 25 walki zawodnicy Sokoła Misiurewicz i Holasz. Na wstępie odbyła się walka nadprogramowa między Szmudą (S) i Dutkiewiczem (W) przyczem zwyciężył na pkt. Szmuda. Następnie rozegrano 7 spotkań międzyklubowych. Zwycięstwo gospodarzy było zasłużone i stwierdzić trzeba że ogólny wynik 10:4 lepiej odpowiadałby stosunkowi sił. W muszej walczyli Sworzeniowski (W) i Romański (S). W pierwszych starciach duża przewaga Romańskiego, która zmniejsza się nieco w trzeciem wskutek lepszej kondycji fizycznej przeciwnika. Wygrywa wysoko na pkt. Romański. W koguciej Chrostek (W) i Ladek (S) dają parodję pięściarstwa i są obaj beznadziejni. Wygrywa na pkt. Chrostek. W piórkowej spotykają się Mieczysławski (W) i Golak (S). Od początku ostro atakuje Golak, którego przewaga trwa przez cały czas; w drugiem i trzeciem starciu jest ona nieco mniejsza. Sokół wygrywa na pkt. Waga lekka Pierard atakuje ostro z miejsca lokując kilka silnych sierpowych tak, że k. o. wisi w powietrzu; w drugiem starciu dalsza przewaga Pierarda a w trzeciem Kasiński idzie trzykrotnie na deski i sędzia przerywa walkę ogłaszając zwycięstwo Pierarda przez techniczne k. o. Waga półśrednia: Korzeniec (W) i Misiurewicz (S) w pierwszem starciu przewaga Misiurewicza, który od czasu do czasu zdobywa się na doskonałe serje. W drugiem posyła on Krakowianina do 9 na deski tak że jest do końca osłabiony, a k. o. znowu wisi w powietrzu, lecz M nie potrafi wyzyskać sytuacji. W trzeciem kole tempo słabnie gdyż obaj zawodnicy są wyczerpani. Wygrywa zdecydowanie na pkt. Misiurewicz. Waga średnia: Studnicki (W) i Rogowski (S). Pierwsze dwa koła prowadzone są w słabem tempie i na prymitywnym poziomie, obniża się on jeszcze w trzeciem, w którem Rogowski trafiony celnie idzie kolejno trzy razy na deski do 9, 5 i 6, wobec czego Studnicki wygrywa na pkt. W ostatniej wreszcie walce, w wadze półciężkiej spotkali się Szaeffer (W) i Holasz (S). Już w pierwszem starciu powala Holasz przeciwnika na deski, jednak za wątpliwy rzekomo nieprawidłowy cios zdyskwalifikowano go. Sędziował w ringu p. por Serwatkiewicz na pkt., pp. Moskal (Kraków) oraz Latowski i Gucki. Doskonale sekundował p. Majchrzycki.

Warszawa i Poznań 10:6. Mecz odbył się w wypełnionym cyrku stołecznym, a bilety wyprzedano już poprzedniego dnia. Organizacja zawodów b. sprawna, natomiast sędziowie byli fatalni. Np. Sipińskiemu dali przegraną, odrzucili następnie protest, a po walkach oświadczyli że.. ubolewają z powodu swej omyłki, gdyż Sipiński był lepszy. Techniczne wyniki (według kolejności wag) są następujące: Misiorny (P) i Wieczorek (W); po pierwszem kole wyrównanem w następnych rosnąca przewaga M., który wygrywa wysoko na pkt. — Kazimierski (W) i Polus (P); pierwsze i drugie starcie dla Kazimierskiego, trzecie dla Polusa; był on słabszy niż zwykle i stremowany. Wygrywa K. na pkt. — Forlański (P) i Anders (W); we wszystkich kołach przewaga F., zwyciężającego pewnie na pkt. Anders usiłował narzucić walkę w zwarciu, ale napróżno. — Birenzwejg (W) i Sipiński (P); Poznańczyk spisywał się doskonale i miał we wszystkich kołach lekką przewagę, lecz sędziowie dali zwycięstwo B. — Arski (P) i Brzóska (W); Ar w 1 kole rozbił sobie prawą rękę, operując tylko lewą, pomimo tego wygrał b. wysoko na pkt. — Karpiński (W) i Zieliński I (P) po wyrównanem i chaotycznem 1 kole pod koniec drugiego ma już przewagę K.; przewaga ta rośnie i sędzia przerywa w 3 starciu walkę, ogłaszając wygraną przez techn. k. o. — Mizerski (W) i Zieliński II (P); M. góruje zdecydowanie i zwycięża w 2 kole przez tech .k. o. — Finn (W) i Krenz (HCP); 1 koło dla F., drugie wyrównane, trzecie — dla K.; przegrana krzywdzi K., gdyż powinien być remis.

„Gedanja" Gdańsk zwróciła się do PZB z prośbą o interwencję, aby polskie drużyny pięściarskie udzieliły jej swego poparcia pod postacią częstych przyjazdów do Gdańska. „Gedanja" proponuje zwrot tylko rzeczywistych kosztów przejazdu koleją, zobowiązując się na takich samych warunkach udzielić rewanżu. Ponieważ miejscowe kluby niemieckie bojkotują „Gedanję" zachodzi obawa, że może nasz jedyny klub sportowy w Gdańsku nie podołać swemu zadaniu. Wobec tego przypuszczać należy, że polskie towarzystwa odpowiedzą przychylnie na powyższy apel. PZB ze swej strony zwolnił „Gedanję" od wszelkich opłat za wyjątkiem daniny na fundusz olimpijski.

PZB zwrócił się do francuskiego związku pięściarskiego proponując rozegranie meczu międzypaństwowego w dniu 3 kwietnia w Poznaniu.

Nadzwyczajne walne zebranie śląskiego OZB odbyte w niedzielę pod przewodnictwem prezesa PZB Baranowskiego, miało przebieg bardzo harmonijny. P. Baranowski scharakteryzował na wstępie motywy, któremi kierował się PZB nie uznając poprzedniego zebrania i wspomniał w kilku słowach o konfiskacie z W. O. Z. B. Przyjęto przez aklamację wnioski „BKS", w których Śląsk domaga się kategorycznie zapłacenia przez W. O. Z. B. 50% z mistrzostw i 2 proc. uchwalonych przez referendum, potępiając zachowanie się W. O. Z. B. W drugim wniosku wzywa się delegatów na walne zebranie PZB, aby kategorycznie przeciwstawili się przeniesieniu PZB do Warszawy pozostawiając go w Poznaniu. Sprawę tę referował pos. Wieczorek. Zarząd wybrano w składzie następującym pp. prez. — Jeziorski, wiceprezesi — kpt. Inasiński i Wieczorek, sekr. — Koczur, skarbnik — Zimnik, kpt. sportowy — Loewe, kom. sportowa — Wende, przew. wydz. sędziowskiego — Rosada. (tel. wł. — ek)

Piłka nożna

Walne zebranie ligi zajmowało się ustaleniem tabeli rozgrywek oraz sprawą ubezpieczenia graczy, nie zmieniając nic w tej ostatniej sprawie. Preliminarz budżetowy ustalono na 50.000 zł. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie pp.: prezes — płk. Izdebski, wiceprezesi — mjr. Żołędziowski, Frenkiel i mjr. Kiszeta, sekr. — Mosin, skarbnik — kpt. Dzański, członkowie — Derda i por. Dzański, przew. wydz. gier i dysc. — mjr. Picheta, członkowie: kpt. Skwarczyński, Wolanin, mjr. Porębski, Kucharski, Milke i Szmidt. Jak ze sprawozdania wynika do ligi zgłoszonych jest 1755 graczy, do „Cracovii" 211, „Wisły" 184, „Warty" 182, „Pogoni" 172, „Polonji" 150, „Legji" 145 i „Warszawianki" 142. Ilość płatnych widzów na zeszłorocznych zawodach wynosiła 258.000 a zatem o 2000 mniej niż w roku 1930.

Pogłoski o utworzeniu zawodowych drużyn rozeszły się po Śląsku. Odbyły się rzekomo poufne konferencje pomiędzy wpływowemi osobami śląskiego piłkarstwa z wiedeńskim związkiem piłki nożnej. Projekt ma być rzekomo bliski realizacji. Powstałyby dwie drużyny: w Katowicach „Polonja Boy" i w Król. Hucie „Silesia Boy". Do każdej z tych drużyn weszłoby po trzech wiedeńczyków poczem uzupełnionoby pierwszą graczami Kossokiem, Spałkiem i Sośnicą (IFC) i Pazurkiem (Polonja Warszawa). Do drugiej wchodziliby gracze „Ruchu", „AKS" i „Naprzodu". (tel. wł. — ek)

Roczne walne zebranie „OKS" odbyło się w niedzielę przy udziale około 25 członków pod przewodnictwem p. Stuermera jako delegata OZPN. Po szczegółowem sprawozdaniu z działalności zarządu w roku ub. udzielono jednomyślnie zarządowi absolutorjum. W sprawie zdyskwalifikowania byłego członka OKS p. Roszkiewicza walne zebranie poleciło przeprowadzić ponowne dochodzenia. Władze „OKS" wybrano w następującym składzie pp.: Tomaszewski — prezes, Nawrocki — wiceprezes, Wiśniewski Wł. — sekretarz, Rosala J. — skarbnik, Leracz — referent obsady sędziowskiej, delegat OKS do komisji organizacyjnej p. Tomaszewski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Kryszak jako przewodniczący, Wiśniewski. Zb. Perzak, jako członkowie oraz pp.: Kortylewicz i Koperski jako zastępcy.

„Korona" i „Sparta" 2:2. Wynik naogół odpowiada przebiegowi gry. Bramki dla „Korony" strzelili Wiśniewski i Blaszczyk, dla „Sparty" — Wieczorek z karnego i Graczyński. Sędziował p. Przybysz.

„HCP" i „Jutrznia" 2:0 (0:0). „Jutrznia" II — „HCP" II 5:2 (3:1).

Pływanie

Z sekretarjatu PZP dowiadujemy się: Uchwałą zarządu PZP unieważnione zostało w całości walne zebranie POZP z powodu dopuszczenia do głosu zawieszonych przez PZP klubów oraz z powodu obliczania poszczególnych głosów na zebraniu. Dotychczasowego prezesa POZP mianowano komisarzem PZP z poleceniem zwołania w najbliższych dniach nowego walnego zebrania.

Walne zebranie PZP odbędzie się prawdopodobnie w Warszawie 24 stycznia, gdyż Kraków jako gospodarz nie wywiązał się dotychczas ze swych obowiązków i nie umiał znaleźć odpowiedniego lokalu. Spór „Unji" i „AZS z jednej strony a „Makkabi" i „Cracovii" z drugiej dotyczący odszkodowania za udział w mistrzostwach piłki wodnej, do którego kluby krakowskie zobowiązały się jako organizatorzy załatwił PZP w ten sposób, że oba te kluby zostały wezwane do uregulowania solidarnie należności, wynikającej z tytułu udziału „Unji" i „AZS" w rozgrywkach.

Wioślarstwo

Przygotowania do igrzysk. Tegoroczny sezon wioślarski w Poznaniu zapowiada się niezwykle ciekawie. PZTW ustalił typy łodzi, w których mamy brać udział na olimpjadzie. Są to czwórka ze sternikiem, dwójka bez sternika i dwójka ze sternikiem. W pierwszym typie przewiduje się zacięte eliminacje kilku łodzi; w drugim faworytem jest osad Mikołajczak i Budziński. W tej konkurencji zdobyli oni w 1929 r. wicemistrzostwo, oraz w 1930 r. mistrzostwo Europy i należeli w ubiegłym roku do składu czwórki bez sternika, która wywalczyła wicemistrzostwo Europy. Budziński nie opuścił „K. W. 04" jak to donosiły niektóre pisma lecz wycofał się wówczas z czynnego życia sportowego. Teraz powraca w najbliższych dniach do pracy treningowej. Reprezentację w dwójkach ze sternikiem wyłoni się też zapewne dopiero po eliminacjach. PZTW zamierza przy pomocy P. K. O. zakupić trzy wymienione typy łodzi i wysłać je w początkach czerwca do Lake Placid.

Eliminacje przedolimpijskie przewidziane są na jeziorze witobelskiem pod Stęszewem. Pierwsze regaty eliminacyjne do których dopuszczone zostaną wszystkie towarzystwa wioślarskie, odbędą się 5 czerwca. Ustali się osady przeznaczone do obozu olimpijskiego, również na jeziorze witobelskiem w czasie od 8 do 18 czerwca. Dalsza eliminacja odbędzie się 19 czerwca, poczem komisja może jeszcze urządzić nowe selekcje w dniach od 20 do 22 czerwca również w Witoblu. Z powodu braku funduszów wszystkie przygotowania przedolimpijskie przeprowadzić mają towarzystwa, a PZTW zaleca im p. i. urządzenie dziesięciodniowego obozu narciarskiego dla swych wioślarzy w okresie wielkanocnym w górach.

Na pierwszem miejscu tegorocznej tabeli znajdować się będzie bez podania punktów ten klub, który wyśle swych wioślarzy na olimpiadę, gdyż przez to pozbawia się możności zbierania punktów z regat kwalifikacyjnych. Oficjalna tabela punktacyjna P. Z. T. W. za rok 1931 przedstawia się następująco: 1. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań 561½ pkt., 2. Warszawskie Tow. Wioślarskie 125 pkt., 3. Bydgoskie Tw. Wiośl. 122 pkt., 4. Tow. Wiośl. „Wisła" Grudziądz 91 pkt., 5. Wojskowy Klub Sp. Wodnych w Warszawie 78 pkt., 6. Wojsk. Klub Wiośl. Poznań 77 pkt., 7. Klub Wiośl. „Wisła" Warszawa 68 pkt., 8. Klub Sp. 3 baonu saperów Wilno 63½ pkt., 9. Tow. Wiośl. Włocławek 63 pkt., 10 „AZS" Kraków i Wojsk. Kl Wioślarski Grodno po 47 pkt., 11. Oddz. Wiośl. T. G. „Sokół" Kraków 38 pkt., 12. Tow. Wioślarskie Kalisz 36 pkt., 13. Tow. Wiośl. „Tryton" Poznań 34 pkt., 14 W. K. S. „Pogoń" Wilno 32 pkt., 15 „AZS" Warszawa i „AZS" Wilno po 26 pkt., 16. Tow. W. Wilno 14 pkt., 17. Tow. Wiośl. Płock 12 pkt., 18. Klub Wioślarski Toruń, Kujawski Kl. Wiośl. Włocławek i K. S. Polska YMCA po 7 pkt., 19. Policyjny K. S. Wilno, K. P. Tczew i W. K. W. „Prosna" po 3½ pkt.

Regaty olimpijskie odbędą się w dniach od 9 do 14 sierpnia w Los Angeles, mistrzostwa Europy 4 września w Białogrodzie. W ostatnich zamierza PZTW obsadzić wszystkie biegi.

Z życia harcerzy

„Żywy Dziennik Harcerski", urządzany co miesiąc przez Akadem Koło Harcerskie, odbył się ostatnio w czwartek dnia 14 bm., gromadząc blisko 200 słuchaczek i słuchaczy. Pierwszy artykuł o rozwoju ekonomicznym Polski w ostatniem dziesięcioleciu wygłosiła dhna Stoesselówna. Następnie dh. Rączkowski odczytał b. wesołą nowelę o przygodach początkującego narciarza. Dhna Nawrazilówna H. mówiła z senjorów Ak. K. H. wygłosił b interesującą gawędę ilustrowaną przeźroczami pt. „Patrol wśród lodów". St[illegible]sza młodzież harcerska z Poznania winna być wdzięczna inicjatorom tej tak pożytecznej i miłej imprezy.

„Opłatek w Gnieźnie. Dnia 1[illegible]-go stycznia odbył się w Gnieźnie „opłatek" drużyny gimnazjalnej. Po odebraniu przyrzeczenia przez dha hm Poplewskiego z Poznania nastąpiła właściwa uroczystość, którą rozpoczęto od składania życzeń. Przemawiali m. in. p. Dyrektor zakładu, ks. prefekt. kom. Hufca w Gnieźnie. Jako goście uczestniczyli również kierownicy i kierowniczki wszystkich drużyn miejscowych. Po skromnej herbatce odegrano jednoaktówkę pt. „Szopka harcerska".

Zebranie senjorów Akademickiego Koła Harcerskiego im Heljodora Święcickiego odbędzie się w środę, dnia 20. b m. o godz 20-tej w mieszkaniu druhny Bożeny Domańskiej, ul. Skarbowa 19 parter. Ze względu na ważność obrad uprasza się Druchny i Druhów o liczne i punktualne przybycie.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 19 stycznia 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **11.45** przegląd prasy krajowej; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz **14.00** notowania giełdy; godz. **17.10** „Krzysztof Arciszewski"; godz. **17.35** popularny koncert symfoniczny (tr. z Warszawy); godz. **19.15** lekcja jęz. włoskiego; godz. **18.30** „Świat książek"; godz **19.45** Prasowy Dziennik Radjowy (tr. z Warszawy); godz. **20.00** feljeton p. t. „Życiorys Wojciechowskiego" (tr. z Warszawy); godz. **20.15** muzyka operowa polska w wyk. art. op. p. Aleksandra Karpackiego (baryton); godz. **20.45** recital fortepianowy p. Olgi Karpackiej; godz. **21.15** audycja wokalna p. Teodory Łukowiakówny (mezzosopran); godz. **21.55** skrzynka pocztowa techniczna (tr. z Warszawy); godz. **22.10** recital śpiewaczy p. Matouska (tr. z Warszawy); godz **22.45** sygnał czasu, komunikaty; godz. **23.00** muzyka taneczna z „Cukierni Nowej".

Warszawa (1214 m) godz. **11.45** przegląd prasowy; godz. **12.10** płyty gramofonowe; godzina **13.40** „O planowem wyzyskaniu najmniejszego kawałka ziemi pod ogródek warzywny"; godz **14.00** „Zalesienie i zadrzewianie nieużytków"; godz. **14.20** „O wyzyskaniu wód w małych gospodarstwach"; godz. **14.50** płyty gramofonowe; godz **15.15** „Chwilka lotnicza"; godz. **15.25** „Bezimienne patrjotki"; godz. **15.50** program dla dzieci starszych: godz. **16.20** „Troski przemysłu bawełnianego"; godz. **16.40** płyty gramofonowe; godz. **17.10** „Krzysztof Arciszewski" — p. Karol Koźmiński; godz **17.35** popularny koncert symfoniczny; godz. **19.15** „Książka rolnicza" — inż. Wład. Sawicki; godz. **19.35** płyty gramofonowe; godz **19.45** Prasowy Dziennik Radjowy; godz **20.00** feljeton p. t. „Życiorys Wojciechowskiego"; godzina **20.15** koncert popularny w wyk. ork.; godz. **21.55** skrzynka pocztowa techniczna; godz. **22.10** arje i pieśni w wyk. Nicolai Matouska (baryton); godz. **22.50** muzyka taneczna.

Programy zagraniczne. Hulzen (1875 m) 20.40 koncert popularny; **Paryż** (1724 m) 21.00 wieczór piosenkarzy; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 20.15 muzyka lekka. 21.10 koncert symfoniczny; **Daventry** (1554 m) 20.20 radiokabaret. 22.20 muzyka kameralna; **Motala** (1348 m) 20.15 wieczór Brahmsa, 22.00 muzyka popularna; **Oslo** (1083 m) 20.00 koncert; **Budapeszt** (550 m) 19.30 „Żydówka" op Halevyego; **Wiedeń** (516 m) 19.36 „Złoto Renu" op. R. Wagnera; **Mediolan** (501 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Praga** (488 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Rzym** (441 m) 21.00 muzyka włoska.

Walne zebrania

Tow. Czeladzi Szewskiej odbyło w lokalu zebrań przy ul. Ślusarskiej 6 swe roczne walne zebranie. Obrady otworzył prezes p. Bartz.

Po przeczytaniu przez sekretarza Siudzińskiego protokółu, przystąpili członkowie zarządu do sprawozdań ilustrujących roczną działalność. Tow. istnieje już od 1585 roku, liczy 60 członków i posiada liczne historyczne pamiątki. W bibljotece znajdują się pożyteczne książki z których skwapliwie korzystają członkowie. Tow. posiada trzy historyczne sztandary, bierze też udział w różnych obchodach, kościelnych i narodowych.

Nad sprawozdaniami toczyła się rzeczowa dyskusja, po której uchwalono budżet na rok bieżący.

Dalsze przewodnictwo obrad oddano w ręce p. Sobka najstarszego członka Tow. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania, dokonano wyboru nowych władz w następującym składzie: Bartz — prezes (po raz trzeci), Potrzeba — wiceprezes, Siudziński — sekretarz, Komosiński — zast. sekr., Zieliński — skarbnik (dziewiąty rok), Ratajczak — biljotekarz i gospodarz, Zasieczny — zast. bibljotekarza.

Poczet sztandarowy tworzą: Busz, Nowaczyk i Staszewski. Komisję rewizyjną: Hendrys, Bączkowski i Tomaszewski.

Towarzystwo wróciło nareszcie po różnych wewnętrznych nieporozumieniach do normalnej intensywnej pracy. A przecież zgoda tylko buduje. (z)

Tow. b. Wychodźców pod Białym Orłem odbyło w lokalu p. Figla na Wildzie swe roczne walne zebranie.

Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Wolniewicza, powierzono dalsze przewodnictwo p. Kominowi. Sekretarzował p. Konieczny. Pozatem do prezydjum poproszono pp.: Pawliczaka i Czajkę.

Z wygłoszonych sprawozdań rocznych wynikało, iż Tow. mające na celu wzajemne popieranie się i kształcenie, rozwija się należycie.

Zarządowi po dyskusji udzielono pokwitowania. Zarząd pozostał w tym samym składzie jaki był dotąd, a mianowicie:

Wolniewicz — prezes, Figiel — zast. prezesa, Zapłacki — skarbnik, Konieczny — sekretarz, Bulmański — zast. sekr., i Bródka — bibljotekarz. Towarzystwo posiada też własną kasę pośmiertną, która wykazuje systematyczny wzrost. W komunikatach omawiano kwestję podatku kościelnego i t. d. (z)

U hodowców kanarków

W sali p. Jarockiej odbyły się obrady towarzystwa hodowców kanarków i ochrony ptaków leśnych „Canarja". Zagaił je założyciel oraz długoletni prezes p. W. Dzikowski, przewodniczył p. A. Mrówka. Sekretarz p. Wieczorek w szczegółowem sprawozdaniu dał pogląd na całokształt pracy, a skarbnik, p. Kubanek przedłożył wyczerpujące dane kasowe. Podczas zebrania przewodniczący wręczył p. Domińskiemu zdobyty przez niego na własność puhar wędrowny oraz wielki złoty medal z centrali zrzeszeń hodowców kanarków. Po rozdaniu nagród przystąpiono do wyboru zarządu z następującym wynikiem pp.: S. Kubanek — prezes, Jaworski — wiceprezes, Wieczorek sekretarz, Pieprzyk — zast., Mrówka — skarbnik, Włodarczak i Petzold — radni. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Izydorek i Herman. Należy nadmienić, że z okazji 30-lecia istnienia towarzystwa w bieżącym roku, oraz 10-lecia wystaw w Polsce zarząd czyni przygotowania m. in. wystąpił z wnioskiem do zjazdu delegatów o przydzielenie mu wystawy o mistrzostwo Polski. (k)

Ze Zw. Cech. Czeladzi Ciesielskiej

Obrady toczyły się w sali p. Koniecznego przy ul. Masztalarskiej. Zagaił je p. Koperski, a na sekretarza powołano p. Małeckiego, który też zobrazował działalność towarzystwa. Potem referował skarbnik p. Knypiński i rewizor p. Woźnicki. Dyskusja nad sprawozdaniami była bardzo ożywiona. Należy zaznaczyć, że związek istnieje od 10 lat i liczy około 100 członków. Zadaniem jego jest obrona interesów zawodowych czeladzi ciesielskiej i godności rzemiosła. Towarzystwo wspomaga swych członków w miarę możności i udziela bezrobotnym zapomóg w wysokości 50 proc. wpłaconych składek. Prezesem wybrano p. Wojciecha Krzyżkiewicza, wiceprezesem — p. Władysława Czarneckiego, sekretarzem — p. Franciszka Małeckiego, zastępcą — p. Władysława Musiałka, skarbnikiem został p. Piotr Knypiński, jego zast. — p. Jan Mańczak, rewizorami kasy pp.: Woźnicki i Koperski. Ponadto w skład komisji zarobkowej wchodzą pp. Biernacki, Czajkowski i Leitgeber, a do komisji rewizyjnej — pp.: Musielak i Kaiser. (k)

Chrystjanizm w Abisynji

(KAP) Olbrzymia większość ludności Abisynji, bo ok. 8 miljonów, należy do schyzmatyckiego państwowego kościoła abisyńskiego, silnie spokrewnionego ze schyzmatyckim również Kościołem Koptów. Niesłusznem jest mniemanie jakoby religja Abisyńczyków była mieszaniną chrystjanizmu z judaizmem, a nawet z kultami pogańskiemi. Wpływy judaizmu i pogaństwa są tu czysto zewnętrzne, niczem nie różniące się od takich samych wpływów na różne sekty protestanckie na Zachodzie. W gruncie rzeczy Kościół abisyński jest nawskroś chrześcijański. Wskazuje na to zarówno jego pochodzenie (datuje się od czasów św. Frumencjusza, ok. 340 r.), jak i zachowany rytuał administrowania sakramentów (łącznie ze spowiedzią i ostatniemi namaszczeniami), oraz odprawiania nabożeństw.

Kościół abisyński, pozostający w swoim czasie w łączności z Kościołem rzymskim, odpadł od niego wraz z kilku innemi Kościołami Wschodniemi, które wpadły w błędy monofizytyzmu. Pod koniec XVI w. nawiązał wprawdzie ponowną łączność z Rzymem, wkrótce jednak powrócił do dawnych błędów. Na czele obecnego schyzmatyckiego Kościoła abisyńskiego stoi „abuna", z reguły mnich koptyjski konsekrowany przez schyzmatyckiego partjarchę Aleksandrji. W ostatnich dopiero czasach do pomocy „abunie" powołano czterech biskupów z pochodzenia krajowców.

Od roku 1839 katolicy rozpoczęli w Abisynji pracę misyjną w kierunku pojednania chrześcijan abisyńskich z Kościołem Powszechnym. Za punkt wyjścia dla tej akcji obrano włoską kolonję Erytrei, w której rozszerzono katolicyzm według obrządku abisyńskiego. Obecnie w Abisynji jest 9 tysięcy katolików tego obrządku, a w Erytrei — 40 tysięcy. Na czele katolików abisyńskich stoi Aba Kidane Mariam Kussa, tytularny biskup Tibari i 70 księży - krajowców. Posiadają oni własne seminarjum duchowne w Kerem i, od 1919 roku, swoje kolegjum w Rzymie. Rytuał katolickiego Kościoła abisyńskiego jest prawie ten sam, co w Kościele katolickim koptyjskim, tylko językiem liturgicznym jest język „gheez" — starożytna forma języka etjopskiego.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Michał Antkowiak Trzebaw, 5 zł; — M. P. z prośbą o wysłuchanie 1 zł; — M. U. 16 zł; — Michałowski 3 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 95 zł.

Na ubogich m. Poznania: Dr Józef Starkowski 10 zł i dr Wanda Starkowska 10 zł zamiast kwiatów na trumnę śp. Antoniego Krzyżankiewicza; — razem z poprzednio pokwitowanemi 62 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **K. S. „Grom" Poznań.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godzinie 19 w salce p. Jezierskiego, ul. Wroniecka 13.

— **Wydział Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców.** Roczne walne zebranie odbędzie się 19 bm. o godzinie 20 na salce Koła Senjorów, Al. Marcinkowskiego 26, podwórze II wchód II piętro.

— **Tow Kobiet „Wzajemna Pomoc".** Zebranie odbędzie się w środę 20 bm o godz 19 w sali Domu Królowej Jadwigi. Referat wygłosi p. pułk. Krzyżagórska.

— **Stow. Młodzieży Polskiej Poznań Boże Ciało.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 19,30 w ognisku przy Wałach Jagiełły.

— **Klub Introligatorów.** Roczne walne zebranie odbędzie się 20 bm. o godz. 19 w lokalu p. Beyerowej, pl. Bernardyński 2.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Michalina Przybył z domu Leciejewska, 59 l. Kazimiera Kotzbach, z domu Górzyńska, 38 l. Wojciech Frankiewicz, wymiernik, 81 l. Henryka Stachowiakówna 18 dni. Stanisław Ciesielski, stolarz, 28 l. Łucja Topolska, robotnica, 48 l. Halina Płaczek, posługaczka, 19 l. Irena Wujek 11 godz. Helena Borowiczówna 1 r. 8 mies. Olgierd Ratajczak 4 l. 1 m. Aleksander Ratajczak, porucznik w st. sp., 50 l. Laura Laubitzówna, bez zawodu, 68 l. Roman Hoffmann 2 l. 1 m. Antoni Mlicki 1 godz. Józef Strugarek, stolarz, 23 l. Adam Knorn 6 godz. Krystyna Zegarówna 4 mies.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Renaissance" wyświetla film p. t. „Niewolnicy życia". „Niewolnikiem życia" jest człowiek wykolejony przez wojnę. Uznany za poległego, po powrocie do kraju przekonuje się, że żona jego jest narzeczoną innego. Los związuje Ralfa z dawną jego przyjaciółką Ritą. W sprzeczce z przemytnikiem alkoholu, kochankiem Rity, Ralf zabija rywala, wskutek czego zostaje skazany na karę dożywotniego ciężkiego więzienia. Rita próbuje go uwolnić z więzienia, ale ponieważ Ralf wie, że pobyt jego na wolności zniszczyłby szczęście żony, daje się zastrzelić ścigającym go strażnikom więziennym.

Film odznacza się wysokim poziomem gry aktorskiej (Norman Kerry — Ralf, Paulina Starke — Rita, Marion Nixon — Helena).

Program uzupełnia film z dzikiego zachodu z Ken Meynardem i jego ślicznym, świetnie tresowanym siwkiem Tarzanem. (Ga)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 16 stycznia 1932 r., o godz. 23, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany brat i przyjaciel, ś. p.

Tadeusz Wasilkowski

emer. radca wojew. poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 b. m., o godz. 15,15 z domu żałoby, ul. św. Marcina 55 na cmentarz św. marciński, przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, 18 stycznia 1932 r. **siostry i przyjaciele.**

Osobne zawiadomienia wysyłane nie będą.

Zakład Pogrzebowy Ostatnia Posługa, Jezuicka 12. dw 2549

Dnia 16 stycznia r. b., zmarł przy spełnianiu swego obowiązku służbowego, ś. p.

Zygmunt Jędralski

długoletni kierownik działu mechanicznego firm: Fitzner & Gamper w Sosnowcu, H. Loehnert w Bydgoszczy i ostatnio Cukrowni Nakło.

W Zmarłym tracimy zacnego i prawego przyjaciela. nw 8 117

Cześć Jego pamięci!

Koledzy.

Nakło n/Notecią, w styczniu 1932 r.

✝

Dnia 16 stycznia 1932 r., o godz 11 przed południem, zasnął w Bogu, w 45 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany, troskliwy tatuś, jedyny brat, wuj, zięć i szwagier, ś. p.

Wilhelm Bieliński

starszy sekretarz Sądu Grodzkiego w Obornikach.

Pogrzeb odbędzie się z kościoła św. Krzyża w środę, dnia 20 stycznia, o godz. 16. Msza św. żałobna odprawi się w czwartek, o godz. 7,30.

W żalu nieutuleni

nw 8115 **żona z synkami i rodzina.**

Oborniki, Poznań, Rogoźno, Bydgoszcz, Czarnków, Włocławek, Ostrów, Gdańsk i Berlin. Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 16 stycznia 1932 r. zmarł w Obornikach po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Wilhelm Bieliński

st. sekretarz sądowy

przeżywszy lat 44

W Zmarłym tracimy doskonałego pracownika, sprawiedliwego przełożonego, szczerego kolegę i zawsze taktownego urzędnika.

Cześć Jego pamięci.

zw 12 879 **Naczelnik sądu, urzędnicy i adwokaci.**

Wyprzedaż - Inwenturowa

od 18 — 31-go

po cenach niebywale niskich.

Kazimierz Kużaj

Centrala Dywanów

ul. Woźna 12, nar. W. Garbar.

Pw 10 323-4/3.3/4

Szukam dzierżawy lub kupna

małej ale zdrowej posesji fabrycznej

w Poznaniu z prądem i oświetleniem elektrycznem, z ogrzewaniem centralnem na długie lata dla solidnego trwałego przedsiębiorstwa

Oferty **pod zw 12 860 do Kurjera Poznańskiego**

Kamienica

przy parku Wilsona, **jeden z najpiękniejszych objektów w Poznaniu,** z wolnem 7 pokojowem, obszernem mieszkaniem, jest na korzystnych warunkach zaraz, wprost od właściciela

na sprzedaż.

Cena stosownie do warunków ugody. Wymagana wpłata conajmniej 160 000.— zł. Poważni reflektanci zechcą oferty swe złożyć do Kurjera Poznańskiego pod zwp 12 877

10 Białych Dni

OGROMNA ZNIŻKA CEN

Prosimy sprawdzić.		Prosimy przekonać się.	
Płótno koszulowe . .	0,68	Ręczniki kuchenne .	0,38
Płótno Szyrling . . .	0,75	Ręczniki kuch. prima	0,75
Płótno Kreas	0,73	Ręczniki białe z kolor. brzegiem	0,68
Płótno Polskie . . .	0,80	Ręczniki Frotte . . .	0,85
Płótno Krośniak . .	0,90	Ręczniki adamaszk. .	1,10
Płótno Madapolam .	1,15	Nansuk najlepszy gat.	2,10
Płótno Madap.-Batyst	1,25	Płótno 140 szer. . .	1,65
Płótno Silesia . . .	1,25	Płótno 160 szer. . .	1,90
Płótno Pościel wkratę	0,75	Silesia 140 szer. . .	2,60
Spodkowe prima gat.	4,20	Silesia 160 szer. . .	2,90

Wysortowane materjały na płaszcze, suknie i kostjumy sprzedawać będziemy

za połowę ceny.

Jedwabie: Crêpe Georgette, Crêpe Meteor. Veloutine, Crêpe Marocain etc. polecamy w wielkim wyborze i **bardzo tanio.**

20% dw 2546/47

udzielamy **na firany, stołowiznę, serwety i kapy pluszowe.**

R. i C. Kaczmarek, Poznań ul. Nowa 3

Wstęp wolny! Ogłoszenie jednorazowe!! Proszę wyciąć i zachować **Wstęp wolny!**

Cały Poznań o tem mówi

Panie domu i mężowie!

Nasze **Pokazy prania**

cieszyły się **Ogromnem zainteresowaniem i uznaniem**

Stale przepełnione sale były najlepszym dowodem, że nasz bardzo aktualny temat

Dzień prania dawniej a dziś

cieszył się kolosalnem powodzeniem. Z powodu zbyt wielkiej frekwencji

zmuszeni jesteśmy przedłużyć

nasze wykłady i powtórzyć w niżej podanych lokalach nasze sensacyjne

Próbne pranie

Nasi najbardziej wykwalifikowani specjaliści demonstrują aparat do prania „Tempo", **naszą Ludową maszynę do prania po cenie reklamowej za 50,- zł i naszą ludową wyżymaczkę po cen e rekl. za 13,- zł**

Setki sprzedanych przez nas aparatów w ciągu 5 dni są najlepszym **dowodem** o skuteczności naszego aparatu.

Proszę przyjść i naocznie przekonać się!!!

Prosimy też przynieść z sobą brudną bieliznę (także krochmaloną, którą dostanie się po 5 minutach zupełnie czystą z powrotem).

Nasz całkowicie w kraju wyrabiany aparat pierze 100 kołnierzyków 50 ręczników lub

20 koszul w ciągu 5 minut śnieżno białe

Polecamy specjalnie uwadze, że:

1. Aparat do prania „Tempo", w Poznaniu jeszcze nigdy nie demonstrowany, jest w 8 krajach patentowany i najlepszym i najtańszym aparatem do prania.
2. Aparat do prania „Tempo" jest jedynym aparatem który posiada „Cechę" (nr. 13) „Instytutu Gospodarstwa Domowego w Warszawie".

Wykłady odbędą się od

wtorku, dnia 19 stycznia do soboty, 23 stycznia włącznie

codziennie o godz. 11 przed poł., 4 i 6 po poł. i 8 wieczorem.

(Prosimy o punktualne przybycie).

1. **Restauracja „Pod Strzechą", plac Wolności 7 (obok kina „Słońce") wejście przez lokal.**
2. **Dom Ewangelicki, wejście ul. Skośna 8.**

„Walbo", sp. z o. por. Katowice, oddział ekspl. patentów

Przyjmujemy jeszcze zastępców. Tw 801

---

15 akwizytorów przyjmie

Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH" S. A

ODDZIAŁ w POZNANIU

w charakterze pracowników na okres ca 2 miesięcy, do zbierania ogłoszeń do koncesjonowanej i wydawanej przez nas na prawach wyłączności:

„KSIĄŻKI TELEFONICZNEJ"

Przyjmiemy siły tylko uczciwe i solidne, materjalnie bezwzględnie odpowiedzialne, zamieszkałe również w wszystkich większych miastach województw: **poznańskiego, pomorskiego i śląskiego.**

P. T. akwizytorom da współpraca z nami przy dobrych rezultatach, uczciwy zarobek — pracownikom, którzy zasłużą na to, zapewnimy w przyszłości możność dalszej współpracy.

Oferty rzeczowe, spieszne uwzględnimy do 25 stycznia.

Zawodowi akwizytorzy mają pierwszeństwo. nw 8116

DESKI i BLOCHY

sosnowe, stolarskie

suche i czyste. 80, 65, 55, 52, 42 i 26 m/m,

deski boczne

bezsęczne, czyste, 20, 23 i 26 m/m **ma na sprzedaż**

FR. POLASZEK, tartak parowy.

Gostyń (Wlkp.)

nw 8 062

---

160 000 zł

na I. hipotekę majątku ziemskiego, w wysokiej kulturze, z nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem **poszukuję.** Oferty Kurjer Poznański pod **zw 12873**

Na wsi

najchętniej na probostwie **szuka posady** b. obywatelka ziemska wykształcenie gimnazjalne, wiek średni, posiada kilka tysięcy złotych. Oferty **„Par", Aleje Marcinkowskiego 11,** pod nr. 53.153. Pw 10 326-53.153

Po wysokich cenach **zakupuję czerwone przebrane i nie przebrane**

KARTOFLE

w każdej ilości za natychmiastową zapłatą. Oferty proszę nadsyłać pod adr **HAASE, u. p. H. Wittkowskiego, Nowy Tomyśl, telefon 2.** nw 8088

Walne zebranie Fabryki Kawy Słodowej i Cykorji

Sp. z ogr. odp. w Krotoszynie

odbędzie się 1 lutego 1932 r., o godzinie 7,30 po poł., w lokalu Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 8.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
3. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Likwidacja spółdzielni i wybór likwidatora.
5. Wolne głosy. dw 2550

Krotoszyn, dnia 4 stycznia 1932 r.

Rada Nadzorcza
(—) Fr. Wieczorek.

PIWNICE

wejście z ulicy, bardzo obszerne, elektryczność. woda. **do wynajęcia**

Wielkie Garbary 16.

Inform. **stróż, IV piętro.**

zw 12 875

Nieruchomość

w Poznaniu lub Bydgoszczy, z nowoczesnemi mieszkaniami **poszukiwana.** Warunek: po potrąceniu ustawowych ciężarów, podatków etc., oraz wszelkich kosztów utrzymania, biorąc w rachubę **ustawową** wysokość komornego, musi pozostać udowodnione oprocentowanie nie poniżej 9-10%. Objekt nie powyżej 100 000 zł. Zapłata całkowicie gotówką. Oferty pod **„K. A."** do Biura Ogłoszeń **„Par"** Bydgoszcz, Dworcowa 54.

Pw 10297-68,27

Wydzierżawię domostwo

w mieście położonem 40 klm od Poznania nadające się na interes zbożowy, na restaurację, rzeźnictwo, handel bydła i t. p. Zgłoszenia uprasza się skierować pod adresem

Poznań, ul. Słowackiego nr. 48, m. 3.

zw 12 876

PANIE i PANOWIE

Szukamy

partnerów do Bridge'a

mogą być także początkujący i chętni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zw 12 865**

Adwokat

poszukuje substytucji

najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 12874**

W sprawie upadłościowej **Walkowski** wyznacza się celem powzięcia uchwały przez wierzycieli czy dotychczasowy zarządca masy konkursowej ma pozostać wzgl. wyboru nowego zarządcy oraz złożenie rachunku końcowego, termin na dzień **28 stycznia 1932 r.,** o godz. 10-tej w tut. Sądzie, pokój 8 Witkowo, dnia 14 stycznia 1932 r **Sąd Grodzki.** nw 8170

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 20 1 32., o godz 10-tej, ul. Fr. Ratajczaka 19, m. 6, sprzedam publicznie najwięcej dającemu:

kompletne urządzenie pokoju jadalnego i saloniku, fortepian, maszynę do szycia, szafy ubraniowe, umywalnię, dywany, obrazy, porcelanę, szkło i kilka książek i inne przedmioty. nw 7891

W. Trzeciak, kom. sądowy, Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Nie kupuj mebli

zanim zwiedzisz Centrale mebli Swarzędz gdyż tam najniższe ceny Pw 9 825 6-45.68

Restaurację

z pełnym wyszynkiem w dobrym punkcie Poznania sprzedam zaraz z powodu choroby za 4.500. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 19 432

Parcele od 50 gr

dowóz materjałów budowlanych bezpłatny. Każdy może otrzymać 6%-wą łącznie amortyzacją długoterminową pożyczkę Aleje Marcinkowskiego 13 De Ka Ha Pw 10 224 2.44

Budujcie anodówki sami

Woreczki i cynki do mokrych anodówek sprzedaje tanio „Ogniwo". Wytwórnia Elementów" Poznań, Wielkie Garbary 19. Pw 10 157-64.18

Przedsiębiorstwo

przewozowe zaprowadzone za 1.200 sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 19 267

Bilard

francuski sprzedam z urządzeniem. Skowroński Pobiedziska. zdw 19 228

Gramofony

zagraniczne wyprzedaż tanio (gotówka). Św. Marcin 22 (parter wysoki). zdw 19 223

Dom

z ogrodem tanio sprzedam blisko Poznania Oferty Kurjer Poznański zdw 19 199

Oficerski

mundur nowy elegancki 65 zł. — Wielkie Garbary 48, m. 21. zdw 19 354

Pianino

Ecke mało używane 1.150. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 19 362

Gramofony — Płyty

najkorzystniejsze źródło zakupu F. Baloń Woźna 12 Pw 9 302 3-52.21/2

Radjo

Wszystkie stacje bez anteny na głośnik, godzina 18 do 22. Strusia 8 mieszk. 11. zdw 19 261

Parcele

od 50 groszy za m² kredyt budowlany 6%. „Osadopol" Rzeczypospolitej 9. Pw 10 231-2.82

Ogniotrwałe

dwie szafy okazyjnie do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 402

Sprzedam

skrzydło bardzo korzystnie. Obejrzeć można Biuro Posłańców Miejskich Woźna 11 Pw 10 321-3.2

Pianino

na sprzedaż. Wierzbięcice 6 m. 6 zdw 18 779

Willę
13 ubikacyj centralne ogrzewanie parkiety, łazienka, garaż, 2 morgi ogrodu wolna od podatku, kosztowała 120 000 sprzedam za połowę Bydgoszcz, Nakielska 155, Albina. Pw 10 292-63.25

Dom z składem
budynki gospodarcze w dobrym stanie 4 morgi ziemi obsiane żytem, w większej wsi kościelnej, poczta, kolej wójtostwo w miejscu zaraz sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 18 308

Restaurację - kawiarnię
centrum Poznania mieszkaniem sprzedam Oferty Kurjer Pozn. zdw 18 909

Pończochy

piękne, trwałe i tanio kupisz tylko w specjalnym magazynie pończoch A. Szymański, Poznań św. Marcin 1 przy pl. Sto Krzyskim. Pw 9 828-9.

Dom
2 piętrowy, piekarnia, 3 składy, miasto 5 000 mieszkańców na Pomorzu dzierżawa zł 400 miesięcznie z powodu choroby zaraz na sprzedaż Cena 28 tys. zł. Oferty Kurjer Poznański zdp 19 256

Pianina
zagraniczne, krajowe tanio (używane) obsługa sumienna, fachowa, Św. Marcin 22, zdw 19 222

Dwie parcelę
budowlane przy dworcu Ławica razem 2 800 m² sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 217

Meble
tanio wprost ze składnicy poleca K. Bakoś, ulica Wenecjańska 1, Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdw 97 999

Meble kuchenne
kupuje się najkorzystniej, Łąkowa 4a, stolarnia. zdw 13 695

Willa
jednopiętrowa 10 ubikacyj mieszkalnych, centralne ogrzewanie, elektryczność gaz wodociągi, kanalizacja, łazienka duża masywna stodoła o dwóch boiskach, stajnia duże podwórze, ogród, 4 morgi ziemi nadające się na place budowlane około 1 morgi łąki w mieście pow. sprzedam. Cena 23 tys. zł, wpłaty 15 000 zł. J. Wiśniewski, Leszno, ul. Wolności 26. zdw 19 278

Jadalkę
za gotówkę sprzedam. Raczyńskich 2 m. 5. zdw 19 189

Smokingowe
nowe, Plac Nowomiejski 1a, parter prawo. zdw 19 271

Gramofony
okazyjnie sprzedaje się. Wielkie Garbary 34, mieszkanie 12, rw 4 161/2

Sypialnie
sprzedaje tanio stolarnia Rybak 15 nw 7 371

Skład papieru
dobrze prosperujący z powodu objęcia większego przedsiębiorstwa sprzedam zaraz połowę gotówką resztę dogodne warunki. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 389

Najwyższy czas byś szedł z postępem i kupił Aparat Radjowy z firmy

„Emka" wł. M. Włodarczak, Poznań, ul. Wrocławska 30 telefon 36-83. Zakłady Radjotechniczne — Elektrotechniczne — Fotografja — Gramofony i Płyty. — Dogodne warunki spłat. Najtańsze i najlepsze anodówki „Emka" 150 wolt — 17.50 — 120 wolt 13.50 — 100 wolt 11.25 — 90 wolt 10 — 60 wolt 7.40 zł. Pw 10 325-3.8

Skład
węgla sprzedam, Rynek Łazarski 17 zdw 19 396

Prima Alpakę Noże widelce, łyżki Najlepszą Porcelanę Całkowite wyprawy
najtaniej tylko wprost Wrocławska 24, Hurtownia Porcelany, — podwórze. zdw 19 447

Dom
II piętrowy ogródkiem procentujący się 26 000 amortyzacji 13 000 (Debiec) Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 376

Gospodarstwo
90 mórg 20 km od Poznania, dom 6 pokoi wszystkie budynki murowane sprzedam żywym martwym inwentarzem, cena 26 000 wpłaty 8 — 10 000 Sowiński Poznań, św Marcin 22 telefon 18-97. zdw 19 382

Idealną
polowe nieruchomości Poznaniu sprzedam 55 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 425

5 KUPNA

Parcelę
mniejszą pod willę Wilda — Łazarz kupię gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 422

Rury wiertnicze
140 m/m w dobrym stanie za gotówkę. Oferte bezzwłoczną Głogowski Syn. Brodnica, Pomorze. zdw 19 316

Kupuję za gotówkę
jadalnie, sypialnie, gabinety męskie, pianina, oraz inne pojedyńcze meble. Dom Komisowy, Dominikańska 3. Telefon 24-42. Pw 10 176-2.40

Przyjmuję w komis
na bardzo dogodnych warunkach jadalnie sypialnie gabinety męskie, pianina salony, saloniki oraz pojedyńcze meble urządzenia domowego. Dom Komisowy Dominikańska 3 Telefon 24-42 Pw 10 175-2.41

Garnitury
klubowe w skórze, gobeliniе, bufety, kredensy biurka szafy, stoły zwykłe rozciągane, fotele, krzesła szyfonierki, lampy, lustra, dywany kupuje Dom Komisowy, Dominikańska 3 tel. 2442. Pw 10 309-2.103

Dom
w powiatowem mieście przy głównej ulicy z składem bez hipotek za gotówkę 25 000 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 17 529

Motor
do motocykla stary, jedno ewtl. dwucylindrowy kupię. Fimmel, Nowy Tomyśl. zdw 19 282

Kupię skład
kolonjalny, cukierków towarów krótkich, dam na wpłatę hipotekę na gospodarstwie do 8.000. pół roku płatna. Karalus, św. Marcin nr. 22, m. 35. zdw 19.380

Browning
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 19 309

Krawcowa
kupi używaną maszynę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 19 359

Psa
ostrego młodego kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 399

Aptekę
o obrocie 40 — 60 mille rocznie realną lub uprzywilejowaną w byłym zaborze pruskim kupię — Zgłoszenia Inż. Romański, Poznań Grunwaldzka 15 Pw 10 322-72.3

6 KAMIENICE

Willę
dom z ogrodem kupię na prowincji lub w Poznaniu. Wpłaty 7—8 tysięcy złotych, Oferty Kurjer Poznański zdw 18 937

Gdynia
parcelę budowlaną centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 195

Dom — willa
nowy komfortowy wolny podatków stempli przy kupnie komorne 13 500 cena 60 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 18 902. — Pośrednicy wykluczeni.

Plac
oparkaniony — 900 m² sprzedam tuż Niegolewskich i tramwaj. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 208

Kupię
dom masywny w Poznaniu. Gnieźnie do 50.000. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 364

Kamienicę
sprzedam centrum dochód 30 400 wpłaty 120 000 cena 250 000. Zgłoszenia poważnych reflektantów Kurjer Poznański zdw 19 335

Nieruchomość
śródmieście sprzedam zaraz cena 250 000 wpłaty 140 000 dochód 30 tys. Spieszne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 19 337

Poszukuję
dzierżawcy lub zawiadowcy domu. Dom 5 lokatorów i morga ogrodu przy Poznaniu, pierwszeństwo mają urzędnicy lub rzemieślnicy z kaucją 3 000 — 3 000 zł. Kupno niewykluczone. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 269

Kamienicę
centrum, dochód 27 000 wolne pięciopokojowe 180 000 sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 444

Willę
Puszczykowie 9 pokoi 20 000 wpłaty 13 000 sprzeda, Tomczak — Wierzbiecice 31. zdw 19 415

7 PIENIĄDZ

8 — 10 000
pożyczki lub wspólnika poszukuje Wysoki procent pewna gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 159

25—30 000
pierwszej hipoteki kamienicę Poznaniu poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdw 19 377

8 000 zł
pożyczki na I. hipotekę wartościowego objektu Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 322

Pożyczki
500 zł poszukuje procent obiady. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 318

Kilka
tysięcy złotych posiada była obywatelka ziemska, wiek średni, wykształcenie gimnazjalne szuka samodzielnej posady Poznań. Wielkie Garbary 5 W Adamska. Pw 10 327-53.156

Poszukuję
wspólnika do dobrze zaprowadzonego składu kolonjalnego z gotówką 2 do 3 tysięcy złotych. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 379

Listy
hipoteczne kupię. „Rex" Stary Rynek 45. zdw 19 339

5 000
pożyczki poszukuje procent 2 pokoje, kuchnia, ogród, Oferty Kurjer Poznański zdw 19 433

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
3 pokoje komfortowe przy ul. Reja 2 do wydzierżawienia od zaraz zdw 2533

2
pokoje kuchnia. Dzierżawa miesięczna. Żabikowo, Boczonia 6. zdw 18 508

4 pokoje
piąty dla dziewczyny z przynależytościami w willi na Sołaczu do wynajęcia. Gwarna 8, I piętro, lewo. zdw 19 678

Mieszkanie
2 pokoje kuchnię odstąpię z meblami osobie na urzędowej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 191

Trzy
pokoje kuchnia, przynależytościami, stacja od Poznania, minuta od dworca. Luberski, Luboń. zdw 19 253

Dwupokojowe
kuchnia wolne 500, półroczny czynsz. Informacje Piotra Wawrzyniaka 32, mieszkanie 2. zdw 19 368

Pokój
kuchnia za zwrotem kosztów. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 19 303

2
trzy pokoje odda „Rex", Stary Rynek 45 zdw 19 336

Mieszkanie
trzypokojowe w willi na Łazarzu wolne od 1 lutego. Czynsz miesięczny 150 zł Oferty z podaniem zawodu Kurjer Poznański zdw 19 345

Tanie
mieszkanie 4 pokojowe, kuchnię wskaże na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 401

Pięciopokojowe
trzypokojowe, dwupokojowe, ubikacje handlowe, Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 19 439

Dwupokojowe
komfort przy Parku Wilsona korzystnie oddam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 19 385

2
pokoje kuchnia, ogród, pokój próżny Gospodarz, Bluszczowa 4. zdw 19 435

Trzypokojowe
dwupokojowe, Mroczkowski, Żydowska 1. rw 4157

9 SZUKA MIESZK.

4 do 5 pokoi
słonecznych Jeżyce Park Wilsona od gospodarza, możliwie 1 kwietnia poszukuję. Czynsz ewtl. rok zgóry. Oferty do „Par" pod 291. Pw 10 293-2.91

Poszukuję
mieszkania 3 pokoj. przynależyt. czynsz rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 17 600

5
pokojowego mieszkania centrum lub w pobliżu bez odstępnego, czynsz miesięczny, poszukuję zaraz Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 19 182

Mieszkania
3—4 pokojowego poszukuję zaraz czynsz półroczny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 179

Szukam
nowoczesnego czteropokojowego mieszkania blisko centrum miasta. Czynsz miesięcznie za rok zgóry. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 19 233

3 — 4
pokojowego mieszkania wprost od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 221

Urzędnik
poszukuje 2—3 pokojowego za czynszem miesięcznym. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 249

Profesor
na państwowem stanowisku szuka 3—5 pokojowego mieszkania, okolica Wierzbiecice, Wilda lub Jeżyce. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 308

Mieszkania
1—2 pokojowego z kuchnią poszukuję wprost od gospodarza, zapłacę czynsz za ½ roku zgóry. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 19 307

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju kuchni w śródmieściu. Stała posada. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 076 7

Małżeństwo
dwóch lub jednego pokoju z kuchnią w śródmieściu za dzierżawe roczna poszukuje Półwiejska 6 mieszkanie 19. zdw 19 340

Mieszkania
2—3 pokojowego z kuchnią poszukuję od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 266

Poszukuję
pokoju i kuchni, płacę czynsz zgóry wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 429

Poważne
przedsiębiorstwo poszukuje dla 2 samotnych panów 3 pokojowego mieszkania komfortowego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 358

Próżnego
pokoju, najchętniej od gospodarza poszukuje samotny pan. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 437

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
mieszkanie 3 pokojowe kuchnię na Jeżycach na 2 pokoje z kuchnią śródmieściu lub Wildzie. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 19 229

11 POKOJE UMEBL.

Działyńskich 3
m. 4. jeden dwuosobowy zaraz. zdw 18 493

Słoneczny
Matejki 60 m. 3. zdw 19 142

Pokój frontowy
dla 2 panów lub pań i drugi mniejszy dla panienki zaraz wolne Niegolewskich 10, I. piętro, m. 5. zdw 19 137

Jasna
12 I. lewo, jednoosobowy utrzymaniem (bez). zdpw 18 947

Pokój
dla panów od pierwszego. Staszica 5, mieszkanie 17, wejście drugie, zdw 19 208

Elegancki
pokój u samotnej osoby, Strusia 3a m 7. zdw 19 193

Pokój
dwuosobowy zaraz, Pocztowa 5, m. 10. zdw 19 234

50
zł panienkom elektryczność, ul. Przemysłowa 28a — 5. zdw 19 218

Pokój
umeblowany zaraz, Fr. Ratajczaka 11a, 7 wejście, mieszkanie 103. zdw 19 302

Pokój
zaraz, centralne, elektryczność. Poznańska 58a, m. 6, narożnik Mickiewicza. zdw 19 297

Pokój
wynajmę małżeństwu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 19 412

25
używaniem kuchni, maszyna do szycia. Dąbrowskiego 82, II prawo. jw 2 381

Panienkom
wspólny, św. Marcin 21, m. 11. zdw 19 394

Pokój
dwom osobom wynajmę. Mickiewicza 5, m. 9. zdw 19 393

Pokój
frontowy, Matejki 59, mieszkanie 6. zdw 19 343

Śródmieście
zaraz, Wrocławska 3, mieszk. 5 zdw 19 349

Pokój
od 1. 2. Działyńskich 2, m. 7. zdw 19 351

Pokoik
Wierzbięcice 34a, mieszkanie 10 zdw 19 352

Centrum
duży frontowy dwu trzyosobowy, elektryka, utrzymaniem, bez. — Wrocławska 19, m. 4. zdw 19 366

Pokój
dwie panie, Dąbrowskiego 27, m. 13 3 do 7. zdw 19 324

Kantaka 2
m. 5, elektryczność. zdw 19 315

Panom
dwadzieściapięć obiady. Wrocławska 13, m. 11. zdw 19 400

Pokój
umeblowany elektryczność zaraz lub 1. do wynajęcia. Grobla 6, m. 8. zdw 19 272

Tanio
Próżny lub umeblowany używaniem kuchni pół roku zgóry. — Adres Kurjer Poznański zdw 19 442

Wyspiańskiego
9, m. 16, centralne ogrzewanie, łazienka, elektryczność, telefon. zdw 19 441

Oddzielny
Kopernika 3 IV. prawe schody. zdw 19 443

Niekrępujacy
dwuosobowy, Górna Wilda 26 I. prawo. zdw 19 445

Dwuosobowy
wolny, Focha 29 I lewo. zdw 19 449

Śródmieście
wolny pokój Rempulska, Wysoka 1, parter, lewo. zdw 19 451

Elegancki
jeden, dwuosobowy oraz skromny Pocztowa 21 I. prawo. zdw 19 367

Czysty
jasny ładny — jednej lub dwom paniom inteligentnym, łazienka, elektryczność. Seweryna Mielżyńskiego 29 II mieszkanie 14. zdw. 19 406

Ciepły
tanio, Maleckiego 10, m. 4. zdw 19 369

Próżny
pokój ładny oddam zaraz. Wiadomość Kurjer Poznański zdw 19 373

Pokój
Grobla 19, mieszkanie 8. zdw 19 374

Dwuosobowy
kuchnia, Oferty Kurjer Poznański zdw 19 434

Klatka
schodowa komfort dwom panom utrzymaniem bez. Orzeszkowej 16, górny dzwonek. zdw 19 404

Pokój
elektryczność Górna Wilda 42, mieszkanie 9 zdw 19 408

Pokój
Romana Szymańskiego 9, mieszkanie 9. zdw 19 417

Pokój
panom, paniom, Łąkowa 13, mieszkanie 5. zdw 19 423

Pokój
tani, Wszystkich Świętych 3, m. 5. zdw 19 424

Słowackiego
35, m. 12, Pokój wynajmę. zdw 19 427

Pokój
duży elektryczność, Wielkie Garbary 34, mieszkanie 12. rw 4163

25
czysty elektryczność, Adres Kurjer Poznański Stary Rynek rw 4155

12 SZUKA POKOJU

Urzędnik
pokoju 30 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 19 219

Szukam
pokoju niekrepującego lub z wejściem z klatki schodowej w śródmieściu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 19 216

Małżeństwo
szuka skromnego pokoiku okolica obojetna. Oferty ceną Kurjer Poznański zdw 19 245

Pokoju
nadającego się na biuro najchętniej z telefonem przy głównej ulicy lub Starym Rynku poszuję Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 19 280

Pani
szuka skromnego pokoju w śródmieściu Oferty Kurjer Poznański zdw 19 342

Pokoju
w centrum, spokojnego niekrępującego poszukuje urzędnik 1 lutego. Pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 436

Solidna
szuka pokoju z fortepianem niedrogiego opałem, śródmieściu od 1 lutego. Oferty ceną Kurjer Poznański zdw 19 438

13 LOKALE

Ubikacji
ca. 50 mtr na cichy przemysł, elektryczność poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdpw 19 188

Poszukuję
2 pokoi, śródmieście, parter lub I. piętro ewentl. z telefonem na biuro. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 186

Lokalu
z mieszkaniem poszukuję zaraz, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 178

Składu
nadającego się na kolonjalkę z mieszkaniem w Poznaniu poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 19 332

Plac
5 000 m. u wylotu ulicy Jasnej nadający się na przedsiębiorstwo budowlane ltp. od zaraz wydzierżawię Oferty Kurjer Poznański zdw 19 313

Oddam
natychmiast lokal na skład nadający się dla każdej branży w centrum miasta za zwrotem kosztów w wysokości 600 zł Oferty Kurjer Poznański zdw 19 398

Poszukuję
ubikacji na skład, zapłacę rok dzierżawy od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdw 19 384

14 DZIERŻAWY

Probostwo
lub folwark, ca 1 000 mórg dobrej drenowanej ziemi przy mieście wydzierżawi rutynowany, rolnik. Kupę ewentl. folwark mniejszy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 18 966

Stajnia
bliższe wiadomości u stróżki ul. Bukowska 32. zdpw 19 254

Rzeźnictwo
duże na prowincji powodu choroby zaraz wydzierżawie. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 4151

Piekarnia i kawiarnia
z kompletnem urządzeniem — (oprócz warsztatu) mieszkanie 2 lub 5 pokoi kuchnia miasto powiatowe 20 tys. mieszkańców. — blisko rynku natychmiast do wydzierżawienia Wiśniewski, Leszno, ul. Wolności 26. zdw. 19 281

Dzierżawy
majątku od 150—500 mórg poszukuję zaraz lub później wprost od właściciela. Blisko stacji okolica Poznań — Bydgoszcz — Inowrocław. Oferty z szczegółowym opisem i warunkami J. Wiśniewski, Leszno, ul. Wolności 26 zdw 19 279

Warsztat
kołodziejski także na inny cel elektryczność maszyny wydzierżawie. Medlewski Poznań Karwowskiego 12 zdw 15 600

Gospodarstwo
100 mórg na 10 lat do wydzierżawienia objęcie żywego martwego inwentarza potrzeba 8 000 powiat Mogilno, Sowiński Poznań św Marcin 22. zdw 19 381

15 UZDROWISKA

Worochta
Pierwszorzędny pensjonat „Liljana" poleca jasne pokoje werandy, ogrzane korytarze, łazienka, sala jadalna salonik zdw 95 354

Zakopane — „Januszek"
ul. Chałubińskiego pensjonat adwokatowej Rychlickiej Kuchnia na maśle Pokoje odnowione, bardzo ciepłe Cena 8 do 10. zdw 16 484

16 OSOBISTE

Elwiro
wróć. zdpw 19 238

75 gr
manicure, Kramarska 27, I. rw 4159

21 ZGUBY

Foxterrier
zaginął, okolica Gwarna - Fredry. Za wynagrodzeniem prosze odprowadzić. Pl. Nowomiejski 5 m. 29. Grunwald. zdw 19 325

Zginął
w piątek wieczorem na Focha pies biały mieszaniec Odprowadzić za nagrodą Śniadeckich 60. Pw 10 319-3.7

Zaginął
niedzielę piesek ciemno - bronzowy suczka (Rehpintscher) wabi się „Popsi". Kużaj ul. Cicha 3. Pw 10 320-3.6

22 ROZMAITE

Chiromantka
Marsz. Focha 29, mieszkanie 12, przepowiada systemem wszechświatowej sławy Lenormand. zdw 18 385

„Mam"
inhalator kieszonkowy, usuwa katar, kaszel, zaflegmienie i t. p. zapobiega zarażeniu jest tak niezbędny jak chustka do nosa. — Cena 2.— w aptekach i drogerjach. zdw 18 562

Bańki
suche i cięte bardzo pomocne i ulgę niosące w cierpieniach przystawiam. Ul. Niegolewskich 10, I. piętro m. 5. zdw 19 136

Samochód
kryty zamienie na ciężarówkę (2½ t.) z ewentualną dopłatą — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 8 102

1,60

koszula strojna, dzienna damska, nocna od 4.90; pantalony jedwabne od 2.90; pantalony jedwabne wełna od 6.90; — czysto wełniane od 6.90; halki jedwabne do sukien balowych od 4.90; halki jedwabne z ładnem wstawieniem od 6.90; szare białe jedwabne od 1.95. Wybór w bieliźnie niebywały. Trykoty zimowe damskie, męskie, dziecięce w wielkim wyborze po cenach znacznie zniżonych poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, ul. Wrocławska 3. Pw 9 844-1.11

Obiady
kresowe smaczne. Wały Zygmunta Augusta 1 mieszkanie 8. zdw 18 263

Detektywne
biuro Greif od 20 lat wywiady, obserwacje. Ratajczaka 15. zdpw 19 181

Czteroletniego chłopca
z Kresowej inteligentnej rodziny wezmę na wieś jako towarzysza dla mojego synka Rybaki 7. m. 6 zdw 19 207

Filateliści
czytajcie czasopismo „Ikaros". Wysyłamy wybory znaczków. — Białystok Warszawska 108. zdw 19 292

Krawcowa
poszukuje pracy poza dom. — Pocztowa 3. m 9 zdw 19 344

Krawcowa
w dom 2 zł dziennie Oferty Kurjer Poznański zdw 19 369

Zaproszenia
na bale i zabawy karnalowe drukuje tanio — Atom, Woźna 9 zdw 19 314

Biuro Porady
ul. Szewska 11 parter Załatwia wszelkie reklamacje podatkowe wnioski do urzędów komunalnych państwowych, wszelkie sprawy mieszkaniowe oraz przepisywanie na maszynach. Dla bezrobotnych porady bezpłatnie. zdw 19 372

Krawcowa
z dobrym krojem poleca się w dom i poza dom Wilda. Kilińskiego 12 mieszkanie 2. zdw 19 310

Administrację domu
przyjmie jeszcze rutynowany bankowiec obeznany dokładnie z podatkami, pierwszorzędne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 411

23 OŻENKI

Urzędnik
pocztowy na etacie, podpor. rez. z własnem mieszkaniem, poszukuje znajomości pań w celu matrymonjalnym do lat 25 Posag pożądany Oferty do Kurjera Poznańskiego pod dw 2 521

Inteligentna
przystojna panna lat 27, mająca 20 000 zł posagu wyjdzie zamąż. Panowie z akademickiem wyszkoleniem na stanowiskach zechcą złożyć oferty z fotografją do Kurjera Poznańskiego pod zdw 19 192

Pomorzanka
około lat 33 na samodzielnem stanowisku wyznanie rzymsko-katolickie z wyprawą pragnie poznać pana na państwowem stanowisku celem zamążpójścia. Panowie serjo myślący zechcą złożyć oferty wraz z fotografją do Kurjera Poznańskiego pod zdw 19 296

Panna
lat 23, inteligentna, posiadająca całkowitą wyprawę i cośkolwiek gotówki z braku znajomości szuka tą drogą męża Oferty Kurjer Poznański zdw 19 284

Kawaler
lat 26, bez pracy ożeni się z panną która da mu egzystencję — Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 19 283

Panna
lat 25. Małopolanka, posiadająca 60 morgowe gospodarstwo poszukuje na tej drodze męża z gotówką 6.000 do 8.000 złotych celem ożenku. Zgł. do Kurjera Poznańskiego zdw 19 346/7

24 NAUKA

Ola Antoszewska
Nowe kursy tańców Rumba. — Lekcje prywatne. Zielona 3. Pw 10 183-2.49

Szkoła tańców Mikołajczak - Kledecka
Pocztowa 29 Kurs złotych 10. Pw 9 830-47 72

Poznańskie Kursy Budownictwa
Kraszewskiego 17, m. 15. Początek kursów 4 lutego 1932. Pw 10 211 53.141

Niemieckiego
udzielam. Dąbrowskiego 26, m. 4 zdw 19 197

Łaciny
siedmioklasistce za obiady kto udzieli? Oferty Kurjer Poznański zdw 19 248

25 MUZYKA

Orkiestry
salonowo-jazzowe nowoczesne instrumenty (acordeon saksofony zuzafon) na bale zabawy poleca Jankowski Plac Wolności 17. zdw 17 084

Pianista (stka)
zaraz. Półwiejska 5 restauracja. zdw 19 448

26 ROZRYWKA

Kino Corso
Kapitan Hazard i Zapomnisz o mnie. zdw 19 299

Kino „Orzeł"
Nieposkromniony Georg O'Brien zdw 19 320

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Hai Tang".
Aurora: Tarzan wśród małp.
Colosseum: „Romans księżniczki".
Corso: „Kapitan Hasard" i „Zapomnisz o mnie".
Edison: „Tajemnica Cytadeli w Dęblinie".
Harfa: „Maciste Imperator".
Metropolis: „Wiosenna miłość". Na scenie Din-Don.
Nowości: „Małżeństwo bez ślubu", na scenie wielka rewja „Noc Hawai".
Odeon: „Walc miłości".
Orzeł: „Nieposkromiony Georg O'Brien".
Renaissance: „Niewolnicy życia".
Roxy: „Muzułmanka".
Słońce: „Trader Horn".
Tęcza: „Wszystko na sprzedaż prócz serca".
Wilsona: „Indyjski Grobowiec", II serja.

Dźwiękowe Kino „Odeon"
wyświetla od dziś najnowszy cud techniki dźwiękowej p. t. Walc Miłości z Liljaną Harvey — Willi Fritschem. Początek seansów w niedziele i święta o godz. 3. — Następny program C. K. Feldmarszałek zdw 19 421

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Piekarski
pomocnik z kilkuletnią praktyką pracujący samodzielnie poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 17 459

Urzędnik
gospodarczy, kawaler lat 39, z kaucją przyjmie posadę urzędnika lub pisarza. Wynagrodzenie obojętne Oferty Kurjer Poznański zdw 18 597

Szofer
ślusarz kowal maszynista, dobry mechanik, trzeźwy, sumienny, uczciwy trzy lata we większych majątkach, poszukuje posady w majątku zaraz lub od 1 4. 32 Łaskawe oferty uprasza nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 18 590

Rządca
28 lat kawaler, 11 lat praktyki, dobry rolnik, znający książkowość, hodowlę, leczenie inwentarza poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 18 681

Urzędnik
z małą emeryturą poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Półwiejska 24 mieszkanie 6 zdw-18 560

Ogrodnik
kawaler, obeznany w kwiaciarstwie, warzywnictwie, szkółkarstwie (specjalność: goździki chryzantemy byliny, nowalje) poszukuje posady, 10 letnia praktyka, pracowałem dużych ogrodnictwach handlowych. Pierwszorzędne świadectwa i referencje Łaskawe zgłoszenia E. Kotlarski, Leszno Wolności 9. zdw 18 865

Rządca gosp.
samotny lat 30 ze szkołą roln i praktyką w maj. intensywnych, obeznany w uprawie ciężkich i lekkich gleb, chowaniem inwentarza itd poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 18 969

Rolnik
lat 29, z praktyką w maj. Ks. Poznańskie. Zamiłowany rolnik i hodowca z dobremi referencjami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 18 970

Urzędnik gospodarczy
lat 27, z 6½ roczną praktyką i ukończoną średnią szkołą rolniczą, poszukuje od 1 lutego 32. posady. W obecnej 2.800 morgowej posadzie 2½ roku. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 18 938

Mogę polecić uczciwą
i dzielną gosposię średnim wieku. Prowadziła u mnie przez 3½ roku samodzielnie gospodarstwo domowe we większym majątku, jest obeznana swojem zawodzie. — Także na probostwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 020

Ogrodnik
żonaty w sile wieku poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. Powelski. Bytyń. p. Szamotuły. zdw 19 110

Maszynistka
z biura adwokackiego, z trzyletnią praktyką, zmieni posadę. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 18 964

500 — 1000 zł
kaucji za jakąkolwiekbądź posadę. Praktyka z branży delikatesów i kolonjalki. Niekoniecznie w branży. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 18 961

Piekarski
pomocnik z dłuższą praktyką poszukuje posady, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 18 803

Bufetowa
inteligentna, przystojna, uczciwa, dzielna w swym zawodzie szuka posady od 15. 2.. miejscowość obojętna. zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 18 876

Gospodyni kucharka
poszukuje zajęcia zaraz Zgłoszenia „Par" pod 53.139 Pw 10 290 53.139

Kierownik cegielni
obeznany z wszelkiemi pracami wchodzącemi w zakres intensywnych cegielń zamiłowany ceglarz z dłuższą praktyką wyrobów specjalnych, energiczny, trzeźwy, nawskroś sumienny, polecające świadectwa poszukuje stałej posady ewentualnie obejmie w akord, okolica obojętna Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdp 19 206

Absolwentka
Szkoły Handlowej umiejąca dobrze księgowość podwójną korespondencję handlową stenografję i pisanie na maszynie poszukuje posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 19 230

Ogrodnik
kawaler, sumienny, pracowity przyjmie posadę samodzielną od każdego czasu z dobremi świadectwami na żądanie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 212

Praczka
pierze bardzo ładnie i tanio. Św. Marcin 56, m. 10. zdw 19 209

Książkowy - bilansista
wszelkie prace biurowe i maszynę znający szuka posady zaraz. Łaskawe oferty pod zdw 19 204

Sierota
lat 17, poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 203

Absolwent
Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje posady ucznia drogeryjnego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 236

Dziewczyna
skromna szuka posady do wszystkiego do 2—3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 232

Urzędnik gospodarczy
gotówką 6 000 poszukuje posady lub innego zajęcia zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 19 247

Szofer - monter
z kilkoletnią praktyką, trzeźwy, sumienny w swym zawodzie pewny, 7 lat ostatniej posadzie szuka pracy od 1 kwietnia lub wcześniej. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 226

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 355

Gospodyni - kucharka
szuka posady jako przychodnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 264

Kucharka - gospodyni
samodzielna z dobremi świadectwami szuka posady w lepszym domu gdzie pokojowa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 263

Dziewczyna
do wszystkiego cośkolwiek gotowaniem poszukuje zaraz posady Oferty Kurjer Poznański zdw 19 323

Dziewczyna
uczciwa, czysta, z dobrem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 321

Służąca
z cośkolwiek gotowaniem, z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub 1 lutego. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 319

Sierota
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego za małem wynagrodzeniem Oferty Kurjer Poznański zdw 19 317

Kucharka
przychodnia poszukuje gotowania Oferty Kurjer Poznański rw 4152

SZKŁA DWUOGNISKOWE
DO PATRZENIA W DAL I Z BLISKA
PRZEZ JEDNO I TO SAME SZKŁO

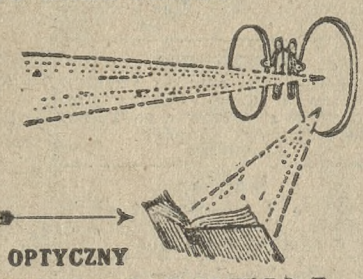

SPECJALNY ZAKŁAD OPTYCZNY
„BOBE", AL. MARCINKOWSKIEGO 7.
Pw 10.310-3,1

Dziewczyna
nawskroś uczciwa z dobremi świadectwami poszukuje posady z samodzielnem gotowaniem zaraz lub 1. 2. 32 r. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 225

Gospodyni
z dobremi świadectwami poszukuje posady w majętności lub probostwie od 1. 2. Kreta 4. m. 16. Sztokowa. zdw 19 241

Kuchmistrzyni
samodzielna, hotelowa i restauracyjna z dobremi świadectwami, która może zastąpić kucharza poszukuje posady zaraz lub od 1. 2 Wielka 9 m. 14 Górkowa zdw 19 240

Panienka
skromna, dobrze wychowana z 5 letnią praktyką, język polski — (niemiecki) poszukuje posady do dzieci w wieku od 2—7 lat. Czerwińska, ul Matejki 50, mieszkanie 7. zdw 19 238

Służąca
z gotowaniem poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 305

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszelkiej pracy i dzici zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 500

Aptekarska
siła techniczna żeńska, oznajmiona z wszelką pracą apteczną dobremi świadectwami, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 19 295

Gospodyni
z długoletnią praktyką, zna dobrą kuchnię zaprawy, pieczenie i chów drobiu poszukuje posady od 1. 2 Zgłoszenia Wawrzyniak. Słachcin pow Środa. zdw 19 294

Czeladnik młynarski
poszukuje posady zaraz lub później obeznany z motorem gazowym Józef Zupka Nowe ulica Zduńska 3 zdw 19 293

Panienka
znająca szycie i robótki szuka jakiejkolwiek posady, miejscowość obojętna Oferty Kurjer Poznański zdw 19 395

Dziewczyna
czysta nawskroś uczciwa może się okazać dobremi świadectwami do wszelkiej pracy domowej do dwojga osób od 1. lub 15 lutego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 390

Kucharka
gosposia szuka posady w majątku, probostwie lub do lepszego domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 171

Dziewczyna
z dobremi świadectwami i z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub od 1. 2. Oferty proszę Kurjer Poznański zdw 19 270

Który
panów mistrzów krawieckich będzie łaskawym pomóc studentowi w studjach dając pracę bratu starszemu czeladnikowi krawieckiemu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 19 268

Młodsza
dziewczyna lat 15, silna, zdrowa uczciwych rodziców poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 265

Inteligentna
panienka szuka posady ekspedjentki, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 397

Dziewczyna
poszukuje posługi zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 440

Kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 428

Parkietówki
3.— dziennie, kolacja, procent. — Restauracja Półwiejska 5. zdw 19 450

Dziewczyna
ze wsi, starsza, uczciwa, spokojna, szuka posady u starszych osób w mniejszym i skromnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 370

Dziewczyna
czysta pilna dobre świadectwa, lubiąca dzieci poszukuje posady zaraz lub 1. 2. 32 Oferty Kurjer Poznański zdw 19 371

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, uczciwa i pracowita poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 375

Sierota
skromna, miła z dobrem gotowaniem, z szyciem lubiąca dzieci poszukuje posady od 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 378

Dziewczyna
poszukuje posady do dwóch osób z gotowaniem do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdw 19 414

Starsza
dziewczyna samodzielnem gotowaniem najchętniej do dwojga osób poszukuje posady od 1 lutego. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 420

Dziewczyna
z prowincji spokojna poszukuje posady w skromnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 387

Posługaczka
poszukuje posługi na cały dzień z praniem i gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 403

Dziewczyna
do wszystkiego z dobrem gotowaniem poszukuje posady 1. 2. 1932. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 413

Dziewczyna
młodsza szuka posady zaraz lub od 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 383

Posługi
z gotowaniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 446

Panienka
znająca księgowość pisanie na maszynie i szycie oraz wszelką pracę domową poszukuje jakiejkolwiek posady ewentualnie bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 430

Służąca
do wszystkiego z praniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 410

Praczka
dzielna uczciwa szuka pracy w dom i poza dom. Marsz Focha 51, m. 10. zdw 18 454

Dziewczyna
młoda, inteligentna, poszukuje posady do dzieci i prac domowych Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 18 585

Książkowa
początkująca pisząca na maszynie przyjmie posadę za 30 zł na miesiąc. Oferty Kurjer Poznański zdw 18 417

5 000 zł
udzielę pożyczki poważnej firmie za posadę biurową od 1 4. 32 Oferty Kurjer Poznański zdw 18 546

28 WOLNE MIEJSCA

Intel. osoba
młodsza do zarządu kawal. domu na prowincji potrzebna. Fotografja, podanie wieku i warunków Kurjer Poznański zdw 19 130

Służącej
samodzielnem gotowaniem, zdrowej, uczciwej, przedtej i czystej dobrmei świadectwami za dobrem wynagrodzeniem od 1. 2. poszukuje. Sew. Mielżyńskiego 23 m. 7. front. zdw 19 030

Poszukuję
od 1 kwietnia ogrodnika kawalera dobrze poleconego Stanisławowa Turnę Poznań, Aleja Chopina 4. zdw 624

Potrzebne
inteligentne przystojne (fortancerki). Wrocławska 38. zdw 19 732

Wychowawczyni
trzyletniego chłopczyka poszukiwana Wymagany wiek 40 lat. Szczegółowe oferty z podaniem warunków: Toruń Piastowska 3 Dzwonkowska. zdw 18 729

Uczeń
elektrotechnik potrzebny. Warunek mieszkanie Łazarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 190

Kilka
dziewczyn do prac w restauracji mogą się zgłosić tylko z własną pościelą. Kantaka 7. Restauracja. zdw 19 213

Potrzebni
agenci z branży spożywczej z kaucją 300 zł na poszczególne miasta w Poznańskiem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 244

Apteka
poszukuje młodszego pomocnika lub magistra z 1 lub 2 letnią praktyką. Zgłoszenia wraz warunkami oraz referencjami przyjmuje Apteka Stęczniewski. — Strzelno. zdw 19 291

Samotnej
dam pokoik za posługę. Oferty Kurjer Poznański zdw 19 198

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Pachulski, pl. Wolności 11. zdw 19 312

Służąca
z dobrem gotowaniem może się zgłosić. Billert, św. Marcin 19. zdw 19 301

Kasjerka - książkowa
ładne pismo biegła liczeniu, rachunków sumienna, uczciwa, referencje kaucja wymagana ewtl. dobre poręczenie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 348

Służąca
dobrze polecona z gotowaniem potrzebna. Relewicz, pl. Nowomiejski 3. zdw 19 304

Fryzjer
damsko-męski. Wodna 24. zdw 19 331

Kurs
ondulacji udziel. Zakład fryzjerski. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 19 338

Służąca
potrzebna zaraz Woźniak, Fabianowo, pod Poznaniem. zdw 19 341

15
złotych dziennie zarobią sprzedawcy na artykule codziennej potrzeby. Aleje Marcinkowskiego nr. 16 mieszkanie 16. zdw 19 350

Potrzebny
chłopiec. Różana 23, mieszk. 5. zdw 19 361

Parkietówki
potrzebne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 19 386

Służąca
pracowita uczciwa do wszelkich prac domowych z gotowaniem i praniem może się zaraz zgłosić. Pocztowa 9 I p., lewo. zdw 19 416

Uczennica
fryzjerska potrzebna. Górna Wilda 82. zdw 19 419

Posługaczka
potrzebna. Sulewska Mostowa 5. rw 4 160

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Szypuliński Pradzyńskiego 48. zdw 19 391

Służąca
potrzebna z praniem i gotowaniem zaraz. Półwiejska 3, rzeźnictwo. zdw 19 363

Ekspedjenta
samodzielnego do wyszynku i sprzedaży monopolu kaucja 1 500 zł poszukuje Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 19 311

Posługaczka
akuratna. Prusa 17 m. 7. zdw 19 334

Starszy zastępca
(podróżujący) o pierwszorzędnej prezentacji, uczciwy wymowny, fachowo wyszkolony dobrze wprowadzony w szpitalach, kasach chorych, sanatorjach i lekarzy celem sprzedaży pierwszorzędnych narzędzi chirurgicznych i aparatów medycznych, których wyłączność na całą Polskę posiadamy, zostanie natychmiast na bardzo dobrych warunkach przyjęty. Zapodać referencje dotychczasowe zajęcie ewentl wysokość kaucji curriculum vitae do Kurjera Poznańskiego zdw 19 277

Służąca
Grobla 28 mieszkanie 4. rw 4154

Polecona
młoda skromna do samotnej pani Orzeszkowej 16 górny dzwonek. zdw 19 405

Dyrektryzy
krawcowej poszukuje Salon jako wspólniczkę Oferty Kurjer Poznański zdw 19 409

Posługaczka
potrzebna. Przemysłowa 29. m. 7 zdw 19 426

Humor zagraniczny

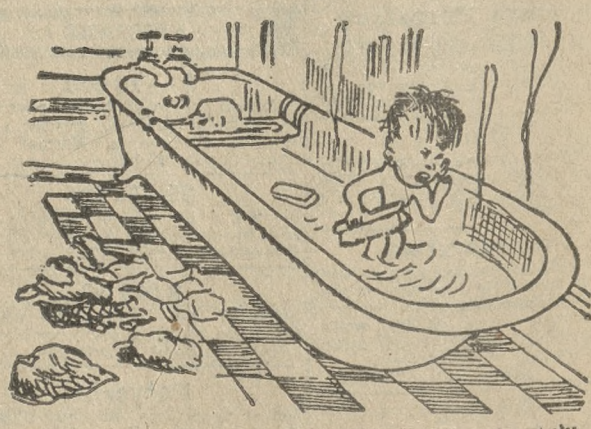

— Mamusiu! Nie mogę się dobrze obmyć z tyłu. Czy wystarczy, gdy sobie dwa razy buzię obmyję? (Life, N. Jork). S. F.

Przedpłata na luty 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6 łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30 w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P K O. Poznań nr 200 149.